

LICZNIK GRODZKIEGO
JUŻ 283 DNI!

Tyle czasu odwlekane jest
senackie głosowanie nad
uchyleniem immunitetu
marszałkowi Senatu
Tomaszowi Grodzkiemu. s.3

ŚWIAT

Biden podpisał budżet obronny

Prezydent Joe Biden podpisał ustawę
NDAA, która sfinansuje na najbliż-
szy rok amerykańskie siły zbrojne.
Znalazły się w niej także pienią-
dze na zwiększenie bezpieczeństwa
Ukrainy oraz państw bałtyckich. s.7

codziennie


Gazeta Polska

W NUMERZE
Dziś zarząd PZPN
o przyszłości
Sousy

RZĄD POMOŻE SPONIEWIERANYM PRZEZ INFLACJĘ

Polacy o najniższych dochodach w 2022 r. będą otrzymywali dodatek osłonowy, który pomoże im pokryć część kosztów energii elektrycznej, gazu oraz rosnących cen żywności. Ustawę o nowym świadczeniu podpisał prezydent. Wysokość wypłat będzie zależała od łącznego dochodu gospodarstwa domowego oraz liczby jego członków.

s.10

POLSKA

Dezter pod opieką komunistów

Nasz temat! Na Białorusi Emilem
Czeczka, dezterem z polskiej armii,
opiekuje się reżimowa organizacja,
na której czele stoi ważny aktywista
Komunistycznej Partii Białorusi. Właśnie
to środowisko reprezentuje żołnierza
i organizuje jego wizyty w mediach. s.4

ŚWIAT

Bohaterowie w mundurach

Mijający rok dobitnie pokazał, jak
ważne jest posiadanie silnej armii,
która będzie w stanie zneutralizować
zagrożenia. Gdyby nie polscy żołnie-
rze, policjanci i pogranicznicy, Europa
tonęłaby właśnie w największym
w historii kryzysie migracyjnym. s.6

GOSPODARKA

Rosja zamiast gazu eksportuje chaos

Polityka ustępstw nie jest właściwą
odповідzią na postępowanie Putina
– uważa dziennik „Tagesspiegel”. Opinię
tę podziela Viola von Cramon-Taubadel.
Co jest głównym towarem eksportowym
Kremla? Jest nim chaos – twierdzi euro-
posłanka niemieckich Zielonych. s.8

POLSKA

Echa decyzji Andrzeja Dudy

Prezydent odmówił podpisania nowelizacji
ustawy o RTV i skierował ją do Sejmu
do ponownego rozpatrzenia. „Codzien-
na” pyta politologów i ekspertów o kon-
sekwencje tej decyzji. Panuje obawa, że
prezydenckie weto stanie się paliwem
politycznym dla opozycji. s.3





kard. Stefan Wyszyński
(1901–1981) biskup rzymskokatolicki, prymas Polski w latach 1948–1981,
błogosławiony Kościoła katolickiego

\\ Poznać naturę człowieka, poznać ją głęboko, całkowicie, zrozumieć, kim jest właściwie człowiek – to wielki ratunek dla współczesnego świata. \\

2

ŚRODA 29 GRUDNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Środa 29.12	Opady śniegu lub śniegu z deszczem
WSCHÓD słońca 07:45	ZACHÓD słońca 15:29
Imieniny obchodzą: Dawid, Dominik, Ekar, Gosław, Jonatan, Prymian, Tadea, Tadeusz, Tomasz, Trofim	

Gdańsk 2°C	Lublin -1°C
Katowice 2°C	Kraków 1°C
Łódź 1°C	Poznań 2°C
Warszawa 0°C	Wrocław 3°C

Czwartek 30.12	Opady śniegu lub śniegu z deszczem
WSCHÓD słońca 07:45	ZACHÓD słońca 15:30
Imieniny obchodzą: Anizja, Dawida, Dionizy, Egwin, Eugeniusz, Irmia, Katarzyna, Łazarz, Rajner, Sabin, Sewer, Uniedrog	

Gdańsk 5°C	Lublin 3°C
Katowice 5°C	Kraków 4°C
Łódź 4°C	Poznań 6°C
Warszawa 3°C	Wrocław 7°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

W pułapce TVN

Zawetowanie przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawy medialnej zostało fatalnie przyjęte przez jego elektorat. Dla wielu wyborców to kolejna pozycja z listy, na której znajduje się też zablokowanie reformy sądownictwa i odebranie stopni wojskowych funkcjonariuszom komunistycznego reżimu. Prezydent przegrał tę sprawę wizerunkowo. Jednak trzeba pamiętać, że ustawa, która wyszła z parlamentu, nie była już, wbrew propagandzie, lex TVN. Jeszcze bardziej szkodliła obecnej formule zarządzania i finansowania TVP oraz demolowała, w wyniku poprawek opozycji, Radę Mediów Narodowych i KRRiT. Do tego uniemożliwiała kupno TVN przez spółki skarbu państwa. Ustawy nie ma więc co opłakiwać, niepokoi jednak chaotyczny sposób jej procedowania i dopuszczenie do zmiany realnych skutków przepisów w parlamencie, a potem narzucenie narracji przez opozycję.

Rafał Zawistowski



PIOTR JACKOWSKI

Po wyborach choćby potop

Za miesiąc minie pierwszy rok prezydentury Joeego Bidena. To czas pierwszych podsumowań. Nie wypadają one korzystnie. Sondaż stacji ABC i Ipsos wskazuje, że 57 proc. Amerykanów źle ocenia jego poczynania gospodarcze, a jeszcze gorzej walkę z inflacją – 68 proc. 55 proc. obywateli USA nie ma dobrego zdania o polityce Bidena wobec Rosji. Walka z przestępczością jest katastrofą. Jedynie postępowanie Bidena ws. pandemii cieszy się nieznaczną aprobatą (53 proc.). Ale i to mała pociecha, bo prezydent i w tej materii niezbyt się orientuje, czego dał dowody w przedświadczeniach wywiadzie. Cóż, 20 listopada Joe Biden skończył 79 lat. To zdecydowanie wiek emerytalny i każdy dzień to potwierdza. Myli słowa, zasypia podczas ważnych spotkań, często nie wie, gdzie jest. Coraz głośniejsze padają pytania, kto właściwie kieruje krajem. Raczej nie wiceprezydent Kamala Harris, która za największe zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego uważa... demokrację. Niedostatki tych dwojga były znane przed wyborami. Jednak establishment Partii Demokratycznej uznał, że grunt to wygrać z Trumpem, potem się zobaczy. Czy to nie przypomina strategii politycznej opozycji w pewnym europejskim kraju?



Marcin Wolski

Pocztówka z Norwegii

To ostatnie już akordy,
białe noce, modre fiordy.
Pożegnania chwila bliska,
tłum Polaków na walizkach.
Nic dobrobyt, dobra płaca
– emigracja nie popłaca!
Tylko czekać na powroty
z innych krajów Europy.
Gdzie drożyna oraz islam,
gdzie poprawność grzebie w myślach...
Jest ratunek – mówiąc jaśniej,
wręcz oaza – Polska właśnie!



Ryszard Czarnecki



Marcin Herman

Jaki był rok 2021?

Podsumujemy odchodzący do historii rok 2021. W polskiej polityce był to pierwszy rok od 2017, w którym nie odbyły się żadne wybory (2018 – samorządowe, 2019 – wiosną europejskie, jesienią parlamentarne, 2020 – prezydenckie). 2021 przechodzi do annałów jako rok stabilizacji politycznej w wymiarze wewnętrznym. Mimo sześciu lat dzierżenia władzy rządzący obóz patriotyczny utrzymał pozycję lidera sondaży partii politycznych ze znaczącą przewagą nad konkurentami. Obecność w rządzie Jarosława Kaczyńskiego w dużym stopniu uśmierzyła konflikty wewnętrzne. Wymuszone, w pewnym stopniu, odejście Jarosława Gowina i zakończenie medialnej i politycznej wojny domowej w rządzie ustabilizowało obóz władzy. Powrót Donalda Tuska do polityki w Polsce pozwolił PO zdystansować formację Hołowni, ale nie przełożyło się to na nic więcej – co nie oznacza, że Tuska należy lekceważyć. Imigracyjna wojna hybrydowa Wschodu (Białorusi i Rosji) z Polską wyraźnie wzmocniła obóz władzy, który dobrze sobie poradził z sytuacją paromiesięcznego zagrożenia na granicy. Narzuca nam przez UE wojna nie wpłynęła na razie na wyniki sondaży. W polityce krajowej był to na pewno lepszy rok niż w polityce zagranicznej.

Obsesja Putina

Podczas dorocznej wielkiej konferencji prasowej Władimir Putin powtórzył kremlowską narrację z ostatnich lat, że Lenin wymyślił Ukrainę. To o tyle ciekawe, iż podczas jednej z poprzednich tego typu konferencji mówił, że Ukrainę wymyślili Austria oraz polscy szlachcice. Najwyraźniej nie może się zdecydować. Jednak przekaz jest jasny: Ukraina to sztuczny twór, nie jest państwem, lecz częścią Rosji. Na Zachodzie, w tym w Polsce, też niektórzy to podchwytyją. Jest to bzdura, bo w ten sposób można by zanegować istnienie wielu współczesnych państw, które nie mają długiego stażu państwowości, np.: Słowacji, Chorwacji, Finlandii, Rumunii czy krajów bałtyckich. Można by długo tak wymieniać. A nawet Polski, bo przecież według komunistycznej propagandy to również Lenin rzekomo dał Polsce niepodległość, a do tego w czasie II wojny światowej Armia Czerwona granice. Po prostu łaskawość Moskwy jest niezmierna. Ale o to właśnie im chodzi, żeby przekonać świat, że tylko Rosja i parę mocarstw świata mają prawo do istnienia, a reszta – to decyzja tych mocarstw. Upiorna wizja historii, ale oni chyba naprawdę w to wierzą. Dlatego tak naciskają Zachód, by zaczął rozmawiać o ustanowieniu stref wpływów na świecie.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 OBRONA NARODOWA

17 SPOŁECZEŃSTWO

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



RZĄDOWY PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH

ROZWÓJ \ Chcemy do wszystkich samorządów skierować wielkie strumienie finansowe – zadeklarował premier Mateusz Morawiecki. Pieniądze będą przeznaczane m.in. nowe drogi, ciepłownictwo, inwestycje w energetykę i projekty wspierające miejsca pracy, np. parki technologiczne.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 29 GRUDNIA 2021

3

LEGISLACJA \ Echa decyzji prezydenta Andrzeja Dudy

Na ustawę medialną przyjdzie nam poczekać

Prezydent Andrzej Duda odmówił podpisania nowelizacji ustawy o radiofonii i telewizji i skierował ją do Sejmu do ponownego rozpatrzenia. „Codzienna” zwróciła się do politologów i ekspertów z prośbą o analizę, jak decyzja prezydenta może wpłynąć na sprawę dekoncentracji obcego kapitału w polskich mediach.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

W poniedziałek Andrzej Duda zdecydował, że nie podpisze nowelizacji ustawy o RTV. W tej kwestii wypowiedziało się już wielu polityków. „Codzienna” postanowiła spytać ekspertów życia publicznego, jakie skutki może przynieść decyzja prezydenta RP.

– Z pewnością część wyborców prezydenta Dudy jest teraz rozczarowana jego decyzją. Skutek jest taki, że sprawa dekoncentracji obcego kapitału w polskich mediach znowu zostanie odłożona w czasie, o ile w ogóle do niej się powróci przed kolejnymi wyborami. Uzyskanie większości kwalifikowanej, czyli 3/5 głosów posłów,

aby odrzucić weto prezydenta, w tej kadencji parlamentu jest niewykonalne. Nawet nie ma się co łudzić – mówi „Codziennie” politolog dr Krzysztof Kawęcki.

Jednocześnie przypomina, że „sprawa dekoncentracji zagranicznego kapitału w polskich mediach była jednym z ważniejszych haseł podnoszonych przez Prawo i Sprawiedliwość w przeszłości”. – Opozycja bez wątplenia jest zadowolona z takiego obrotu sprawy, natomiast wątpię, czy to będzie dla niej jakąś formą paliwa politycznego. Stosunek opozycji do prezydenta się nie zmieni – mówi dr Kawęcki.

W podobnym tonie wypowiada się politolog dr Bartłomiej Biskup. – Cokolwiek prezydent Andrzej Duda zrobi, to opozycja i tak nie



Cokolwiek Andrzej Duda zrobi, to opozycja i tak nie zmieni o nim zdania. Trzeba się więc spodziewać, że będzie się trzymał deklaracji, z którymi szedł do wyborów | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

zmieni o nim zdania. Teraz niby pochwalili tę decyzję, ale już słyszymy, że prezydent „podjął ją, bo się bał”. Pojawiają się różne mało analityczne, a bardziej obyczajowe komentarze. Natomiast jeśli chodzi o samą ustawę, to moim zdaniem ona teraz umrze. Jasne jest, że nie uda się zebrać w Sejmie takiej większości, która

pozwoliłaby na odrzucenie weta prezydenta Dudy – nie kryje dr Biskup.

Nasz rozmówca zaznacza też, że sprawa dekoncentracji obcego kapitału w polskich mediach może być załatwiona w inny sposób. – Jest kilka rozwiązań. Prezydent sam proponował, że warto stworzyć takie prawo dla podmiotów, które jeszcze

nie istnieją w obrocie prawnym, a dopiero zaczną swoją działalność. Być może też Stany Zjednoczone mogłyby zostać potraktowane wyjątkowo, jako nasz specjalny sojusznik, i mimo bycia poza Europejskim Obszarem Gospodarczym objęto by je tymi samymi przepisami. Dyskusja na ten temat będzie trwała – zaznacza politolog.

Haniebne wpisy Kapeli

PROWOKACJA \ „Będę się bił w oktagonie! Przykro mi, Ziemowit Kossakowski, ale zmiażdżę cię jak ZOMO górników” – napisał na Twitterze Jaś Kapela do swojego przyszłego przeciwnika w walce MMA Ziemowita Kossakowskiego. „Będziesz błagać o litość jak żołnierze wyklęci przed majorem Baumanem” – grzmiał.

Jaś Kapela odgraża się przed swoją „walką”, do której ma dojść pod koniec lutego na gali Fame MMA, w obrzydliwy sposób prowokując przeciwnika. Lewicowy poeta, publicysta „Krytyki Politycznej” ma skrzyżować pięści z byłym dziennikarzem TVP Ziemowitem „Piastem” Kossakowskim. „Chcieliście? To macie! Nie chcieliście, to też macie. Będę się bił w oktagonie! Przykro mi, Ziemowit Kossakowski, ale zmiażdżę cię jak ZOMO górników” – napisał na Twitterze Jaś Kapela.

Na wpis zareagował jego przeciwnik. „Walka nie potrwa dłużej niż 1 minutę. Za obrażanie JP2, górników oraz ofiar komunizmu – wjadę w Ciebie bez kompleksów i urwę Ci ten lewacki łeb w ringu. Nauczę Cię szacun-

ku i moresu, lewacka gnido bez wartości” – odpowiedział Kossakowski.

Publicysta „Krytyki Politycznej” postanowił pójść dalej i podzielić się kolejnym skandalicznym wpisem. „Potrwa minutę, tylko jeśli padniesz na kolana i będziesz błagać o litość jak żołnierze wyklęci przed majorem Baumanem” – stwierdził Kapela.

Skandalista do niedawna znany był jedynie w kręgach skrajnej lewicy. Większą popularność zyskał po udziale w programie Kanału Sportowego, gdzie był gościem Krzysztofa Stanowskiego. W kompromitującym występie Kapela domagał się m.in. pieniędzy za udział w programie oraz opowiadał o tym, że zna kilku gwałciicieli.

..... (as)

Licznik Grodzkiego bije

OBYCZAJE \ Prezydent Andrzej Duda zawetował nowelizację ustawy o radiofonii i telewizji. Decyzja ta ucieszyła marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego.

„Presja ma sens. Obroniliśmy wolne media. Dziękuję wszystkim, którzy wyszli na ulice w obronie wolności słowa. Demokratyczna większość w Senacie i my, wolni obywatele, nigdy nie pozwolimy na to, by ktokolwiek nam ją odebrał!” – napisał na Twitterze.

To nie pierwszy raz, kiedy marszałek Senatu Tomasz Grodzki „staje w obronie wolnych mediów”. Warto jednak przypomnieć, że ten sam Grodzki chce karania dziennikarzy za to, że ci nagłaśniają aferę korupcyjną z jego udziałem, do której wyjaśnienia nie chce dopuścić, chowając się za immunitetem.

Przypomnimy, że na portalu Niezależna.pl znajduje się licznik, który pokazuje, jak długo marszałek odwleka głosowanie nad swoim immunitetem. Obecnie wskazuje on 283 dni.

..... (as)

TV Republika zmienia ramówkę

MEDIA \ Telewizja Republika, odpowiadając na potrzeby i oczekiwania swoich widzów, z dniem 3 stycznia 2022 r. zmienia codzienną ramówkę. Dotychczasowe pasmo okołopołudniowe, w którym emitowane były telezakupy, zostanie zastąpione nowymi propozycjami. Zapraszamy do oglądania TV Republika!

Jak nas informuje redakcja TV Republika, wprowadzając zmiany, stacja chce przede wszystkim podkreślić swój newsowy charakter, być bardziej aktualna i dostarczać przez cały dzień najnowszych informacji. Zaraz po paśmie porankowym „Polska na dzień dobry”, od godz. 10.30 aż do godz. 15 prezentowane będą bieżące sprawy, m.in. briefingi i konferencje. Zostaną też powtórnie wyemitowane najciekawsze programy, gorące dyskusje i ważne komentarze minionej doby. Po godz. 15 stacja będzie emitowała sprawdzone dotąd formaty w codziennym wydaniu na żywo: „Republika po południu” oraz „Wolne głosy”.

Z kolei pokazywane w piątkowe wieczory pasmo publi-

cystyczne – w nieco lepszym tonie – wzbogacone zostanie o dwie kolejne propozycje. W pierwszej z nich komentator polityczny z Lublina Marian Kowalski w autorskim programie „Zdaniem Kowalskiego” pochyli się nad najważniejszym wydarzeniem mijającego tygodnia. Drugim punktem piątkowego wieczoru będzie stały komentarz zza oceanu korespondenta Telewizji Republika w USA Macieja Rusińskiego.

Telewizję Republika odbierać można drogą satelitarną, w internecie oraz drogą naziemną w systemie DVB-T w Katowicach i okolicy oraz w systemie DVB-T2 w Warszawie (na kanale 23), Wrocławiu i okolicach (na kanale 41).

..... (pt)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



PROKURATURA ZASKARŻA WYROK SĄDU

WOKANDA \ Prokuratura zaskarżyła decyzję sądu o umorzeniu postępowania przeciwko prokuratorowi Andrzejowi Z., oskarżonemu m.in. o przyjęcie 1 mln zł łapówki – przekazała Prokuratura Krajowa. Decyzję sąd uzasadniał tym, że immunitet prokuratorowi uchyliła Izba Dyscyplinarna SN.

NASZ TEMAT \ Chińskie i rosyjskie powiązania propagandysty z Białorusi

Dezterter pod opieką białoruskich komunistów

Na Białorusi Emilem Czeczka, dezterterem z polskiej armii, opiekuje się reżimowa organizacja, na której czele stoi ważny aktywista Komunistycznej Partii Białorusi. Właśnie to środowisko reprezentuje żołnierza i organizuje jego wizyty w rosyjskojęzycznych mediach. Jego opiekun także ściśle współpracuje z chińskimi i rosyjskimi instytucjami oraz utrzymuje kontakty z polskimi komunistami.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Za Emilem Czeczka polska prokuratura wystawiła list gończy. Tymczasem dezterter coraz częściej pojawia się w rosyjskojęzycznych mediach i szkaluje polskich mundurów, zarzucając im zabijanie migrantów.

W rosyjskojęzycznych mediach

Białorusin Dźmitry Belakau (w mediach podpisywany też: Dmitrij Beliakow), dyrektor Centrum Systemowej Obrony Prawnej, podał 20 grudnia, że polski dezterter zwrócił się do tej organizacji o pomoc w ochronie jego praw i uzyskaniu statusu uchodźcy, a także o reprezentowanie jego interesów w organizacjach międzynarodowych. CSOP informuje na komunikatorze Telegram, że jest instytucją informacyjno-oświatową, a jej cel to „zapewnienie praworządności, z zastrzeżeniem humanitarnego stosunku do człowieka”.

Belakau często pojawia się w rosyjskojęzycznych mediach, komentuje sprawę Emila, oczerniając ponadto polskie służby oraz krytykując NATO. W telewizji STV mówił o wzięciu odpowiedzialności przez jego organizację za „ochronę praw



Wywiady Emila Czeczki organizuje Centrum Systemowej Obrony Prawnej, fasadowa organizacja białoruskiego reżimu, którą powołano w celach propagandowych | fot. Twitter/d

i wolności” deztertera. Poinformował, że między dezterterem a jego organizacją zawarta została umowa, która zobowiązuje CSOP do wsparcia Emila.

Szef CSOP poinformował, że jest obecny podczas przesłuchań Emila w Komitecie Śledczym. Stwierdził, że pomoc dla deztertera jest organizowana na koszt CSOP. Poinformował także, że organizacja planuje zwrócić się do Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze w sprawie „masowych rozstrzeliwań uchodźców przez polskich żołnierzy”. To właśnie Belakau zorganizował dla Emila Czeczki wywiad w Russia Today.

Reżimowy ekspert od migrantów

Jak sprawdziła „Codzienna”, to właśnie ludzie związani z CSOP jeszcze niedawno jeździli pod polsko-białoruską granicę, by rzekomo wspierać migrantów. Belakau był zapraszany do mediów reżimu Łukaszenki w charakterze eksperta od pomocy uchodźcom. Wielokrotnie pojawiał się także na antenie Radia Sputnik. W swoich komentarzach skupiał się głównie na krytyce działań polskich służb przy granicy.

Co ciekawe, CSOP regularnie informuje białoruską opinię publiczną o wybranych wydarzeniach z Polski, często powołując się na

teksty Onet.pl. CSOP podał z oburzeniem m.in. informację o akcie oskarżenia przeciwko Władysławowi Frasiukowi z powodu znieważenia przez niego polskich żołnierzy na antenie TVN24.

Komunista opiekunem deztertera

Jak sprawdziła „Codzienna”, Dźmitry Belakau w latach 2016–2017 pracował w Białorusko-Chińskim Centrum Rozwoju. Od 2017 r. współpracuje z Instytutem Spraw Zagranicznych na Akademii Nauk Społecznych w Pekinie. To instytucja związana z samorządem Pekinu, która zajmuje się tworzeniem strategii rozwoju dla społeczeństwa pekińskiego. Od stycznia 2020 r. Belakau został zastępcą pierwszego sekretarza mińskich struktur Komunistycznej Partii Białorusi, gdzie działa do dziś.

Jak dowiedziała się „Codzienna”, podczas zeszłorocznych protestów przeciwko reżimowi Dźmitry Belakau brał udział w organizowaniu tzw. Milicji Ludowej, czyli bojówki, która zwalczała protestujących i wspierała służby pacyfikujące manifestacje. Dyrektorem CSOP został 2 września 2021 r.

Dźmitry Belakau ściśle współpracuje także z miesz-

kającym w Petersburgu Semenem Uralowem z organizacji SONAR-2050. Celem tej instytucji jest promowanie idei zjednoczenia Rosji i Białorusi. SONAR-2050 zajmuje się tworzeniem projektów, analiz i strategii integracji tych państw do połowy XXI w.

Z KPB stałe kontakty utrzymują Komunistyczna Partia Polski oraz inne środowiska komunistyczne działające w naszym kraju. Szczególne zadowolenie z aktywności Belakaua wyraził Jacek Cezary Kamiński, długoletni aktywista komunistyczny, który współpracuje m.in. z Michałem Nowickim, także komunistą i synem posłanki Wandy Nowickiej z Nowej Lewicy. Nowicki kilka miesięcy temu został zatrzymany przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Kamiński to jeden z założycieli Narodowego Odrodzenia Polski, nacjonalistycznej partii, która powstała w 1981 r. Jak twierdzi, później zmienił poglądy i został komunistą.

W toku jest sprawa zbadania działalności KPP pod względem zgodności z Konstytucją RP. Wniosek w tej sprawie złożył w zeszłym roku prokurator generalny Zbigniew Ziobro.

Szturm na polską granicę trwa

WOJNA HYBRYDOWA \ Straż Graniczna poinformowała wczoraj, że ostatniej doby polsko-białoruską granicę próbowało nielegalnie przekroczyć 68 osób. Do największej próby przekroczenia granicy doszło na odcinku chronionym przez placówkę SG w Mielniku, gdzie grupa 24 osób siłowo forsowała zapory.

W stronę funkcjonariuszy i żołnierzy rzucane były kamienie, i to zarówno przez

cudzoziemców, jak i przez żołnierzy białoruskich. Przez concertinę przerzu-

cono kładkę – przekazała rzeczniczka Straży Granicznej por. Anna Michalska, opisując wczorajszy incydent. – Cudzoziemcy zostali zatrzymani i odprowadzeni na granicę, żaden z nich nie prosił o azyl – wyjaśniła.

Do innych incydentów dochodziło m.in. na odcinkach podlegających posterunkom Straży Granicznej w Narewce, Białowieży oraz Czeremsze, gdzie grupy osób podchodziły pod granicę.

Polskie służby kontynuują ponadto akcję pomocową na rzecz Białorusinów prześladowanych przez reżim Łukaszenki. W ponie-

działek do Polski wjechało 75 represjonowanych osób, które zostały zmuszone do opuszczenia swojego kraju. „Od sierpnia 2020 r. Polska udzieliła pomocy 23 tys. obywateli Białorusi, którzy są opozycjonistami lub byli represjonowani, oraz członkom ich rodzin” – przekazała Straż Graniczna.

Spośród 23 tys. osób, którym Polska od 18 sierpnia 2020 r. udzieliła pomocy, 12 tys. wjechało na podstawie wizy humanitarnej, 3,4 tys. ubiega się o ochronę międzynarodową w Polsce, a 7,6 tys. osób skorzystało z programu Poland – Business Harbour, którego celem

jest ułatwienie białoruskim przedsiębiorcom relokacji składników swoich przedsiębiorstw na terytorium RP.

Sytuacja na polskiej granicy pozostaje napięta. Od początku roku Straż Graniczna zanotowała prawie 40 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej. Do kulminacji tych zdarzeń dochodziło w listopadzie, kiedy odnotowano 8,9 tys. prób nielegalnego przekroczenia, w październiku (17,5 tys.) oraz we wrześniu (7,7 tys.).

Od 1 grudnia do 1 marca 2022 r. na terenach przy granicy z Białorusią obowiązuje zakaz przebywania osób postronnych. Obejmuje on 115 miejscowości województwa podlaskiego i 68 miejscowości województwa lubelskiego.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

11 listopada 2021 r. zmarł



JANUSZ MIERNICKI

Pogrzeb odbędzie się 30 grudnia 2021 r. o godz. 10.00 na cmentarzu parafialnym przy ul. Tadeusza Kościuszki 44 w Piasecznie.

Przyjaciele



ODPOWIEDZĄ ZA PROTESTY W KATEDRZE

ABORCJA \ By wyrazić swój sprzeciw wobec wyroku TK z października ub.r., stanęli z transparentami przed ołtarzem w poznańskiej katedrze. Teraz 32 osoby trafią przed oblicze sądu.

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska



fot. Policja.gov.pl/d

PRZECHWYCILI MATERIAŁY WYBUCHOWE

POLICJA \ Ponad 100 policjantów CBŚP z całej Polski zabezpieczyło w wielkiej akcji m.in. 9 kg materiałów wybuchowych oraz 120 kg środków chemicznych do ich wytwarzania.

POLSKA
5

PAMIĘĆ \ Odznaczenia w rocznicę buntu szczecińskiego z grudnia 1970 r.

Oni walczyli o wolną Polskę

Mimo że od tamtych wydarzeń minęło ponad pół wieku, pamięć o bohaterach i ofiarach jest w Polsce wciąż żywa. W kolejną rocznicę powstania szczecińskiego 1970 r. Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wręczył grupie osób medale odznaczenia Pro Patria i Pro Bono Poloniae.

Piotr Korycki

Albicla.com/PiotrKorycki

Do Przystanku Historia, czyli szczecińskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, przybyli wszyscy, którzy przez ostatnie lata dbają o to, aby opowieść o naszych dziejach znów weszła na właściwe tory. Tak więc prócz tych, którzy swoją dawną postawą zasłużyli na chwałę, w uroczystości udział wzięli m.in. minister Jan Józef Kasprzyk, dr hab. Karol Polejowski z IPN i wojewoda zachodniopomorski Zbigniew Bogucki.

– Polscy robotnicy upamiętnili się w Grudniu '70 o godność osób pracujących, szacunek dla ludzkiej pracy, a także o to, co jest najcenniejsze w życiu ludów, narodów i państw: wolność i niepodległość – powiedział podczas uroczystości szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk. Podkreślił też, że z uwagi na charakter tamtych wydarzeń czas ten powinien być w historii nazywany powstaniem szczecińskim, gdyż robotnicy walczyli wówczas nie tylko o chleb, lecz także o wolność ojczyzny.

Solidarni z Gdańskiem

14 grudnia 1970 r. w Stoczni Gdańskiej wybuchł strajk



Minister Jan Kasprzyk wręcza ks. prałatowi Andrzejowi Steckiewiczowi medal Pro Patria | fot. Piotr Korycki/Gazeta Polska

przeciw ogłoszonym podwyżkom cen artykułów spożywczych. Rozpoczęły się manifestacje, które przybrały charakter powstania robotniczego, krwawo stłumionego przez komunistyczne władze. 15 grudnia strajki wybuchły w Gdyni, Elblągu, Słupsku i Szczecinie. 17 grudnia doszło do masakry w Gdyni. Około godz. 6 wojsko otworzyło ogień w stronę robotników idących z dworca do zablokowanej stoczni. Byli zabici i ranni. Starcia w Gdyni trwały do wieczora. Do

demonstrantów strzelano z ziemi i z powietrza. Milicja i służby więzienne z niezwykłą brutalnością traktowały zatrzymanych. Krwawa pacyfikacja robotniczego protestu na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. spowodowała według oficjalnych danych śmierć 45 osób. 1165 osób odniosło rany, około 3 tys. zostało bestialsko pobitych, a następnie aresztowanych.

Medale dla bohaterów

Medal Pro Bono Poloniae, przyznawany osobom, któ-

re wniosły istotny wkład w upowszechnianie wiedzy o historii walk niepodległościowych oraz krzewienie postaw patriotycznych w polskim społeczeństwie, otrzymali: Kazimierz Drzazga, Zdzisław Durska, Grzegorz Durski, Piotr Paweł Kacprzak, duchowny diecezji szczecińsko-kamieńskiej ks. prałat Jan Kazieczko, Piotr Korycki z portalu Genealogia Polska, Bogumił Męciński, Ryszard Skrzat, dr Paweł Skubisz, ks. Waldemar Szczurowski z Polic, ks. pra-

łat dr Aleksander Ziejewski, Grażyna Adamska i Juliusz Słowacki.

Medale Pro Patria za szczególne zasługi w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość otrzymali: Wiesław Nadratowski, Ryszard Stanisław Słowiński, ks. prał. Andrzej Steckiewicz, Bożena Jagoda Żwirblińska.

Na wniosek Zarządu Stowarzyszenia Społecznego Grudzień '70/Styczeń '71 Krzyżem 50. rocznicy Grudnia '70 odznaczono: dr. hab. Karola Polejowskiego, Ryszarda Bronisława Słowińskiego oraz współpracownika „Codziennej” Piotra Koryckiego. Tego samego dnia w ramach akcji „Światła pamięci” zapalono znicze, które ułożono w napis: GRUDZIEŃ '70, a na telebimach pokazano m.in. film „Grudzień '70 w Szczecinie”.

Wiara i krew

Jeden z odznaczonych, ks. prałat Jan Kazieczko, w rozmowie z katolickim tygodnikiem „Niedziela” podkreślał szczególnie wielką wiarę walczących wówczas ludzi i ich przywiązanie do Kościoła. – Spowiadałem tych ludzi, którzy bez oporów klękali na oczach tłumów i szukali pojednania z Bogiem, nie wiedząc, jaki los ich wkrótce czeka – wspominał duchowny.

Bez nowych obostrzeń na najbliższy tydzień

ZDROWIE PUBLICZNE \ Na najbliższe dni resort zdrowia nie planuje zmian w obowiązujących obostrzeniach antycovidowych. – Na dziś, podkreślam – na dziś, nie planujemy wprowadzenia obostrzeń w tym tygodniu – mówi Wojciech Andrusiewicz, rzecznik ministra zdrowia. Uczniowie mają wrócić do nauki stacjonarnej w szkołach 10 stycznia. W Polsce wykryto 25 przypadków mutacji omikron koronawirusa, ale wciąż nie wiadomo, jakie konsekwencje może on wywołać.

Na najbliższy tydzień, w tym na okres imprez sylwestrowych, resort zdrowia nie przewiduje nowych obostrzeń antycovidowych. – Widzimy, że mimo rosnącego zakażenia wariantem omikron po świętach liczby zakażonych nie zaczynają dynamicznie rosnąć – tłumaczył rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz. 31 grudnia br. i 1 stycznia 2022 r. obowiązuje ograni-

czenie liczebności klientów w lokalach zamkniętych maksymalnie do 100 osób, z wyłączeniem osób zaszczepionych.

Zgodnie z obostrzeniami uczniowie szkół podstawowych i średnich do 9 stycznia uczą się zdalnie. Wczoraj Andrusiewicz zapowiedział, że 10 stycznia uczniowie wrócą do nauki stacjonarnej. – Mówimy już o powrocie dzieci do szkół

w poniedziałek 10 stycznia. Aby te powroty się materializowały, jest apel do rodziców: szczepmy dzieci. Zaszczepienie dzieci powoduje, że placówka oświatowa jest bezpieczniejsza i łatwiej przewidzieć, jak będzie się rozwijała sytuacja. Poradzimy sobie nawet z wirusem w wersji omikron, jeśli dzieci i nauczyciele będą zaszczepieni – powiedział rzecznik.

Andrusiewicz ujawnił, że wariantem omikron zakażonych jest w Polsce 25 osób. Tymczasem według statystyk podanych przez rzecznika omikron dotyczy: w Wielkiej Brytanii 25 proc. zakażonych, w Stanach Zjednoczonych 11 proc., a w Danii 7 proc. zakażonych. – U nas te 25 przypadków to nie jest znacząca liczba, ale musimy się przygotować, że tych przypadków z dnia na dzień będzie coraz więcej – wskazał rzecznik.

Jak dodał rzecznik, według Brytyjskiej Agencji Zdrowia Publicznego przy zakażeniu omikronem ryzyko hospitalizacji spada o 50–70 proc. w porównaniu do poprzed-

nich wariantów. Wciąż do końca nie wiadomo jednak, jak rozwinie się sytuacja z zakażeniem wersją omikron.

Ostatnio wprowadzone w Polsce restrykcje (15 grudnia) to m.in.: zamknięte dyskoteki, obniżone limity do 30 proc. obłożenia miejsc w restauracjach, barach i hotelach, a także w kinach, teatrach, obiektach sportowych i sakralnych. Dla osób mieszkających z chorującymi na COVID-19 wprowadzono obowiązkowe testy bez względu na posiadany certyfikat covidowy.

Paweł Tunia
Albicla.com/PawełTunia

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Wikipedia/d

BEZPIECZEŃSTWO MIĘDZYNARODOWE \ Dzięki skutecznemu odparciu ataku hybrydowego na granicy z Białorusią polscy żołnierze stali się wzorem do naśladowania

Bohaterowie w mundurach

Mijający rok dobitnie pokazał, jak ważne jest posiadanie silnej armii, która będzie w stanie zneutralizować zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju i jego obywateli. Gdyby nie polscy żołnierze, którzy wspólnie z policjantami i pogranicznikami odparli hybrydowy atak białoruskiego reżimu, dziś, u schyłku 2021 r., Europa tonęłaby w największym w historii kryzysie migracyjnym. Wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej potwierdziły dwie istotne kwestie z punktu widzenia polskiej armii: pełną gotowość bojową w punkt, a także – kolejny raz w ostatnich latach – strategiczne znaczenie Wojsk Obrony Terytorialnej.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

W ostatnim czasie sytuacja w pobliżu przejścia polsko-białoruskiego była spokojna. Spokojnie minęły święta Bożego Narodzenia, choć należy pamiętać, że w tym szczególnym czasie wielu żołnierzy, podobnie jak każdego dnia, pełniło tam służbę, z dala od własnych domów i rodzin.

Spokojnie nie było za to jesienią, gdy horda uzbrojonych imigrantów szturmowała granicę, żądając wpuszczenia na terytorium Polski. W ruch poleciały kije, kostka brukowa, zaś polskich żołnierzy i służby graniczne oslepiano laserem i światłem stroboskopowym. Atak hybrydowy, wywołany przez Białoruś przy pełnym poparciu Rosji, był prowadzony zarówno w dzień, jak i w nocy.

Zmieniał się wróg

– Mijający rok był bardzo intensywny dla armii, a także zaskakujący. Wiele wskazywało na to, że Wojsko Polskie, zaangażowane w walkę z koronawirusem, będzie nadal prowadziło działania głównie w tym zakresie, a pogrążony w pandemii świat nie będzie myślał o nowych wojnach – mówi „Codziennej” mjr rez. Mariusz Kordowski, prezes Centrum Analiz Strategicznych i Bezpieczeństwa (CASiB).

– Okazało się, że jest dokładnie na odwrót. Wydarzenia na granicy spowodowały konieczność wprowadzenia stanu wyjątkowego. Znaleźliśmy się w stanie wojny hybrydowej. Na domiar złego, konflikt graniczny zbiegł się w czasie z największym ćwiczeniem wojskowym Rosji – Zapad-21. To nie było dziełem przypadku i musiało skutkować zwiększoną czujnością zarówno polskiej armii, jak i całego NATO – dodaje ekspert w rozmowie z „Codzienną”.

Warto przypomnieć, że w kulminacyjnym momencie w strefie przygranicznej



Bezpośrednie zagrożenie ze Wschodu, przed którym stanęła Polska, wyzwoliło potencjał patriotyczny wśród młodych osób, które w ostatnich miesiącach masowo zaczęły zgłaszać się do służby w Wojskach Obrony Terytorialnej | fot. Jan Środa/d

na terytorium Białorusi mogło przebywać nawet 10 tys. imigrantów. Teraz, według szacunkowych danych, może tam być ok. 3 tys. osób.

W połowie listopada w działania na granicy polsko-białoruskiej zaangażowanych było ponad 15 tys. polskich żołnierzy realizujących działania w porozumieniu ze Strażą Graniczną. – Patrząc na was, żołnierze i funkcjonariusze, stojący dumnie w służbie Rzeczypospolitej. (...) Przyszedł czas, w którym trzeba bronić granic. Dziękuję wam – mówił kilka dni wcześniej, podczas Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada, prezydent RP Andrzej Duda.

NATO i UE solidarne z Polską

Polsko-białoruska granica jest jednocześnie granicą Unii Europejskiej i wschodniej flanki NATO. Dlatego też skuteczne odparcie przypuszczonego tam ataku miało kluczowe znaczenie nie tylko dla bezpieczeństwa Polski, lecz także całej Europy.

Od początku eskalacji kryzysu ze strony najważniejszych polityków UE oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego płynęły słowa wsparcia dla polskich żołnierzy i funkcjonariuszy za sprawną reali-

zację działań i odparcie precedensowego ataku reżimu Alaksandra Łukaszenki. Sytuacja na granicy zdominowała agendę międzynarodowych spotkań na wszystkich szczeblach dyplomatycznych. Doprowadziła też do intensyfikacji spotkań, zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i wojskowej. Ze strony UE i NATO od początku nie było wątpliwości, że atak hybrydowy nie był autonomiczną decyzją Mińska, lecz podjętą po konsultacjach z władzami Rosji, która w ten sposób chciała zdestabilizować sytuację na kolejnym, po Ukrainie, odcinku Europy.

Dowodem na solidarność z Polską była m.in. decyzja Wielkiej Brytanii o wysłaniu w pobliże polsko-białoruskiej granicy własnego kontyngentu żołnierzy. Oddział inżynieryjny w liczbie 155 żołnierzy i personelu cywilnego wraz z uzbrojeniem, wyposażeniem i środkami bojowymi pozostanie w Polsce co najmniej do kwietnia 2022 r. Brytyjcy żołnierze m.in. pomagają w budowie i naprawie tymczasowego ogrodzenia, systematycznie niszczonego przez nielegalnych imigrantów. Podobne zadania realizuje też personel estońskiej armii, liczący

do 150 osób, który także pozostanie w naszym kraju do wiosny.

W obronie ojczyzny

Paradoksalnie wydarzenia na granicy miały jeden pozytywny aspekt. Bezpośrednie zagrożenie ze Wschodu, przed którym stanęła Polska, wyzwoliło potencjał patriotyczny wśród młodych osób, które w ostatnich miesiącach masowo zaczęły zgłaszać się do służby w Wojskach Obrony Terytorialnej (WOT).

– Gdy zobaczyłem, co się dzieje na granicy z Białorusią, jak tamtejszy reżim próbuje wywołać wojnę, pomyślałem, że jako Polak nie mogę beczynnie siedzieć i patrzeć, gdy ktoś atakuje moją ojczyznę. Stąd decyzja o wstąpieniu w szeregi WOT. Nie było żadnych wątpliwości, choć nigdy wcześniej nie miałem do czynienia z armią – mówi „Codziennej” jeden z nowo wcielonych terytorialsów.

Kilka dni temu liczebność WOT przekroczyła 32 tys. żołnierzy. W święta kilkuset z nich realizowało swoje działania w obszarze przygranicznym.

Wyzwań nie zabraknie

– Nie ulega wątpliwości, że zaangażowanie znacz-

nych sił i środków na granicy było doskonałym, choć kosztownym sprawdzeniem gotowości operacyjnej Wojska Polskiego – podkreśla mjr rez. Mariusz Kordowski. Prezes Centrum Analiz Strategicznych i Bezpieczeństwa (CASiB) wskazuje, że w nadchodzącym roku nie należy się spodziewać zmniejszenia się wyzwań dla bezpieczeństwa.

Dostrzega to Sojusz Północnoatlantycki, który na szczycie w połowie 2022 r. przyjmie nową strategię bezpieczeństwa, w której jeszcze większy nacisk będzie położony na kwestie zagrożeń płynących ze Wschodu, głównie z Rosji. W dokumencie mają być uwzględnione zarówno zagrożenia natury konwencjonalnej, jak i hybrydowej, do których oprócz działań cyberprzestępczych zaliczają się m.in. operacje z użyciem nielegalnych imigrantów.

To, że w ostatnim czasie sytuacja na granicy z Białorusią się unormowała, nie oznacza, że kryzys migracyjny przeszedł do historii. Większość ekspertów jest zgodna, że kolejna odsłona ataku może nastąpić wiosną, a tego typu akcje Mińsk będzie regularnie powtarzać. Budowa stałego umocnienia na granicy z Białorusią ma się zakończyć do czerwca 2022 r., jednak nawet po wzniesieniu muru konieczne będzie utrzymanie kontyngentu żołnierzy w bezpośrednim sąsiedztwie granicy.

Przez ostatnie miesiące polscy żołnierze udowodnili, że potrafią skutecznie stanąć w obronie ojczyzny. Sytuacja geopolityczna nie napawa jednak optymizmem. Kryzys migracyjny, widmo kolejnej rosyjskiej inwazji na Ukrainę czy wciąż trwająca pandemia koronawirusa sprawiają, że przyszły rok może być dla żołnierzy jeszcze bardziej pracowity niż ten, który za kilka dni pożegnamy. O jedno możemy być jednak spokojni: dzięki wysiłkom żołnierzy Wojska Polskiego nasz kraj jest bezpieczny. Niech tak pozostanie.



REPORTER BBC UCIEKA Z ROSJI

MEDIA \ Andriej Zacharow musiał opuścić Rosję ze względu na „bezpprecedensową inwigilację”, jakiej doświadczył w tym kraju. Wcześniej przez stronę rosyjską został uznany za „obcego agenta”.

fot. Facebook/d



ATAK NA AMBASADĘ TURCJI

WARSZAWA \ Sprawcy rzucili wczoraj koktajl Mołotowa w kierunku budynku przy ul. Rakowieckiej, po czym zbiegli. Po chwili jeden z napastników został zatrzymany przez policję.

ŚWIAT

7

USA \ Miliony dolarów na pomoc Ukrainie i państwom bałtyckim

Biden podpisał budżet obronny

Prezydent Joe Biden podpisał ustawę NDAA, która sfinansuje na najbliższy rok amerykańskie siły zbrojne. Znalazły się w niej także pieniądze na zwiększenie bezpieczeństwa Ukrainy oraz państw bałtyckich.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

NDAA to przyjmowana co roku ustawa, która określa roczny budżet Departamentu Obrony USA. Określa jego maksymalną wysokość i to, na co powinien być wydany, same fundusze są potem przekazywane w jej ramach poprzez uchwalanie tzw. ustaw aprowizacyjnych. W tym roku negocjacje nad NDAA były wyjątkowo trudne z powodu różnic w podejściu do Chin i Rosji między republikanami a demokratami. Ostatecznie Kongres przyjął ją głosami obu partii (363 do 70 w Izbie i 86 do 13 w Senacie), a prezydent Biden ją podpisał.

Nowa NDAA zapewni Pentagonowi w tym roku fi-

skalnym 770 mld dolarów, o 5 proc. więcej niż w 2021 r. Dzięki temu żołnierze dostaną podwyżki żołdów o 2,7 proc. Znajdą się także pieniądze na zakup nowych samolotów i okrętów. NDAA zawiera też strategię radzenia sobie z niebezpieczeństwem ze strony Chin i Rosji.

Nowa NDAA zapewni też 300 mln dolarów finansowania dla USAI, czyli programu wspierającego ukraińskie siły zbrojne. Połowę tej kwoty Amerykanie przeznaczają też na BSC, czyli program współpracy obronnej z państwami bałtyckimi. 4 mld dolarów zostaną przeznaczone na Europejską Inicjatywę Obronną, a na wymierzoną głównie w Chinę Inicjatywę Odstraszania na Pacyfiku – aż 7,1 mld dolarów. NDAA po raz kolejny podkreśliła wsparcie Kongresu dla



Nowa NDAA zapewni Pentagonowi w tym roku fiskalnym 770 mld dolarów, o 5 proc. więcej niż w 2021 r. | fot. US Army/d

obronności Tajwanu i zabroniła Departamentowi Obrony kupowania produktów, które powstały z użyciem pracy niewolniczej w chińskim Sinciangu.

Tegoroczna NDAA wzbudziła ogromne emocje w związku z napiętą sytuacją na wschodniej flance NATO i groźbą rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Amerykanie mają zacząć rozmowy

z Kremlm już 10 stycznia. „Kiedy usiądziemy do rozmów, Rosja położy na stole swoje obawy, a my zrobimy to samo z obawami o działania Rosji” – powiedział anonimowo agencji France24 jeden z amerykańskich urzędników.

Te rozmowy będą odbywane w ramach Inicjatywy Dialogu o Bezpieczeństwie Strategicznym, utworzonej przez

Bidena i Putina po szczycie w Genewie. Jej głównym celem była reaktywacja traktatów rozbrojeniowych, ale ich tematem będzie też na pewno koncentracja rosyjskich wojsk pod granicą Ukrainy.

12 stycznia Rosjanie odbędą rozmowy z NATO, a dzień później z Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, do której należą też Stany Zjednoczone.

Pozorne zmiany w białoruskiej konstytucji

MIŃSK \ Białoruskie władze przedstawiły projekt nowej konstytucji, który będzie przedmiotem referendum w lutym 2022 r. – To oszustwo, w które nikt nie uwierzy – komentuje propozycje zmian Alaksandr Dabrawolski, doradca opozycjonistki Swiatłany Cichanouskiej.

Przedstawiciele białoruskiego reżimu opublikowali projekt nowej konstytucji, który przewiduje nowe kompetencje i prerogatywy dla Ogólnobiałoruskiego Zjazdu Ludowego (WNS), ogłaszając go jednym z kluczowych organów władzy. Zgodnie z propozycją do kompetencji WNS ma należeć: rozpisywanie referendum, uznawanie ważności wyborów, decyzje o wprowadzeniu stanu wyjątkowego czy wyborze sędziów Sądu Konstytucyjnego. 1200-mandatowy WNS będzie wyznaczał kierunki rozwoju i aprobował doktrynę wojskową oraz strategię bezpieczeństwa państwa.

Istotną zmianą jest zapis przyznający WNS prawo

do usunięcia ze stanowiska prezydenta w razie łamania konstytucji lub zdrady stanu. Impeachment mógłby nastąpić na wniosek 150 tys. obywateli lub za akceptacją jednej trzeciej składu Izby Reprezentantów, izby niższej białoruskiego parlamentu.

Zmiany dotyczą też urzędu prezydenta i wprowadzają ograniczenie kadencji prezydenckich do dwóch. Jeśli projekt zostanie przyjęty w lutym referendum, Łukaszenka, głowa reżimu w Mińsku, będzie mógł starać się o urząd w 2025 r. – tę kadencję policzy się mu jako pierwszą. Jednocześnie do aktu wpisano podobne gwarancje dla wszystkich byłych prezydentów Białorusi.

Zgodnie z nowelą głowa państwa nie będzie mogła być pociągnięta do odpowiedzialności w związku z działaniami podejmowanymi w trakcie pełnienia urzędu. Międzynarodowi obserwatorzy zwracają uwagę też na art. 18, który wyklucza agresję ze strony Białorusi na inne państwa.

– Proponowany projekt konstytucji nie daje obywatelom realnego wyboru i nie prowadzi do rozwiązania kryzysu – komentuje tekst zmienionej ustawy zasadniczej opozycjonista Alaksandr Dabrawolski, współpracujący ze Swiatłaną Cichanouską. Zdaniem opozycjonisty projekt był opracowywany w tajemnicy i nie przewiduje zmian, które mogłyby polepszyć sytuację polityczną w kraju.

Niezależne media podają, że inicjatywa reżimu będzie jednym z tematów omawianych podczas podróży Łukaszenki do Rosji. Wczoraj lider reżimu udał się do Petersburga, gdzie wziął udział w nieformalnym szczycie Wspólnoty Niepodległych Państw, a dziś odbędzie spotkanie z prezydentem FR Władimirem Putinem.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Rosyjski Memoriał do likwidacji

SKANDAL MIĘDZYNARODOWY \ W tym tygodniu Sąd Najwyższy FR wydał wyrok, w którym nakazał likwidację Stowarzyszenia „Memoriał”, które zajmuje się badaniem m.in. zbrodni reżimu stalinowskiego. – Rosja znana jest z tego, że tego typu agresywne decyzje podejmuje, najpierw badając grunt i potencjalne reakcje Zachodu – mówi „Codziennej” Ryszard Czarnecki, przewodniczący delegacji PE ds. relacji z Rosją.

Sąd Najwyższy FR przychylił się do wniosku prokuratury generalnej ws. likwidacji organizacji Memoriał – ogłosiła we wtorek sędzia Anna Nazarowa. Zdaniem rosyjskiego wymiaru sprawiedliwości stowarzyszenie naruszyło przepisy o tzw. zagranicznych agentach.

Tak stanowcza decyzja Rosji wobec Memoriału zapada w momencie, w którym USA z nowym prezydentem na czele dokonały znaczącego zwrotu w relacjach z Kremlm, czego przejawem było m.in. odpuszczenie kwestii Nord Streamu 2. – Moskwa uznała, że w tej sytuacji jedyną odpowiedzią Zachodu na agresywne działania będą rezolucje oraz słowa wzburzenia – zauważa europoseł Ryszard Czarnecki.

Jak przypomina przewodniczący delegacji PE ds. relacji z Rosją, przed 13 laty Memoriał uhonorowano Nagrodą Sacharowa, ustanowioną przez Parlament Europejski. – Wtedy nie było mowy, aby zamykać tę organizację. To pokazuje, jak pogorszyła się sytuacja. Rosja uważa, że może więcej i może być bardziej agresywna – ubolewa Ryszard Czarnecki.

Założone 28 stycznia 1989 r. Stowarzyszenie „Memoriał” zajmuje się m.in. badaniami historycznymi oraz propagowaniem informacji na temat ofiar represji, za które odpowiedzialny był Związek Sowiecki.

(pk)

Albicla.com/PawelKryszczak

2 OPINIE 3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

ENERGIA \ Polityka ustępstw wobec Kremla jest bardzo niebezpieczna

Rosja zamiast gazu eksportuje chaos

Polityka appeasementu, czyli ustępstw, nie jest właściwą odpowiedzią na postępowanie Putina – uważa dziennik „Tagesspiegel”. Opinię tę podziela Viola von Cramon-Taubadel, europosłanka niemieckich Zielonych. – Co jest głównym towarem eksportowym Kremla? Ropa? Gaz? Otóż nie. Jest nim chaos – podkreśliła.

Jan Kamieniecki

Ograniczanie dostaw rosyjskiego gazu do Unii Europejskiej w momencie, gdy ceny sięgają rekordowych 2 tys. dol. za 1 tys. m sześć., wskazuje, że to nie są decyzje ekonomiczne, ale polityczne, zwiększające nacisk na UE, by zgodziła się na uruchomienie Nord Streamu 2 na warunkach Kremla – ostrzega Sierhij Makogon, prezes GTSOUA, operatora gazociągów



Viola von Cramon-Taubadel: Dla Rosji eksport surowców nigdy nie był wyłącznie komercyjnym przedsięwzięciem | fot. Twitter/d

ów przesyłowych na Ukrainie, cytowany przez niemiecką gazetę.

Rosjanie od przeszło tygodnia nie tłoczą gazu przez gazociąg jamalski do Niemiec, choć magazyny w Europie Zachodniej nie są wypełnione nawet w połowie. Rosyjski wicepremier Aleksander Nowak przyznaje wprost, że powodem obecnej sytuacji jest brak zgody na rozpoczęcie dostaw gazu przez Nord Stream 2.

– Europejcy klienci są bardzo zainteresowani rozpoczęciem pracy tego projektu, który mógłby im pozwolić złożyć dodatkowe zamówienia na dostawy gazu – twierdzi Nowak. Wtórzy mu cytowany przez agencję PRIME ekspert finansowy Andriej Karabants. – Jeśli Europejczycy chcą więcej gazu z Rosji, mogą go dostać przez Nord Stream 2 – podkreśla.

Chętnie powiedziałaby to głośno także nowy niemiecki kanclerz, ale na razie przekonywa, że rosyjski gazociąg to projekt czysto prywatny. „Olaf Scholz powinien porzucić dro-

gę Angeli Merkel. Polityka appeasementu nie jest właściwą odpowiedzią na postępowanie Kremla. Putin chce cofnąć wszystko, co osiągnięto w Europie, m.in. wyzwolenie narodów po 1990 r.” – ostrzega „Tagesspiegel”.

Jeszcze ostrzej wypowiedziała się Viola von Cramon-Taubadel, europosłanka niemieckich Zielonych i czołowa ekspertka zajmująca się Rosją i innymi postsowieckimi krajami. – Historia pokazuje, że polityka ustępstw wobec Rosji jest bardzo niebezpieczna i kontrproduktywna – stwierdziła. Zwróciła uwagę, że Rosja nigdy nie traktowała eksportu surowców jako przedsięwzięcia wyłącznie komercyjnego.

– Niektórzy uważają, że Nord Stream 2 powinien mieć nadal zielone światło. Zadajmy sobie jednak pytanie: co jest głównym towarem eksportowym Kremla? Ropa? Gaz? Otóż nie. Jest nim chaos – podkreśliła Von Cramon-Taubadel i zaproponowała radykalną zmianę języka i polityki UE wobec Kremla. – Do brutalności trzeba mówić językiem, który rozumiemy – podsumowała.

(PAP, BiznesAlert.pl)

Wydatki Ukraińców w polskich sklepach powoli rosną

RYNEK PRACY \ Ukraińcy zostawiają w Polsce wciąż mniej pieniędzy niż przed pandemią. W 2019 r. pobili rekord wydatków w sklepach i na usługi – wyniosły one wówczas 7,8 mld zł, ale w 2020 r. ich wydatki spadły do 2,6 mld zł. W tym roku – od stycznia do września – obywatele Ukrainy pozostawili w naszym kraju 1,9 mld zł.

Ukraińcy rzadziej przekraczają granicę, z tego też powodu zostawiają mniej pieniędzy w kieszeniach polskich przedsiębiorców – ocenia Krzysztof Ingłot, ekspert ds. rynku pracy z Personnel Service, agencji specjalizującej się w zatrudnianiu i rekrutacji pracowników ze Wschodu. Jednak już w bieżącym roku z kwartału na kwartał widać w statystykach rosnące wydatki.

W pierwszym kwartale Ukraińcy zostawili 453 mln zł, w drugim – 602 mln zł, a w trzecim – 840 mln zł. – Dzieje się tak, ponieważ ruch na granicy rośnie, co jest dobrą informacją dla odradzającego się handlu przygranicznego. Nadal jednak widoczny jest efekt trwającej pandemii, bo nie zbliżyliśmy się do wyni-

ków notowanych w 2019 r. – uważa Krzysztof Ingłot.

Z najnowszego raportu Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w trzecim kwartale bieżącego roku cudzoziemcy przekroczyli granicę Polski 33,9 mln razy, podczas gdy rok temu było to 25,5 mln razy. Natomiast w roku 2019 liczba przekroczeń granicy wyniosła aż 50,8 mln.

Zdaniem eksperta Personnel Service dobrą informacją jest jednak to, że coraz więcej pracowników ze Wschodu przebywa i pracuje u nas legalnie. Z prognoz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że na początku 2022 r. składki w Polsce będzie płaciło nawet milion cudzoziemców. Statystyki ZUS obejmują tylko część przebywających w Polsce Ukraińców.

Przed pandemią szacowano, że w naszym kraju mogło być ponad 2 mln cudzoziemców.

Ruch na granicy nie wrócił jeszcze do poziomów notowanych przed pandemią, a tymczasem nasz rynek teraz bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje rąk do pracy. – Tylko w trzecim kwartale bieżącego roku powstało ponad 132 tys. nowych miejsc pracy, a liczba wakatów w skali roku zwiększyła się o 68,5 proc. Z danych GUS wynika, że w przemyśle brakuje ponad 34 tys. pracowników, a w budownictwie 22,5 tys. Co więcej, na jedno zlikwidowane stanowisko powstają dwa nowe – komentuje Krzysztof Ingłot.

(lus, PAP)

Energia to znaczący koszt dla Polaków

BUDŻET DOMOWY \ Rachunki za gaz i prąd pochłaniają blisko 8 proc. wszystkich wydatków przeciętnego polskiego gospodarstwa domowego, co jest jednym z najwyższych wskaźników w Europie. To m.in. dlatego kryzys energetyczny tak mocno dotyka Polaków, chociaż ceny energii elektrycznej w naszym kraju należą do najniższych na kontynencie.

Średnia cena 1 kWh w Polsce w 2021 r. wynosi 74 gr. W 2020 r. było to 68 gr, a w 2019 r. 61 gr. Mimo podwyżek ceny energii w Polsce należą obecnie do najniższych w Europie.

Największa część wydatków przeciętnego gospodarstwa domowego w Polsce to koszty związane z utrzymaniem mieszkania – czynsz i rachunki za energię oraz wodę. Stanowią one 20,9 proc. wszystkich wydatków. Na kolejnym miejscu są wydatki na żywność (17,9 proc.), inne dobra i usługi (12,1 proc.) oraz transport (11,9 proc.).

Koszty związane z utrzymaniem mieszkania, łącznie pochłaniające w Polsce 20,9 proc. wszystkich wydatków, są sporo mniejsze, niż wynosi średnia unijna (25,7 proc.). Jednak

rachunki za gaz i prąd pochłaniają aż 7,9 proc. wydatków przeciętnego gospodarstwa domowego w Polsce. To jeden z najwyższych wskaźników w Europie. Drożej pod tym względem jest tylko na Słowacji (9,1 proc.), a nieco taniej w Czechach (6,3 proc.).

Najmniej na ten cel w krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego przeznaczają mieszkańcy Islandii, Portugalii i Malty – mniej niż 3 proc. całkowitych wydatków. W wielu krajach odsetek ten jest mniejszy niż 4 proc., m.in. na Litwie, w Rumunii i w Holandii. Niemcy przeznaczają na ten cel 4,3 proc. swoich domowych budżetów. Tyle samo wynosi średnia dla państw UE.

Paweł Woźniak

CO Z ZALEGAJĄCYMI ODPADAMI NIEBEZPIECZNYMI?

INFRASTRUKTURA \ Jako państwo pozbyliśmy się technicznych możliwości utylizacji odpadów niebezpiecznych i skazani jesteśmy na prywatny biznes. Najczęściej jest to biznes zagraniczny, który ma monopol w Polsce. To sprawia, że koszty utylizacji są wysokie. Te z pewnością będą szły w miliardy złotych. Część powinna zostać finansowana z kar nakładanych na przestępców.

DEBATA \ Śmieci a polityka

Posprzątać po mafii

W całej Polsce zlokalizowano 400 miejsc, w których zalegają niebezpieczne odpady. Już dziś wiadomo, że ich utylizacja będzie kosztować państwo grube miliardy złotych. Dlatego rząd w najbliższych miesiącach chce ukrócić działalność mafii śmieciowej, która czerpie ogromne przychody z podrzucania odpadów w różnych miejscach w kraju.

Jacek Liziniewicz

Robert Saviano, autor głośnej książki o włoskiej mafii, już w 2006 r. opisał problem nielegalnie utylizowanych odpadów. „Według ustaleń Legambiente, największej organizacji pozarządowej zajmującej się we Włoszech ochroną środowiska naturalnego, gdyby zebrać razem niezarejestrowane odpady, osiągnęłyby one ciężar 14 mln ton i utworzyłyby górę o wysokości 14,6 tys. m, usypaną na powierzchni 3 ha. Mont Blanc mierzy 4810 m, Mount Everest 8848 m. Ta góra śmieci, których śladu nie znajdziesz w żadnym oficjalnym wykazie, byłaby największą górą na kuli ziemskiej” – napisał w książce „Gomorra”, za której opublikowanie włoscy mafiosi wydali na Saviano wyrok śmierci.

Co ciekawe, w książce proceder ma charakter międzynarodowy, a włoskie śmieci są rozwożone do wielu krajów, w tym do Europy Wschodniej, m.in. do Rumunii. To całkiem proste. Firmy odbierały od przedsiębiorstw i innych klientów odpady, a następnie upychały je, gdzie tylko mogły, by pozbyć się problemu.

400 miejsc w Polsce

Trudno zakładać równocześnie, że problem ten nie dotyczył też Polski. – W ostatnich miesiącach skończyliśmy wielką inwentaryzację porzuconych odpadów niebezpiecznych, zalegających w naszym kraju. Zlokalizowaliśmy 400 takich miejsc, gdzie znajdują się szkodliwe substancje. To najlepiej pokazuje, z jakim problemem musimy się mierzyć. Niestety, teraz będziemy musieli nadrobić wieloletnie zaniechania i ponieść olbrzymie koszty utylizacji tych odpadów – mówi „Codziennej” Jacek Ozdoba, wiceminister środowiska w rządzie Zjednoczonej Prawicy.

W ostatnich dekadach Polska stała się eldorado dla śmieciarzy z Polski i zagranicy. To w naszym kraju łatwo było o składowiska nie-



Nasze analizy ujawniły działanie co najmniej kilku grup zorganizowanych na terenie kraju, zajmujących się nielegalnym biznesem na odpadach niebezpiecznych – mówił podczas debaty „Codziennej” Jacek Ozdoba, wiceminister środowiska (na zdjęciu w środku)

| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

legalnych odpadów. Przede wszystkim kulała kontrola, a system prawny był pełny luk. Pozwolenia na ustanowienie składowisk wydawały samorządy, które nie wnikały w to, co jest zwożone do różnych miejsc w Polsce. Zanim się spostrzeżliśmy, problem urósł do olbrzymiej skali.

Szemrany biznes

W 2017 r. PiS podjęło pierwszą próbę wyjścia z impasu. Prof. Jan Szyszko, minister środowiska, zaproponował utworzenie Agencji Bezpieczeństwa Ekologicznego, wyspecjalizowanej służby, która miałaby na poważnie zająć się problemami zanieczyszczania środowiska. Ten pomysł jednak spalił na panewce.

Przeciwnicy prof. Szyszki, i to z samego Ministerstwa Środowiska, wynieśli projekt ustawy i ujawnili go dziennikarzom „Gazety Wyborczej”, którzy przedstawili go w karykaturalny sposób. Zdaniem dziennikarzy nie istniał wówczas problem mafii, a funkcjonariusze ABE mieli rzekomo używać broni przeciwko ekologom.

Oburzano się też na to, że nowa „policja Szyszki” będzie mogła wchodzić do zakładów bez uprzedzenia, montować podsłuchy czy urządzenia monitorujące, a także używać dronów.

Szczególnie te ostatnie przerażały dziennikarzy „Gazety Wyborczej”, a za nimi atmosferę strachu budowały witryny internetowe Onet.pl, naTemat.pl i inne.

Na kilka lat dłużej umożliwiono więc robienie biznesu na śmieciach. Nadal bowiem obowiązywało prawo, w ramach którego o kontroli przedsiębiorcę należało uprzedzić z tygodniowym wyprzedzeniem.

To był sygnał dla szemranych biznesmenów, którzy zaopatrzyli się w kanistry z benzyną i zaczęli podpałać składowiska odpadów. W ostatnich latach mieliśmy plagę takich przypadków.

Tymczasem Prawo i Sprawiedliwość przygotowało pierwsze rozwiązania dotyczące organizacji składowisk, na których m.in. miał się znaleźć monitoring. Zakazano też importu śmieci do składowania i do spalania. Teraz rząd chce przygotować kolejne rozwiązania, które ostatecznie mają skończyć z nielegalnym składowaniem odpadów.

Reforma Ozdoby

Walka z patologiami rynku śmieciowego została zintensyfikowana, gdy wiceministrem środowiska został Jacek Ozdoba. Za jego kadencji podjęto wiele działań. Wzmocniono przede wszystkim Inspektorat Ochrony

Środowiska. Powołano zespoły analityczne, w skład których wchodziły byli funkcjonariusze ABW i policjanci.

– Gdy przełożymy świat pseudopresiębiorców na kwestie przestępczości środowiskowej, to widzimy przepływ kapitału, pranie brudnych pieniędzy. Bardzo łatwo było wyprać pieniądze w ramach systemu zagospodarowania odpadów, gdyż ten jest wirtualny. Wprowadzona przez nas baza danych uszczelniła nareszcie system. (...) Nasze analizy ujawniły działanie co najmniej kilku grup zorganizowanych na terenie kraju – mówił podczas debaty „Codziennej” Jacek Ozdoba.

Odpady, które przyjeżdżają z zagranicy, będą objęte systemem SENT, który sprawdził się już w walce z mafiami lekową i paliwową. Przygotowywane jest też zaostrzenie przepisów karnych.

– Przestępcy z tytułu orzekanych kar i nawiązek przez 10 lat zapłacili tylko 1 mln zł. W 2014 r. było to... 1500 zł. Chcemy to zmienić, podnosimy dolne i górne wymiary kar za przestępstwa środowiskowe. Podniesienie dolnej granicy uniemożliwi orzekanie kar w zawieszeniu, co może odstraszyć potencjalnych przestępców. Dodajemy też obligatoryjność nawiązki na rzecz Na-

rodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, aż do kwoty 10 mln zł. Dotyczy to nielegalnej działalności umyślnej, czyli sytuacji, gdy podmiot prowadzi działalność przestępczą dążącą do osiągania korzyści majątkowych. Gdy więc odpady niebezpieczne zostaną porzucone w lesie, będzie za to groziła olbrzymia kara – ostrzega wiceminister Jacek Ozdoba.

– Oprócz tego wprowadzamy coś, co dziś jeszcze nie funkcjonuje w polskim systemie prawnym, a stanie się olbrzymią rewolucją. Dzięki w tym miejscu prezesowi PiS Jarosławowi Kaczyńskiemu za wsparcie tych działań. Mianowicie w prawie dotyczącym podmiotów zbiorowych dodamy możliwość pociągnięcia ich do odpowiedzialności. To oznacza, że od podmiotu będzie egzekwowana kara w wysokości do 5 mln zł. Osobom zamieszkanym w proceder będzie zaś groziła kara przewidziana w Kodeksie karnym. W sprawie przestępstw środowiskowych zmieniamy też Kodeks wykroczeń. Tu również podniesiemy górną i dolną granicę mandatów za zaśmiecanie. Będzie za to groziła grzywna od 500 do 5000 zł – mówi „Codziennej” Jacek Ozdoba.

Jak zmniejszyć koszty?

Aktywne działania rządu i administracji już w ubiegłym roku zaczęły przynosić skutki. Liczba aktów oskarżenia przeciwko śmieciarzom wzrosła z 40 do 700. Pozostaje inny problem – sprzątnięcia dotychczas zalegających odpadów. Koszty z pewnością będą szły w miliardy złotych. Część ma być finansowana z kar nakładanych na przestępców.

Konieczne będzie wybudowanie instalacji do utylizacji niebezpiecznych odpadów. – Niestety, jako państwo pozbyliśmy się technicznych możliwości utylizacji takich odpadów i skazani jesteśmy na prywatny biznes. Najczęściej jest to biznes zagraniczny, który ma praktycznie monopol w Polsce. To sprawia, że koszty są wysokie. Wydaje się, że można je zniwelować. To o tyle potrzebne, że nie dotyczy tylko porzuconych odpadów niebezpiecznych, lecz także szpitali, które podpisują kosztowne umowy na unieszkodliwianie odpadów medycznych. Taka infrastruktura to dzisiaj konieczność – mówi „Codziennej” Jacek Ozdoba.

Partnerem debaty są Lasy Państwowe

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



GÓRNICTWO \ Bez porozumienia zakończyły się wtorkowe rozmowy dotyczące płac między związkowcami z Polskiej Grupy Górniczej a zarządem spółki oraz odpowiedzialnym za górnictwo wiceministrem aktywów Piotrem Pyzikim. W środę sztab protestacyjno-strajkowy zdecyduje o terminie i formie górniczych protestów.

KRYZYS INFLACYJNY I ENERGETYCZNY \ Nowe świadczenie z podpisem prezydenta Andrzeja Dudy

Dodatek osłonowy ochroni najsłabszych

Polacy o najniższych dochodach w 2022 r. będą otrzymywać dodatek osłonowy, który pomoże im pokryć część kosztów energii elektrycznej, gazu oraz rosnących cen żywności. Ustawę o nowym świadczeniu podpisał prezydent Andrzej Duda. Wysokość wypłat będzie zależała od łącznego dochodu gospodarstwa domowego i liczby jego członków.

Paweł Woźniak

Aby zniwelować skutki rosnących cen w sklepach rząd Mateusza Morawieckiego przygotował nowe świadczenie dla najbardziej potrzebujących, czyli dodatek osłonowy. Będzie on stanowił wsparcie państwa – nie tylko dla obywateli polskich, lecz także wskazanych w ustawie cudzoziem-



Dodatek osłonowy pomoże – zwłaszcza starszym osobom – pokryć część kosztów energii oraz rosnących cen żywności
| fot. AdobeStock/d

ców – w pokryciu części kosztów energii oraz rosnących cen żywności.

Dodatek będzie wypłacany dwa razy w roku, pierwsza rata do 31 marca 2022 r. i druga rata do 2 grudnia 2022 r. Świadczenie będzie przysługiwało gospodarstwu domowemu, które mają przeciętne miesięczne dochody – określane zgodnie z definicją zawartą w usta-

wie o świadczeniach rodzinnych – nieprzekraczające 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym, bądź 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym.

Dodatek osłonowy będzie przysługiwał za okres od 1 stycznia 2022 r. do 31 grudnia 2022 r., a jego wysokość będzie zależała od liczby osób wchodzących w skład gospodarstwa

domowego (400 zł dla jednoosobowego gospodarstwa domowego, 600 zł dla dwu- i trzyosobowego, 850 zł dla cztero-, pięcioosobowego i 1150 zł dla gospodarstwa składającego się z minimum sześciu osób).

W przypadku, gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł, kominek, koza, ogrzewacz powietrza itp. na pali-

wo stałe zasilane węglem lub paliwami węglopochodnymi, wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków, wysokość dodatku osłonowego powiększana jest o 25 proc.

Od dnia wejścia w życie ustawy do końca 2022 r. wnioski o przyznanie dodatku energetycznego będą pozostawiane bez rozpoznania. Przy ustalaniu wysokości dodatku osłonowego obowiązywać będzie tzw. zasada złotówka za złotówką, co oznacza, że dodatek osłonowy będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota dodatku będzie pomniejszana o kwotę przekroczenia. Minimalna kwota wypłacanych dodatków osłonowych będzie wynosić 20 zł. Poniżej 20 zł kwota dodatku osłonowego nie będzie wypłacana.

Aby otrzymać pomoc finansową, konieczne będzie złożenie w gminie wniosku, a jego wzór określi rozporządzenie ministra klimatu i środowiska. Projekt jest obecnie konsultowany.

Kongres ESG stawia na praktykę

WYDARZENIE \ W styczniu przyszłego roku w Warszawie odbędzie się I Kongres ESG, który ma stać się platformą dialogu wszystkich organizacji i środowisk zainteresowanych kwestiami zrównoważonego rozwoju. – Dyskusja jest ważna, ale kluczowe jest to, aby ostatecznie mieć praktyczne wskazówki dla przedsiębiorców – mówią organizatorzy.

Coraz więcej firm na świecie w swoich strategiach uwzględnia kryteria ESG, pokazujące, w jaki sposób przedsiębiorstwo dba o środowisko, społeczeństwo i ład korporacyjny. Idea ESG jest opłacalna biznesowo i zapewnia udział w cywilizacyjnym rozwoju. Niekiedy jednak może być kosztowna, rodzić konflikty interesów, a nade wszystko wymagać zmian w sposobie myślenia. Istnieje więc potrzeba stworzenia forum dialogu dla wszystkich organizacji i środowisk zainteresowanych ideą ESG.

Takim forum ma stać się I Kongres ESG, który jest inicjatywą liderów zrównoważonego rozwoju, organizacji i środowisk chcących wspólnie i na zasadach partnerstwa pracować na rzecz stworzenia w Polsce środowiska przyjaznego realizacji idei ESG, zarówno w sferze

prawnej, jak i edukacyjnej. Celem wydarzenia jest rozpoczęcie merytorycznej dyskusji o standardach ESG i wypracowanie w tej kwestii rekomendacji dla Polski.

Organizatorem kongresu, który ma się odbyć 26 stycznia 2022 r. w Warszawie, jest Instytut ESG – zespół doradczo-analityczny działający w ramach Fundacji im. XBW Ignacego Kraskiego. – Chcemy postawić na praktykę. Dyskusja jest ważna, ale kluczowe jest to, aby ostatecznie mieć praktyczne wskazówki dla przedsiębiorców – podkreśla Damian Kuraś, dyrektor Instytutu ESG.

Organizatorzy do udziału w inicjatywie zapraszają przedstawicieli wszystkich grup, zarówno rozwijających się w sposób zrównoważony, jak i pragnących dołączyć do tego grona. Zależy im, by zna-

leżli się wśród nich przedstawiciele wszystkich kluczowych grup: od administracji rządowej, biznesu, po ekspertów, społeczników i naukowców.

– To od ludzi rozsądnych, patrzących na świat w sposób racjonalny zależy, jak będzie postrzegana idea ESG, i jedynie w takim gronie możemy wypracować coś dobrego. Tylko działając wspólnie, możemy wypracować praktyczne rozwiązania dla przedsiębiorców, bo to do nich skierowane są standardy zrównoważonego rozwoju – dodaje Kuraś.

Kongres ESG honorowym patronatem objęli: premier Mateusz Morawiecki, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

.....
(ar)

Węglowe elektrownie biją nowe rekordy

ENERGETYKA \ Tegoroczna produkcja energii z węgla będzie rekordowa. Jak wyjaśnia Międzynarodowa Agencja Energii (MAE), powodem są szybkie ożywienie gospodarcze, a także niewydolność odnawialnych źródeł energii.

Po spadkach w 2019 i 2020 r. oczekuje się, że globalna produkcja energii z węgla wzrośnie o 9 proc. w 2021 r., do rekordowego poziomu 10 350 TWh – podała MAE. W wyniku ożywienia gospodarczego zapotrzebowanie na energię elektryczną wzrosło tak szybko, że bardziej przyjazne dla środowiska technologie wytwarzania energii elektrycznej nie nadążają.

Także rosnące ceny gazu przyczyniły się do wzrostu wykorzystania węgla do produkcji energii. Chiny nadal odpowiadają za ponad połowę produkcji energii elektrycznej z węgla. Jednak to w Stanach Zjednoczonych i Unii Europejskiej MAE spodziewa się największego wzrostu udziału węglowych elektrowni w produkcji prądu – o prawie 20 proc.

– Jestem przekonana, że Europy jeszcze nie stać

na pożegnanie z węglem, zwłaszcza że ostatnie miesiące pokazały, iż OZE nie dają nam gwarancji dostaw, a więc rzeczy najważniejszej, czyli energetycznego bezpieczeństwa – podkreśla Izabela Kloc, europosłanka PiS. – Już kilka lat temu przewidywałam, że jeżeli tak szybko wyeliminuje się węgiel z miksu energetycznego, to skokowo wzrośnie popyt na gaz, a tym samym jego cena – dodaje.

Jej zdaniem takie są skutki radykalnej dekarbonizacji. – Nie możemy eliminować źródeł energii, jeśli nie mamy ich czym zastąpić. Im bardziej sztywno trzymamy się nadmiernie ambitnych celów klimatycznych, tym bardziej jesteśmy nieodporni na kryzysy i prowokacje, np. ze strony Rosji – podkreśla Kloc.

.....
Mariusz Andrzej Urbanke



W POLSCE POWSTANIE PIĘĆ DOLIN WODOROWYCH

INWESTYCJE \ Zgodnie z Krajowym Planem Odbudowy w Polsce powstanie co najmniej pięć dolin wodorowych, w których prowadzone będą badania nad technologiami opartymi na tym paliwie. Każde z tych miejsc ma być centrum rozwoju, doskonalenia i edukacji w zakresie wdrażania wodoru w gospodarce. Dotąd podpisane zostały już listy intencyjne w sprawie utworzenia trzech dolin: mazowieckiej, dolnośląskiej i podkarpackiej. Kolejne dwie powstaną na Śląsku i w Wielkopolsce.

INNOWACJE \ Grupa ORLEN rozwija kompetencje w obszarze wodoru

Wodór – paliwo przyszłości

Potencjał, jaki kryje w sobie wodór, może zrewolucjonizować światową gospodarkę. Coraz więcej gałęzi przemysłu bada możliwość zastąpienia dotychczasowych źródeł energii tym neutralnym dla środowiska paliwem. Powstają samochody napędzane wodorem, zasilane są nim budynki. Te trendy dostrzegają eksperci z PKN ORLEN. Koncern angażuje się w powstanie Polskich Dolin Wodorowych, a w ciągu najbliższych lat planuje także uruchomienie wodorowych stacji tankowania.

Jan Przemyski

Transformacja energetyczna to zwrot, który w ostatnich latach w Europie odmiennie jest przez wszystkie przypadki. Politycy, organizacje ekologiczne i część przedstawicieli branży energetycznej nawołują do szybkiego odchodzenia od paliw kopalnianych na rzecz odnawialnych źródeł energii (OZE) oraz paliw niskoemisyjnych. Wszystko to podyktowane jest troską o planetę i jakość powietrza. Według regulacji przyjętych przez Unię Europejską nasz kontynent powinien osiągnąć pełną neutralność klimatyczną do 2050 r. Piszząc prościej, za niespełna trzy dekady unijna gospodarka ma wytwarzać tylko tyle gazów cieplarnianych, ile sama jest w stanie pochłoniąć.

Najpopularniejszy pierwiastek paliwem następnych dekad

Jednym z najciekawszych i najbardziej obiecujących paliw alternatywnych jest wodór. Można go pozyskiwać z różnych surowców i na wiele sposobów, a jako paliwo dla pojazdów ma neutralny wpływ na środowisko. Nad wykorzystaniem wodoru w branży motoryzacyjno-transportowej badania zostały już rozpoczęte w latach 90. ubiegłego wieku.

Jak najczęściej występujący pierwiastek chemiczny we Wszechświecie jest w stanie zastąpić nam olej napędowy lub benzynę w samochodzie? Ta wyjątkowa technologia oparta jest na znanym od wieków procesie odwróconej elektrolizy wody. W ogniwach wodór łączony jest z tlenem z powietrza i w wyniku tej prostej reakcji chemicznej powstaje energia zasilająca pojazd, a także efekt uboczny w postaci czystej wody. Według szacunków ekspertów w ciągu najbliższej dekady liczba samochodów wykorzystujących tego typu technologię ma systematycznie i szybko rosnąć. Co ciekawe, na świecie już teraz istnieją budynki w całości zasilane przez wodór.

W tym wszystkim ważna jest jeszcze jedna rzecz – „tradycyjne” akumulatory nie są w stanie przechowywać energii bez straty przez



dłuższy czas, natomiast wodór można bezproblemowo i bezpiecznie magazynować, praktycznie bezterminowo.

ORLEN tworzy stacje wodorowe

Dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość energetyczną widzą eksperci z PKN ORLEN. Niedawno koncern poinformował, że w ramach „Clean Cities – Hydrogen mobility in Poland (Phase I)”, jednego z największych krajowych projektów pod względem wielkości produkcji wodoru, zbuduje dwie ogólnodostępne stacje tankowania wodoru w Poznaniu i Katowicach oraz mobilną stację we Włocławku. Prace nad nimi mają rozpocząć się w najbliższych miesiącach. Obiekty te będą przystosowane do użytkowania przez wszystkie pojazdy zasilane wodorem – zarówno w standardzie ciśnienia 700 barów dla samochodów osobowych, jak i 350 barów dla autobusów i ciężkiego transportu. Planowana infrastruktura umożliwi jednocześnie tankowanie łącznie ponad czterdziestu aut zasilanych ogniwami wodorowymi.

Płocki koncern na swojej stronie internetowej podał kilka ciekawostek dotyczących wykorzystania wodoru jako paliwa. „Zapotrzebowanie jednego autobusu na paliwo wodorowe wynosi

30 kg/dzień, co pozwoli na przejechanie ok. 300 km. Pojemność zbiorników samochodów osobowych typu Toyota Mirai wynosi z kolei ok. 5 kg wodoru, co umożliwi pokonanie blisko 600 km. Ponadto zastosowanie ekologicznej technologii wodorowej w transporcie znacząco przyczyni się do poprawy jakości powietrza oraz obniżenia poziomu hałasu w miastach” – czytamy w komunikacie.

Warto też zaznaczyć, że na realizację budowy stacji wodorowych PKN ORLEN otrzymał 2 mln euro dofinansowania z unijnego programu CEF Transport Blending Facility. Do 2030 r. polski PKN ORLEN chce uruchomić ponad 50 takich obiektów na terenie naszego kraju.

Biało-czerwone doliny wodorowe

Zgodnie z Krajowym Planem Odbudowy w Polsce powstanie co najmniej pięć dolin wodorowych, w których prowadzone będą badania nad technologiami opartymi na tym paliwie. Każde z tych miejsc ma być centrum rozwoju, doskonalenia i edukacji w zakresie wdrażania wodoru w gospodarce. Dotąd podpisane zostały już listy intencyjne w sprawie utworzenia trzech dolin: mazowieckiej, będącej jednocześnie jednostką centralną, a także dolnośląskiej i podkarpackiej. Kolejne dwie

W ogniwach wodór łączony jest z tlenem z powietrza i w wyniku tej prostej reakcji chemicznej powstaje energia zasilająca pojazd, a także efekt uboczny w postaci czystej wody. Według szacunków ekspertów w ciągu najbliższej dekady liczba samochodów wykorzystujących tego typu technologię ma systematycznie i szybko rosnąć.

doliny powstaną na Śląsku i w Wielkopolsce. Mazowiecką, czyli polską głównodowodzącą dolinę, tworzyć będą m.in. PKN ORLEN, Agencja Rozwoju Przemysłu, Instytut Maszyn Przepływowych im. Roberta Szwalskiego, Polska Akademia Nauk, Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy, Instytut Energetyki, Instytut Badawczy, Politechnika Warszawska, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica, Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych, a także szereg innych podmiotów, firm i instytucji zajmujących się wodorem.

Dotychczas na świecie uruchomiono 36 dolin wodorowych zlokalizowanych w dwudziestu krajach, z czego ponad 20 znajduje się w Europie.

Polska w ścisłej czołówce

– Polska jest dziś trzecim w Unii Europejskiej i piątym na świecie producentem wodoru. To pozycja zobowiązująca – powiedział na początku grudnia w Sejmie wiceminister klimatu i środowiska Ireneusz Zyska. Przypominał także, że Rada Ministrów podjęła na początku listopada uchwałę w sprawie przyjęcia polskiej strategii wodorowej, która nakreśla kierunki rozwoju gospodarki wodorowej w naszym kraju.

Zyska podkreślił też, że działania zawarte m.in. w strategii wodorowej, jak i wynikające z budowania porozumienia sektorowego z udziałem przedstawicieli polskich uczelni, instytutów badawczo-rozwojowych, przemysłu, biznesu, zostały podjęte, aby „zintensyfikować prace nad budową polskiej gospodarki wodorowej”. – Wizją i nadrzędnym celem polskiej strategii wodorowej jest stworzenie nowego sektora polskiej gospodarki, który jest częścią gospodarki europejskiej i światowej. Jest to gospodarka wodorowa, a jej rozwój na rzecz osiągnięcia neutralności klimatycznej jest kluczem do stworzenia większych szans ekspansji polskiej gospodarki w toku prac z grupami ekspertów – informował wiceminister Zyska.

.....
Materiał powstał we współpracy z PKN ORLEN



fot. Jan Naj/Gazeta Polska

ROŚNIE WARTOŚĆ EKSPORTU POLSKIEJ ŻYWNOSCI

HANDEL \ O 6,7 proc., licząc rok do roku, wzrosła od stycznia do października br. wartość eksportu towarów rolno-spożywczych z Polski. W tym okresie sprzedano za granicę żywność o wartości 30,5 mld euro. Naszym głównym partnerem handlowym pozostają Niemcy. Najczęściej sprzedawane jest mięso.

PRAWO \ UOKiK przypomina o przepisach chroniących konsumentów

Reklamacja sylwestra? To możliwe

Przedsiębiorca odpowiada za rzeczy pozostawione przez klienta w szatni niezależnie od tego, czy jest płatna, czy nie – przypomina Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przed sylwestrem. Radzi też składać reklamacje, jeśli organizator zabawy nie zapewnił atrakcji, które obiecał w ofercie.

Lucyna Piwowarska

Niezgodne z prawem jest umieszczenie przez przedsiębiorcę napisu „za zaginięcie lub zniszczenie garderoby szatnia nie odpowiada” – informuje UOKiK. Wychodząc na zabawę sylwestrową, pamiętajmy, że niezależnie od tego, czy szatnia jest płatna, czy nie, to na przedsiębiorcy ciąży obowiązek przypilnowania rzeczy pozostawionych przez klienta.



Roszczenia z tytułu niewłaściwego wykonania usługi, także turystycznej, przedawniają się po trzech latach

fot. AdobeStock/d

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przypomina też o prawach pasażera w przypadku nieudanego lotu, np. gdy podróż lotnicza na sylwestra skończyła się 5-godzinnym oczekiwaniem na lot. – Jeśli linia lotnicza nie zapewniła wyżywienia, a poniosłeś z tego tytułu

koszty, zażądaj zwrotu – radzi UOKiK. Pasażer może być w tym przypadku uprawniony do odszkodowania, jeśli opóźnienie nie było spowodowane nadzwyczajnymi okolicznościami.

Urząd radzi też złożenie reklamacji, jeśli warunki zorganizowanego wyjazdu

są niezgodne z umową, np. standard hotelu jest niższy i nie gwarantuje warunków zapowiedzianych przez organizatora. Reklamacja może też dotyczyć samej zabawy sylwestrowej, jeśli nie zapewniono atrakcji, które obiecano w ofercie. Najlepiej zrobić to jak najszybciej, naj-

lepiej jeszcze w trakcie wyjazdu. Klient swoich praw będzie mógł dochodzić przez trzy lata. Dopiero wtedy roszczenia się przedawnia.

Podobne prawa przysługują w przypadku nieudanej fryzury lub makijażu. Klient może żądać poprawek, zwrotu pieniędzy, obniżenia ceny lub rabatu. – Pamiętaj jednak, że zwrotu pieniędzy masz prawo wymagać wtedy, kiedy wada jest istotna, np. usługa fryzjerska zniszczyła ci włosy lub zabieg kosmetyczny spowodował chorobę – wyjaśnia UOKiK.

Do zgłoszenia reklamacji konieczny jest oczywiście dowód zakupu – najprostszym jest paragon. Ponadto dowodem zakupu może być potwierdzenie płatności kartą, wyciąg z konta, faktura, a nawet zeznania osób, które były podczas zakupów. W reklamacji można żądać naprawy, wymiany, obniżenia ceny lub – gdy wada jest istotna – zwrotu pieniędzy.

(PAP)

Pandemia uwydatniła nierówności w dostępie do internetu

CYFRYZACJA \ Pandemia COVID-19 na nowo uwypukliła problem wykluczenia cyfrowego w Polsce wynikający m.in. z niskiej jakości dostępu do internetu zarówno za pośrednictwem wi-fi, jak i mobilnych urządzeń – wskazują analitycy z Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE).

Jak wynika z opublikowanego przez PIE raportu, w czasie pandemii w aż 53 proc. wszystkich powiatów wystąpiła przynajmniej jedna forma zagrożenia wykluczeniem cyfrowym ze względu na niedostateczną prędkość łączności z internetem.

– W czasie pandemii w 184 powiatach (niecałkowicie połowa wszystkich) zamieszkiwanych przez 15,3 mln osób większość wykonywanych testów przepustowości łączy wskazywała na niedostateczną prędkość pobierania danych – stwierdził Ignacy Święcicki, kierownik zespołu gospodarki cyfrowej w PIE.

– Najgorzej pod tym względem było w województwach mazowieckim i świętokrzyskim. Dotyczy to połączeń za pośrednictwem domowych sieci wi-fi, najpopularniejszego sposobu łączenia się z internetem z domu. Pod

koniec ubiegłego roku sytuacja się poprawiła, bo liczba powiatów dotkniętych jakąkolwiek formą zagrożenia wykluczeniem zmalała o 36 – dodał Święcicki.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja pod względem dostępu do internetu mobilnego, testowanego na urządzeniach mobilnych (bez pośrednictwa sieci wi-fi). Tu 167 powiatów było zagrożonych przynajmniej jedną formą wykluczenia, z czego w 94 oznaczało to zarówno prędkość pobierania, jak i wysyłania danych poniżej przyjętego progu efektywności komunikacji. Jest to odpowiednio 44 proc. i 25 proc. wszystkich powiatów. Zagrożenie wykluczeniem wynikające z niskiej jakości sieci mobilnej jest skoncentrowane na Mazowszu i w województwach wschodnich.

Średnia prędkość internetu domowego w Polsce pod koniec 2020 r. wynosi-

ła 62 Mbps (pobieranie) oraz 26,2 Mbps (wysyłanie). Za takim wskaźnikiem kryją się jednak znaczne różnice regionalne oraz zróżnicowanie wynikające z zastosowanej technologii. Według ekspertów, aby poradzić sobie z niedostatecznym dostępem do łączy o dużej przepustowości, potrzebny jest rozwój sieci 5G.

– W najbliższym czasie szczególnie istotne będą aukcje częstotliwości z pasma C planowana na początek 2022 r. oraz rozdysponowanie pasma 700 MHz, również możliwe do przeprowadzenia w 2022 r. W pierwszym przypadku kluczowe będzie odpowiednie skonstruowanie obowiązków pokryciowych. Z kolei w drugim, wybór odpowiedniego modelu podziału dostępnych częstotliwości – podkreślił Ignacy Święcicki.

(ar)

OGŁOSZENIA PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygn. akt II Ns 90/19 z wniosku Gminy Sosnowiec – Miejskiego Zakładu Zaspobów Lokalowych toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Henryku Jacuniaku, synu Jana i Antoniny, zmarłym 12 kwietnia 2016 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejsce zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.”

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt II Ns 471/20 z wniosku Gminy Sosnowiec – Miejskiego Zakładu Zaspobów Lokalowych w Sosnowcu toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Andrzeju Kupis, synu Edwarda i Zofii, zmarłym 23.12.2019 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejsce zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, w szczególności zstępnych dziadków by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

W Sądzie z Rejonowym w Sosnowcu Wydziale II Cywilnym, pod sygnaturą akt II Ns 481/19, z wniosku Krzysztofa Michalika, Ewy Michalik toczy się sprawa o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Struga 12, stanowiącej działkę numer 4123/2 o powierzchni 0.0287 ha oraz działkę nr 4130/1 o powierzchni 0.0062 ha, obręb 0011 Sosnowiec, objętej księgą wieczystą tutejszego Sądu KW Nr KA1S/000054077.

Wzywa się właściciela nieruchomości i wszystkie osoby zainteresowane, w szczególności spadkobierców: Marianny Frankiewicz-Moryś, Zofii Frankiewicz, Grzegorza Moryś, Władysława Moryś, Piotra Moryś, Czesława Moryś, Stanisławy Ornat, Władysława Gorgol, Mieczysława Moryś, Weroniki Słezak oraz Edyty Zielińskiej aby w ciągu trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosili się do sprawy i wykazali swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszący się własności nie wykaże, sąd stwierdzi zasiedzenie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

I Ns 649/21

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 649/21 z wniosku Open Finance Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w Warszawie toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Januszu Tyszkiewicz, synu Józefa i Aleksandry, 1 sierpnia 2018 roku w Mielcu, ostatnio stale zamieszkałym w Sosnowcu, którego/której ostatnim miejsce zwykłego pobytu był Sosnowiec.

Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.



KOLEĐOWANIE \ W styczniu rodzina Pospieszalskich rusza w kolędową trasę. Muzycznie najwyższa półka, a do tego rodzinie, radośnie i z wiarą. Harmonogram występów: 2.01 Krzeszów, bazylika; 6.01 Warszawa, Palladium; 8.01 Śmigiel, kościół (Wielkopolska); 14.01 Rzeszów, filharmonia (z orkiestrą), 16.01 Wręczyca (z orkiestrą dętą), 21.01 Jelcz-Laskowice, MGCK.

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 29 GRUDNIA 2021

KULTURA

13

ROCZNICE \ Czyje życiorysy będziemy szczególnie wspominać w przyszłym roku?

Ludzie pióra patronami roku 2022

W mijającym 2021 r. w sposób szczególny upamiętniliśmy czterech pisarzy: Stanisława Lema, Cypriana Kamila Norwida, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz Tadeusza Różewicza. Patronami roku 2022 także będą ludzie pióra: Maria Konopnicka, Józef Mackiewicz, Józef Wybicki i Bruno Schulz. Przyszły rok będzie także Rokiem Polskiego Romantyzmu.

Anna Krajewska

Na patronów roku 2022 Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wybrał kilka ważnych dla naszej historii postaci oraz jeden okres literacki jako ideę, która ukształtowała kolejne pokolenia Polaków.

Maria Konopnicka uważana jest za jedną z najwybitniejszych pisarek w polskiej historii. W 2022 r. przypada 180. rocznica jej urodzin. Była autorką takich dzieł, jak „Rota”, „Mendel Gdański”, „Nasza szkapka” czy powieści i wierszy dla dzieci, m.in. „O krasnoludkach i o sierotce Marysi” i „Na jagody”. „Za pomocą utworów protestowała przeciwko ustrojowi oraz niesprawiedliwości społecznej. Uczestniczyła w proteście przeciwko prześladowaniu dzieci polskich we Wrześni, akcji potępiającej represje władz pruskich. Walczyła o prawa kobiet, o pomoc dla więźniów politycznych i kryminalnych” – czytamy w uzasadnieniu.

Józefa Mackiewicza Sejm uhonorował w związku ze 120. rocznicą jego urodzin. W uzasadnieniu czytamy, że niezwykle ważna jest „wielkość jego dorobku wytrwale wspierającego ideę: niepodległości Polski, wolności i przyjaznego współistnienia narodów Europy Środkowo-Wschodniej i niezłomnego oporu przeciwko komunizmowi, oraz uniwersalne wartości jego prozy literackiej”. Józef Mackiewicz jest autorem wielu publikacji. Są to m.in.: „Droga donikąd”, „Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów”, „The Katyn Wood Murders”. Jego życiowe motto stanowiły słowa: „Tylko prawda jest ciekawa” – czytamy w uchwale.

Patronem przyszłego roku został także Józef Wybicki. Prawnik, publicysta, działacz polityczny, dramaturg, autor słów hymnu narodowego urodził się w 1747 r. w Będominie. W uchwale podkreślono, że w 2022 r. minie 200 lat od jego śmierci, 275 lat od urodzin i 225 lat od powstania „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”.



Maria Konopnicka | fot. Wikipedia/d



Bruno Schulz | fot. Wikipedia/d

Wybór okresu literackiego, romantyzmu, wiąże się z 200. rocznicą opublikowania w Wilnie dzieła „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. Tomik ten uważa się za początek polskiego romantyzmu. „To romantyzm przyniósł genialne dokonania w literaturze Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, w muzyce Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki, w malarstwie Piotra Michałowskiego i Jana Matejki. Byli artystami polskimi, a jednocześnie światowymi, ukazującymi wartości polskie w ich uniwersalnym kontekście” – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Ponadto Sejm RP zdecydował, że w przyszłym roku w sposób szczególny będziemy wspominać wybitną twórczynię pedagogiki specjalnej Marię Grzegorzewską (w setną rocznicę utworzenia Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej, którego Grzegorzewska została dyrektorem). Patronem roku 2022 będzie także światowej sławy polski naukowiec Ignacy Łukasiewicz, któ-



Józef Mackiewicz | fot. Wikipedia/d



Józef Wybicki | fot. Wikipedia/d

ry – jak czytamy – „należy do zaszczytnego grona Polaków, których działalność odcisnęła wielki i pozytywny wpływ na rozwój naszej Ojczyzny, jak również całego świata”. W przyszłym roku uczymy też wybitną himalaistkę Wandę Rutkiewicz (w 30. rocznicę śmierci).

Patronów roku 2022 wybrał także Senat, który w ten sposób uhonorował Ignacego Łukasiewicza, Władysława Bartoszewskiego, Bronisława Geremka oraz Brunona Schulza. „Był wszechstronnym artystą – prozaikiem, grafikiem, malarzem, rysownikiem i krytykiem literackim” – napisano o Schulzu. W uchwale senatorowie przypomnieli, że w 2022 r. przypada 130. rocznica urodzin i 80. rocznica śmierci artysty. Zwrócili uwagę, że jest on niewątpliwie jednym z najoryginalniejszych twórców polskiej kultury XX w., a jego utwory weszły do kanonu literatury światowej i są znane nawet w najodleglejszych kulturowo rejonach świata.

Nie bądź sam, baw się z nami

SYLWESTER \ Noc sylwestrową lubimy traktować szczególnie. To noc podsumowań, wspomnień i dobrej zabawy. Tak też będzie u nas. Zapraszamy na sylwestrowy koncert, podczas którego największe światowe hity zagra fenomenalny Dziubek Band. Transmisja w piątek, 31 grudnia o godz. 21.50 w Telewizji Republika oraz w internecie w serwisach: Vod.GazetaPolska.pl, Niezależna.pl, Facebook Gazeta Polska Codziennie.

Trudno wyobrazić sobie sylwestrową zabawę bez dobrej muzyki. Koncert zatytułowany „Nie bądź sam, baw się z nami” będzie wypełniony muzycznymi atrakcjami w najlepszym stylu. Wszystko za sprawą rewelacyjnego zespołu Dziubek Band pod batutą Mariusza Dziubka. Nasi Czytelnicy doskonale znają tę grupę z występów na galach mediów Strefy Wolnego Słowa. Grają tak, że trudno wysiedzieć w miejscu. Tej nocy nie zabraknie światowych hitów, jak „Hap-

py”, „Bamboleo” czy „Simply the Best”, ale koncert wypełnią też polskie przeboje, m.in. „Daj mi tę noc”, „Bo jak nie my, to kto”, „Cykady na Cykladach”.

W programie koncertu zorganizowanego przez „Gazetę Polską Codziennie” we współudziale z Telewizją Republika i portalem Niezależna.pl znalazły się także podsumowanie mijającego roku i moc życzeń. Zapraszamy!

.....
(AnKraj)

Pięć lat od zakupu kolekcji Czartoryskich

MUZEUM \ Dziś mija pięć lat od zakupu przez skarb państwa kolekcji książąt Czartoryskich. Z tej okazji 29 grudnia wystawy w Pałacu Czartoryskich i Arsenale w Krakowie będzie można zwiedzać bezpłatnie.

Zakup kolekcji wraz z nieruchomością, a następnie przekazanie jej Muzeum Narodowemu w Krakowie doprowadziły do ponownego otwarcia Muzeum Książąt Czartoryskich. Zbiór liczy łącznie 86 tys. obiektów muzealnych (poza ogólnie znanymi dziełami sztuki są to m.in. buławy hetmańskie, trofea wieńskie, pamiątki po Tadeuszu Kościuszcze, generale Kniaziewiczu, maska pośmiertna Chopina) oraz 250 tys. obiektów bibliotecznych: książek, starodruków i rękopisów. Gwiazdą kolekcji jest słynna „Dama z gronostajem” autorstwa Leonarda da Vinci.

– Cieszę się, że w tym szczególnym dniu Muzeum Narodowe w Krakowie podjęło decyzję o zorganizowaniu dnia otwartego w Muzeum Książąt Czartoryskich. Liczę, że mimo ograniczeń pandemicznych wielu krakowian i turystów zobaczy, jak ogromny i cenny jest to zbiór. Taka była właśnie idea, która nam przyświecała – aby to, co w polskich zbiorach najcenniejsze, udostępnić społeczeństwu i zagwarantować nienaruszalność oraz pełną opiekę i ochronę prawną ze strony państwa – mówi minister kultury prof. Piotr Gliński.

.....
(AnKraj, mat. pras.)



Dziś wstęp do Muzeum Książąt Czartoryskich będzie bezpłatny

| fot. mat. pras./d

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Antoine de Saint-Exupéry

(1900–1944) francuski pilot, pisarz i poeta, autor m.in. „Małego Księcia”

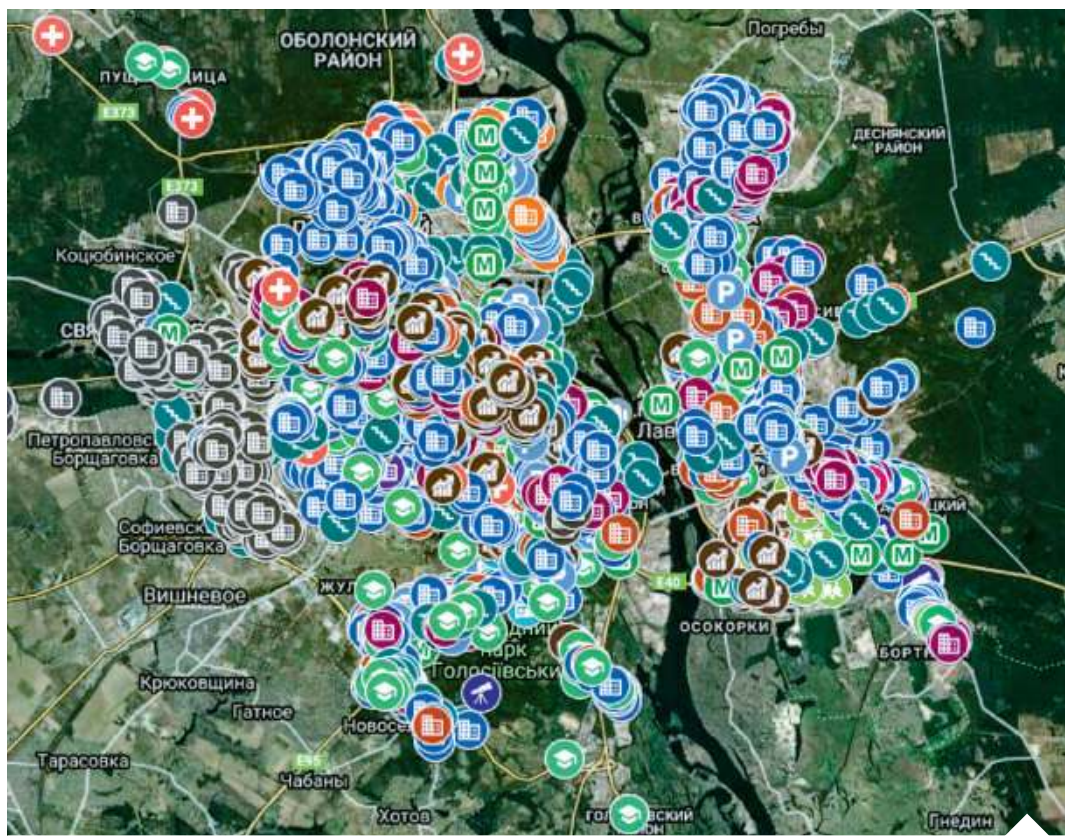
\\ Przyszłość to jest teraźniejszość, którą trzeba uporządkować.
Nie musisz jej przewidywać, musisz pozwolić jej nadejść. \\

Tomasz
Teluk

FELIETON \ Co przyniesie rok 2022

Czas niepewności

Rok 2022 miał być rokiem szybkiego odrabiania strat po pandemii. W optymistycznych scenariuszach kolejne lata opisywane były jako te, w których będziemy gonić stracony czas. Świat miał wychodzić na prostą na dwucyfrowym wzroście gospodarki i pompować do kieszeni firm i konsumentów morze gotówki. Kryzys na rynku energetycznym, niestabilna sytuacja geopolityczna i przedłużające się lockdowny zwiastują, że tak się nie stanie, a za sprawą dodruku pieniędzy i wzrostu cen surowców dwucyfrowa może być wkrótce jedynie inflacja.



Mapa przygotowana przez władze miasta Kijowa z zaznaczeniem miejsc, w których ludność może znaleźć schronienie w razie bombardowania przez rosyjskie siły | fot. mat. pras./d

Informacje o kolejnej mutacji wirusa (mimo obserwowanych dużo cięższych objawów choroby, a także mniejszej liczby hospitalizacji) znów nie schodzą z pierwszych stron gazet. Wiele państw zdecydowało się na zaostrzenie przepisów sanitarnych, a nawet na kolejne zamknięcie gospodarki. Mimo wysokiego odsetka osób zaszczepionych zamykają się Niemczech prywatne spotkania ograniczone są do 10 osób. Podobnie w Portugalii, która od stycznia wprowadza nakaz pracy zdalnej, tam gdzie jest to możliwe. Surowe restrykcje wprowadzi także Wielka Brytania.

Covidowe scenariusze

Optymistą nie jest prof. Andrzej Horban, główny doradca premiera Mateusza Morawieckiego ds. COVID-19. – W ciągu kilku tygodni do szpitali może trafić nawet milion osób zakażonych koronawirusem (...) W polskich szpitalach leży ok. 20 tys. osób, za chwilę nałożą się na to dziesiątki tysięcy nowych pacjentów. Zabraknie nawet stacionów – powiedział. – Nie ma wątpliwości, że każdy powinien się zaszczepić, jeśli tego jeszcze nie zrobił. Może zwiększyć szanse przeżycia – swoją lub innych. Ten, kto nie zaszczepił się trzecią dawką, też powinien jak najszybciej ją przyjąć – dodał.

Według Horbana lockdown w Polsce jest niemal pewny. – W tej chwili umiera mnóstwo osób. Szpital, w którym pracuję, musi wynajmować miejsca w kostnicach na zewnątrz. Jeśli liczba zakażonych będzie rosła tak jak w innych krajach – a wszystko na to wskazuje, że tak się stanie – nie pozostanie nic innego, jak wprowadzenie twardego lockdownu – ostrzega.

Co mówią aktualne dane na temat nowej mutacji? Według naukowców z RPA zainfekowani omikronem trafiają do szpitali o 80 proc. rzadziej niż w przypadku infekcji innymi wariantami. Ryzyko, że rozwiną się poważniejsze powikłania, jest mniejsze o 70 proc. Wariant omikron był dominujący w RPA w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy, a jedynie 44 proc. populacji było tam zaszczepione.

Epidemiolodzy przewidują, że wirus będzie co prawda ewoluował w stronę wariantów

bardziej zaraźliwych, ale jednocześnie mniej zjadliwych, tak jak często dzieje się w czasie pandemii grypy. W przypadku omikrona rzadziej dochodzi do ciężkiego zapalenia płuc (wirus namnaża się tam nawet dziesięć razy wolniej) i innych groźnych powikłań. Według najnowszych obserwacji objawy po zakażeniu manifestują się stosunkowo szybko, w ciągu 5–6 dni. Najbardziej charakterystyczne dolegliwości to katar, ból głowy, zmęczenie, kichanie, drapanie oraz ból gardła.

Co robi Rosja?

Skoro nowe warianty koronawirusa nie powinny straszyć już rynków, a działania niektórych rządów należy raczej wiązać z ideą wielkiego resetu, bacznie trzeba się przyglądać sytuacji na naszej wschodniej granicy. Według danych ukraińskiego wywiadu Rosja zgromadziła przy granicy z naszym wschodnim sąsiadem 120–150 tys. ludzi. Powołano także rekrutów, którzy ćwiczą się w pełnym bojowym

zimowym rynsztunku. Rosja zmodyfikowała także prawo o masowym pochówku ludzi i zwierząt w warunkach wojennych. Propaganda wrzuca zaś fake newsy o możliwości pojawienia się amerykańskiej broni chemicznej na Ukrainie czy szykowaniu kolejnej prozachodniej rewolucji na Białorusi.

Trudno do końca przewidzieć, czy to tylko prężenie mięśni, czy próba rozpętania konfliktu zbrojnego na większą skalę. Rosja przedstawiła USA i NATO ultimatum, w którym zawarte są nierealne żądania odtworzenia rosyjskiej strefy wpływów z czasów ZSRS. Putinowi marzy się ponowna aneksja Białorusi, Ukrainy oraz finlandyzacja krajów bałtyckich, Polski czy Mołdawii. Jasne jest, że Zachód nie może przystać na kierowanie tego typu pretensji z pistoletem przystawionym do skroni.

Ukraina tymczasem przygotowuje się do obrony. Jest z pewnością lepiej przygotowana niż 8 lat temu. Ma lepsze uzbrojenie i większe

poparcie międzynarodowe. W Kijowie i innych większych miastach przygotowano schrony na wypadek bombardowań. Ukraińska armia ma na pozycjach bojowych 200 tys. żołnierzy. Do obrony kraju przygotowuje się uważnie od kilku lat. Ukraina po swojej stronie ma także Turcję, która niechętnie patrzy na rozpychającą się w regionie Rosję. Turcy udzielali skutecznej pomocy Azerbejdżanowi w potyczce z Armenią. Czy teraz mogłoby być podobnie?

Rozpoczęcie militarnej operacji jest ryzykowne dla Kremla. Napaść może napotkać opór całego demokratycznego świata. Rosjanie będą zmuszeni do długotrwałej okupacji, co będzie niesłychanie kosztowne. W najgorszym razie mogą zostać wyparci z Ługańska i Doniecka, a to by była już totalna wizerunkowa klapa, która mogłaby się skończyć zmianą władzy na Kremlu. Dla wielu Rosjan walka z Ukraińcami byłaby wojną bratobójczą. Do prowadzenia wojny totalnej na całym

froncie zachodnim Rosja ze swoim ograniczonym potencjałem nie jest zdolna na dłuższą metę.

Kryzys u bram

Powyżej nakreśliłem dwa najpoważniejsze zagrożenia, które mogłyby wywołać gwałtowną reakcję na rynkach, wyprzedaż najbardziej ryzykownych aktywów i spowodować globalny kryzys na co najmniej kilka lat. Wszystko zbiega się z nadchodzącą zimą i deficytem na rynku surowców energetycznych. Rosja ma Zachód w garści dzięki Nord Streamowi 2 i będzie go dodatkowo straszyla odcięciem dostaw gazu. Sumą wszystkich strachów jest szalejąca cena kontraktów na rynku gazu. Z kolei rynek energii cierpi na skutek błędów zielonej rewolucji w UE. Dodatkowo do handlu emisjami dopuszczono spekulantów, wskutek czego ceny energii rosną do niebotycznych poziomów. Wszyscy zaczęli szukać dodatkowych źródeł energii i nikt nie patrzy już, czy jest to energetyka odnawialna, atom, węgiel czy ropa naftowa.

Na skutek tych wszystkich perturbacji OECD zmniejszyła prognozę wzrostu globalnej gospodarki z 5,6 do 4,5 proc. Na tym tle perspektywy polskiej gospodarki są optymistyczne – polski PKB ma wzrosnąć o 5,2 proc. w porównaniu z 5,3 proc. obecnie. Mimo wszystko sen z powiek konsumentom będzie spędzać inflacja. Będzie coraz drożej, będziemy chcieli zarabiać coraz więcej, więc będzie jeszcze drożej. Spirala wzrostu cen i wynagrodzeń może doprowadzić nawet do dwucyfrowej inflacji.

Jeśli sprawdzi się którykolwiek z pesymistycznych scenariuszy: pandemia się nie skończy, powstanie supergroźny wirus mutant bądź Rosja zdecyduje się na wojnę, czeka nas załamanie na rynkach, spadki na giełdach i kilkuletni marazm. Gdyby jednak najgorsze przewidywania się nie zrealizowały, wizja krachu mogłaby się oddalić. Rządowi pozostałoby jedynie skupić się na koniecznym schłodzeniu gospodarki poprzez podwyżkę stóp procentowych i nowe regulacje.

Narastająca niepewność może podcinać wartość złotego. W kolejnych latach może więc stać nas raczej na mniej niż na więcej.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)



fot. Wikipedia/d

Feliks Koneczny

(1862–1949) polski historyk, historyzof, twórca koncepcji cywilizacji

\\ Cywilizacja to nie ziemia i miasta, nie zamki i fabryki, nie armie i populacje milionowe nawet – ale przede wszystkim i najsamprerw: zdrowy, spójny związek moralności, wiary, prawa i obyczajau – ziarno Idei. \\

PUBL...

15

Niezwykłe rzadko się zdarza, by osoba wyrazista, dobrze rozpoznawalna w swoim kraju w kontekście toczącej się walki politycznej zajmowała również wyraźne stanowisko w kwestiach cywilizacyjnych, w sprawach tradycji kulturowych i religijnych. Na ogół politycy i kandydaci na urząd prezydenta skrzętnie te tematy omijają, by – jak twierdzą – „nie dzielić” potencjalnych zwolenników, a zjednywać jak najszerszą reprezentację i tak już podzielonego społeczeństwa. Éric Zemmour, kandydat na prezydenta Francji w zbliżających się kwietniowych wyborach, ten obyczaj przełamał.

Ewa Polak-Pańkiewicz
słowo wstępne

Jego przemówienie wygłoszone 24 grudnia do Francuzów było głosem człowieka zatroskanego przede wszystkim o oblicze cywilizacyjne jego ojczyzny. Prawdopodobnie też – i z dużą przenikliwością – ocenił istotę zagrażającego Francji cywilizacyjnego uwiadu, który ma źródło w odrzuceniu lub zbanalizowaniu dziedzictwa chrześcijańskiego w jego kraju. Warto to odważne wystąpienie przytoczyć, pokazuje ono bowiem, że na arenę polityczną wchodzą zupełnie inni ludzie: nie kunktatorzy, nie przymilne misie, nie piękni, gładcy, narcyzowaci, kompletnie bez charakteru, ale faktyczni obrońcy tego, co mamy jako Europejczycy najcenniejszego: naszej wiary, tradycji i cywilizacji.

Drodzy Rodacy! Przyjaciele!

Tej nocy świat chrześcijański obchodzi Boże Narodzenie, ale nie tylko on – bo przecież nie trzeba być koniecznie chrześcijaninem, żeby świętować Boże Narodzenie. Wystarczy, jeśli się po prostu kocha zachodnią cywilizację, a Francję w szczególności.

Noc Bożego Narodzenia upamiętnia narodzenie naszej cywilizacji, tej, która oświeciła dzieje ludzkości. Cywilizacji, która uznaje, że człowiek jest całkowicie wolny, bez względu na swoje pochodzenie, przeszłość, środowisko, przebyta drogę. W chrześcijaństwie wolność jest natury boskiej i musi być

FRANCJA \ Bożonarodzeniowe przemówienie kandydata na prezydenta Republiki Francuskiej Érica Zemmoura

Głos wolnej Francji



Éric Zemmour: A zatem tego wieczoru, gdy chrześcijanie świętują narodziny Jezusa, także i inni – wszyscy inni we Francji – mogą również świętować Boże Narodzenie. Temu właśnie służą choinka, prezenty, wzajemne serdeczne uściski i uśmiechy oczarowanych tą atmosferą dzieci | fot. Karine Pierre/Hans Lucas Agency/Forum

chroniona jako najcenniejszy skarb.

Cywilizacji, która przekonana jest, że ludzie są całkowicie równi w swej godności, wszyscy: od cudzołożnicy po króla, poprzez żebraka, bogacza, wdowę, sierotę, żołnierza i trędowatego. Wszyscy są zatem równi przed Bogiem. Nie ma już rasy, ani kasty: ta równość jest święta.

Cywilizacja ta uważa, że »święte« jest również piękno. To jest cywilizacja Rembrandta, Leonarda da Vinci, Bacha, Mozarta, Beethovena; malarstwa, rzeźb – dzieł perfekcyjnie wykonanych i zadziwiająco głębokich. Cały świat podziwia sztukę Zachodu: patrząc na »Pietę« Michała Anioła, nie sposób nie przeżyć wstrząsu.

Cywilizacja ta twierdzi, że prawda nie jest czymś teoretycznym czy też względnym, ale jest samym konkretem, oparta jest bowiem o Wcielecie, i właśnie dlatego jest ona święta. Odrzucić prawdę to odrzucić również dobro. Kłamstwo zaś jest zawsze powszechną i odwieczną figurą zła. Temu wyjątkowemu szacunkowi dla prawdy zawdzięczamy również ów wielki rozwój filozofii, ale i nauk ścisłych na Zachodzie.

Nasza cywilizacja odrzuca pogląd, że można osiągnąć raj na ziemi, że kiedykolwiek będzie mógł on tu zaistnieć. Odrzuca ona także wiarę

w utopie, te różne projekty »idealnego społeczeństwa«, jakie zrodził komunizm, nazizm. To one odpowiedzialne są za zniszczenie XX w. i dziś, pod nowymi postaciami, coraz groźniejszymi, zagrażają wiekowi XXI.

Nasza cywilizacja stanowczo przeciwstawia się totalitaryzmowi, tak jak dzień przeciwstawia się nocy.

Nasza cywilizacja przekonuje, że łagodność, czułość i miłość są ponad wszystkie inne ludzkie postawy i gesty. Oczywiście, trzeba czasem umieć prowadzić wojnę i świat chrześcijański nie może z niej rezygnować. Wtedy gdy jest atakowany, musi zwyciężać. Ale to, w jaki sposób zaprowadzić pokój po zwycięstwie, jest zadaniem jeszcze donioślejszym.

I to właśnie tej idei zawdzięczamy tak niesłychanie pokojowy charakter zachodnich społeczeństw – gdy są one wierne swoim zasadom.

Nasza cywilizacja popełniła wiele pomyłek, błędów, zbrodni – nie można temu zaprzeczyć, bo jest ona przecież tworzona przez ludzi, nie ma zaś ludzi idealnych, wolnych od egoizmu, bez względu na to, czy są wierzący, czy też nie. Ale jest to cywilizacja, którą trzeba uznać za najbardziej rozwiniętą, wręcz wyrafinowaną w przejawach różnorodnej twórczości, a przy

tym najbardziej tolerancyjną na świecie.

Francja wiele zawdzięcza katolicyzmowi, a świat wiele zawdzięcza katolicyzmowi francuskiemu. Jego długie dzieje we Francji okryte są niespotykanym splendorem: św. Ireneusz z Lyonu, Chlodwig, św. Ludwik, Joanna d’Arc, Tomasz z Akwinu, który wykładał na Sorbonie, Bossuet, Fénelon, Blaise Pascal, Teresa z Lisieux, Paul Claudel i tylu innych... Najstarsza Córa Kościoła poczęła wiele wspaniałych dzieci. I jeszcze nasze 86 katedr, z tą najpiękniejszą ze wszystkich, z której Victor Hugo uczynił symbol, kochany dziś na całym świecie [Notre Dame – przyp. tłum.].

Warto przypomnieć: gen. de Gaulle regularnie, ale zarazem w sposób niezwykle dyskretny, uczęszczał do spowiedzi. Jego wiara odegrała kluczową rolę we współczesnych losach naszego kraju. Bez krzyża nie byłoby krzyża lotaryńskiego [symbol Wolnej Francji podczas II wojny światowej – przyp. tłum.].

Nie zapomnijmy dziś także o tych setkach milionów chrześcijan, rzeczywiście są ich setki milionów, którzy w chwili, gdy mówię do was, są prześladowani: kneblowani, zastraszani, torturowani, zabijani. Nigdy w swojej długiej historii chrześcijaństwo nie było poddane tak ogrom-

nemu męczeństwu, w tak przerażającej ciszy.

Przysięgam wam, że Francja doprowadzi do tego, że ich głos stanie się słyszalny na całym świecie!

A zatem tego wieczoru, gdy chrześcijanie świętują narodziny Jezusa, także i inni – wszyscy inni we Francji – mogą również świętować Boże Narodzenie. Temu właśnie służą choinka, prezenty, wzajemne serdeczne uściski i uśmiechy oczarowanych tą atmosferą dzieci.

Moje nazwisko [Zemmour] pochodzi z bardzo zamierzających czasów i oznacza w języku Berberów »drzewko oliwne« – drzewko pokoju.

Tego wieczoru życzę wam odnalezienia pokoju – pokoju w każdym z nas i pokoju między nami. Boże Narodzenie to przeciwieństwo wojny domowej. To pojednanie, które rozświeciła ciemną noc. Pełen pokory, wzruszający żłóbek obecny w tak wielu domach rodzinnych przez wieki wydaje na świat swoje przesłanie. Cud znów się wydarza – każdego 24 grudnia, o północy.

Drodzy Rodacy, radosnych świąt! Niech żyje Republika! [okrzyk, który przyjęło się używać w sferze publicznej we współczesnej Francji – przyp. tłum.]. Ale przede wszystkim: Niech żyje Francja!''.

.....
Tłumaczenie Józef Pańkiewicz

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

KRABY W WOJSKU POLSKIM

ARTYLERIA \ Huta Stalowa Wola do tej pory dostarczyła haubice samobieżne Krab m.in. do 5 Lubuskiego Pułku Artylerii, a także do 11 Mazurskiego Pułku Artylerii w Węgorzewie oraz 23 Śląskiego Pułku Artylerii w Bolesławcu.

WOJSKO POLSKIE \ Przeskok technologiczny 14 dywizjonu artylerii samobieżnej

Podhalańscy z krabami od Huty Stalowa Wola

Wczoraj w Rzeszowie minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak przekazał haubice samobieżne Krab żołnierzom 18 Dywizji Zmechanizowanej. Sprzęt wojskowy wyprodukowany przez Hutę Stalowa Wola (HSW) trafi na wyposażenie 14 dywizjonu artylerii samobieżnej z Jarosławia, który obecnie korzysta z pamiętających czasy Układu Warszawskiego haubic samobieżnych 2S1 Goździk.



Haubica samobieżna Krab kalibru 155 mm przeznaczona jest do wsparcia ogniowego pododdziałów szczebla brygady | fot. mat. pras./d

Paweł Kryszczak

14 dywizjon artylerii samobieżnej z Jarosławia otrzymał we wtorek pierwszą baterię krabów. Chodzi mianowicie o: wóz dowodzenia dowódcy baterii, dwa wozy dowódców plutonu, osiem haubic Krab kalibru 155 mm, dwa wozy amunicyjne, wóz remontu uzbrojenia i elektroniki oraz wóz sztabowy dowódcy dywizjonu.

Warto zauważyć, że w tym roku na poligonie w Nowej

Dębie dobiegło końca szkolenie dla pierwszej baterii żołnierzy 14 dywizjonu z Jarosławia. Sześciotygodniowe szkolenie odbywali pod okiem specjalistów z Huty Stalowa Wola, aby opanować obsługę tego sprzętu. Same zaś kraby zastąpią w dywizjonie wiekowe haubice samobieżne 2S1 Goździk. Zdaniem ekspertów to nowa jakość w pododdziałach artylerii w Wojsku Polskim. To sprzęt dużo bardziej komfortowy, o dużo większych możliwościach rażenia.

Kolejne dwie baterie krabów do 14 dywizjonu artyle-

rii samobieżnej z Jarosławia mają trafić już w następnym roku. Te trzy baterie Krab stworzą z kolei dywizjonowy moduł ogniowy Regina. DMO Regina ma do dyspozycji 24 haubice Krab oraz 18 wozów dowodzenia i logistyki (2 wozy dowódczo-sztabowe, 9 wozów dowódczych, 6 wozów amunicyjnych oraz warsztat remontu uzbrojenia i elektroniki).

Haubica samobieżna Krab kalibru 155 mm przeznaczona jest do wsparcia ogniowego pododdziałów szczebla brygady. Może realizować za-

dania ogniowe do 30 km klasyczną amunicją artyleryjską oraz do 40 km amunicją z dodatkowym napędem (gazogeneratorowym). Ponadto może prowadzić ogień amunicją precyzyjnego rażenia. Kierowanie ogniem jest w pełni automatyczne. Prowadzi się je z wykorzystaniem zautomatyzowanego zestawu kierowania ogniem Topaz.

Uzbrojenie dodatkowe Kraba stanowi karabin maszynowy kalibru 12,7 mm oraz wyrzutnie granatów dymnych kalibru 81 mm. Czas przejścia z położenia mar-

szowego w położenie bojowe wynosi ok. 30 sekund. Z kolei czas opuszczenia stanowiska ogniowego po oddaniu strzału to maksymalnie 30 naboji.

Haubica przeznaczona jest do obezwładniania i niszczenia baterii artylerii i artylerii rakietowej oraz stanowisk dowodzenia, węzłów łączności oraz umocnień terenowych. Krab może być też użyty do eliminacji pododdziałów wojsk zmechanizowanych i zmotoryzowanych. Z powodzeniem nadaje się do neutralizacji środków pancernych i opancerzonych w głębi ugrupowań przeciwnika oraz ogniem na wprost. Może ponadto dokonywać likwidacji śmigłowców na lądowiskach, a także obiektów wsparcia logistycznego.

14 dywizjon artylerii samobieżnej działa w strukturach 21 Brygady Strzelców Podhalańskich, która jest jedną z trzech brygad 18 Dywizji Zmechanizowanej.

Dostawy do jednostek Wojska Polskiego samobieżnych armatohaubic Krab są realizowane za sprawą kontraktu z Hutą Stalowa Wola. Zakup 96 samobieżnych haubic będzie kosztował ponad 4,6 mld zł. Podpisana w 2016 r. umowa dotyczyła czterech dywizjonowych modułów ogniowych. Dostawy zgodnie z zawartą umową mają się zakończyć w 2024 r.

Z kolei w 2020 r. Inspektorat Uzbrojenia MON podpisał z Hutą Stalowa Wola aneks do umowy z 2016 r., w ramach którego spółka wyprodukuje i dostarczy kolejne dwie samobieżne haubice Krab oraz wozy towarzyszące. Do końca 2022 r. HSW prześle je do Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia w Toruniu wraz z innymi pojazdami, w tym wozem dowodzenia, wozem amunicyjnym oraz remontu uzbrojenia i elektroniki.

OGŁOSZENIE PŁATNE

GAZELO sp. z o.o. z siedzibą w Częstochowie informuje, że zabawka: łuk numer serii: G137675-3502-7284, kod EAN 5900949424033, nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, z uwagi na pojawienie się w wyniku badania laboratoryjnego elementów mieszczących się całkowicie w cylindrze do badania małych części, co stwarza ryzyko uduszenia w przypadku ich połknięcia. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NAJLEPSZY SPOSÓB NA OGŁASZANIE SIĘ W PRASIE!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na mejla:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa. Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój

Pensjonat

Sanato

Pobyty

lecnicze

i wypoczynkowe

Zadzwoń

i zapytaj

41/378-19-48

www.sanato.com.pl



KAROL LUDWIK KONIŃSKI \ „To pisarz niezwykle, niemający swoich poprzedników ani następców w literaturze polskiej, z rodziny wielkich gwałtowników chrześcijańskich: Pawłów i Orygenesów, Pascalów i Newmanów, Kierkegaardów i Mounierów. (...) dziś prawie nieznan przez szerokie kręgi czytelników, wyłączony z żywego obiegu kulturowego, czekający wciąż na odkrycie” (Bronisław Mamoń, „Karol Ludwik Koniński”, Kraków 1969).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SPOŁECZEŃSTWO

ŚRODA 29 GRUDNIA 2021

17

SYLWETKA \ Karol Ludwik Koniński – (nie)zapomniany pisarz, publicysta, filozof

Czuję niezłomnie, iż nie wolno mi nie wierzyć

W tym roku obchodziliśmy 130 lat od urodzin Konińskiego – przyszedł bowiem na świat 1 listopada 1891 r. Karol Ludwik Koniński to pisarz nadal niszowy i mało obecny w historii literatury polskiej XX w.

Konrad Ludwicki

Gdy pisze się o tekstach oraz dziele Karola Ludwika Konińskiego, jakkolwiek aparat metodologiczny okazuje się zbędny. Należy bowiem chłonąć go wspólną z nim wrażliwością i wiarą, którą przesycone są jego publikacje, niż tylko suchą teorią.

Koniński (1891–1943) to jeden z najciekawszych i najbardziej oryginalnych polskich intelektualistów I połowy XX w. Dał się poznać jako krytyk literacki (świetne recenzje m.in.: „Pałuby” Irzykowskiego czy „Nocy i dni” Dąbrowskiej) oraz odważny felietonista polityczny (publikował m.in. w „Ateneum” i „Przeglądzie Warszawskim”). To eseista i prozaik myślący niezależnie – z jedynym dogmatem, który miał w sobie: uczciwością i prawdą. Bądź jeszcze inaczej: etyką i Bogiem.

Dom rodzinny i wykształcenie

Koniński przyszedł na świat 1 listopada 1891 r. we Lwowie, zmarł natomiast 23 marca 1943 r. w Rudawie pod Krakowem. Urodził się jako syn Karola i Michaliny (z domu Skrzyszewskiej).

Ojciec jego był postacią niebanalną. Był to człowiek o prawym charakterze, który bodaj najmocniej wpłynął na usposobienie młodego Karola. Dopiero w dojrzałym wieku, kiedy syn był już dorosły, ojciec ukończył wydział filozoficzny i zrobił doktorat. Pracował w szkolnictwie średnim. Był autorem książki „Szkoła na miarę”. Jako zadeklarowany ateista o surowej etyce i racjonalnym umyśle – paradoksalnie – budził w młodym synu pragnienie Boga. Ojciec Konińskiego zmarł w Krakowie podczas okupacji.

Karol Ludwik Koniński wczesną młodość spędził na prowincji, gdzie wychowywał się w galicyjskiej miejscowości Żydaczów (dziś Ukraina). Potem przeprowa-

dził się do Krakowa. Tu w latach 1911–1915 podjął studia historyczne i filozoficzne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jako student brał czynny udział w akademickim kole Towarzystwa Szkoły Ludowej.

W latach 30. Koniński był też współorganizatorem kursów literackich organizowanych w Zakopanem. W 1931 r. na Uniwersytecie Lwowskim napisał dysertację doktorską „O kulturze ludowej”. Później wydał ją pt. „Pisarze ludowi”. To dziś znacząca monografia skupiająca się zarówno na piśmiennictwie i twórczości ludowej, jak i na osobliwościach wykraczających poza to środowisko.

etycznych. Głównym tematem refleksji uczynił naród i religię, zwłaszcza zagadnienie świadomości społecznej i rolę Kościoła katolickiego, jak i w ogóle chrześcijaństwa. Aprobował w literaturze wartości społeczne oraz wątki prometejskie. Był zawsze wyczulony na krzywdę ludzką.

Koniński to bibliofil i erudyta. W tym, co czytał, nie ograniczał się wyłącznie do tekstów teologicznych bądź filozoficznych, lecz starał się ogarnąć i asymilować dostępne mu teksty polityczne czy w ogóle humanistyczne. W jego piśmiennictwie widać było niewątpliwie wpływ lektury przede wszystkim Biblii i doktorów Kościoła – głów-

bując jednocześnie dać odpowiedź jego zasadności. A wszystko to starał się pogodzić z ideą obecności wszechmogącego i, przede wszystkim, miłosiernego Boga.

Przekonania i idee

Myśliciel w swoich ideach zbliżony był do obozu narodowego. Zawsze też opowiadał się jako przeciwnik antysemityzmu. Już na początku lat 30. przestrzegał przed narastającym w Europie faszyzmem.

Pośród bogatej publicystyki i dzienników, które określiłbym intymnymi czy wręcz wyznaniowymi, trzy tytuły stanowią meritum. Będą to „Nox atra”, „Ex labyrintho” oraz „Uwagi” (spisywane

i wolą Konińskiego było oczekiwanie końca wojny. Niestety, zmarł w 1942 r. Został pochowany na cmentarzu w Rudawie.

Pisarz i myśliciel w swoich publikacjach i opiniach kładł nacisk na moralny wymiar kultury, literatury – sztuki w ogóle. Zajmowały go zjawiska zarówno społeczne, jak i polityczne. W swym ostatnim dzienniku, pod jakże znaczącym i trywialnym tytułem „Uwagi 1940–42”, niespełna rok przed śmiercią w apogeum wojny pisze m.in.: „Dlaczego religia? Dlatego że chcę wierzyć w Boga; dlaczego chcesz wierzyć w Boga? Czuję niezłomnie, iż nie wolno mi nie wierzyć, że w całym obszarze Rzeczywistości jest miejsce na coś, co jest najlepsze, co jest doskonale w sobie dobre – dobre czyli sprawiedliwe, sprawiedliwe, czyli rozumne i miłosne”.

Dziś humanistyka nauczyła się konsumować kilka idei równocześnie. Widzimy hybrydę humanizmu ateistycznego, świeckiego, edukacyjnego bądź precyzyjniej – posthumanizmu czy transhumanizmu. Humanizm dziś ma – niestety – często mało wspólnego z filologiami klasycznymi czy klasycznym antropocentryzmem. Jest przede wszystkim antyhumanizmem oderwanym od Boga i etyki. Koniński natomiast był wierny teocentryzmowi. W tej idei tworzył koncepcje myślowe – wiary, czynu i kultury. Chyba w takiej właśnie kolejności.

Cokolwiek smutne jest to, że diarysta w pracach i omówieniach odnoszących się do literatury polskiej czasu wojny i okupacji jest systematycznie pomijany. W opracowaniach tego okresu jest pisarzem obecnym incydentalnie. Należałoby go wprowadzić w obręb kanonu humanistyki polskiej. Tu, w artykule, zawarłem jedynie kilka fragmentarycznych faktów – wybiórczych informacji z życia i twórczości. Polecam uwadze inspiracje lekturami Konińskiego. Zachęcam też do zaznajomienia się z książką, którą mu poświęciłem „Bóg – Zło – Modlitwa. Wokół »Uwag 1940–42« Karola Ludwika Konińskiego” (Kraków 2016).

.....
Autor jest doktorem nauk humanistycznych, prozaikiem i eseistą. Zawodowo związany z Uniwersyte-tem Humanistyczno-Przyrodniczym im. Jana Długosza w Częstochowie.

**\ Dziś humanistyka nauczyła się konsumować kilka idei równocześnie. Widzimy hybrydę humanizmu ateistycznego, świeckiego, edukacyjnego, posthumanizmu czy transhumanizmu. Humanizm ma dziś mało wspólnego z filologiami klasycznymi czy klasycznym antropocentryzmem. Jest przede wszystkim antyhumanizmem oderwanym od Boga i etyki. Karol Ludwik Koniński natomiast był wierny teocentryzmowi. W tej idei tworzył koncepcje myślowe – wiary, czynu i kultury. **

Publicysta i krytyk

Koniński w 1921 r. ożenił się ze Stefanią Mach, nauczycielką. W późniejszym okresie wraz z nią i synem Jerzym mieszkał w Zakopanem, potem – w czasie powstawania swojego bodaj najważniejszego dziennika „Uwagi” – w Lanckoronie i Rudawie. Żył na prowincji, gdzie znacznie łatwiej było mu zrozumieć prawdę egzystencji – nie w zgiełku miasta i ludzi, lecz właśnie z perspektywy małej miejscowości.

Pisarz w swojej dorosłej egzystencji włączył się intensywnie w ówczesne dostępne dla niego życie intelektualne. Uczęszczał na odczyty, poznawał biblioteki i kolegia periodyków krakowskich. „Głos Narodu” to pismo, które w 1920 r. jako pierwsze umieściło jego tekst („Arystrykratyzm”).

Niebagatelne, wręcz prekursorskie znaczenie miała także jego rozprawa teoretyczna pt. „Niech imię Jego będzie pochwalone” („Język Polski”, 1923). Dał się w niej poznać jako wnikliwy badacz języka i formy poetyckiej. W swojej publicystyce rozpatrywał problemy w kontekście rozwiązań

nie św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu.

Jeszcze przed wojną miał kontakt z pismami Karla Jaspersa i Charles’a Bernarda Renouviera. Wśród lektur znaleźli się też Kant, Spinoza czy Hume. Byli wreszcie John Henry Newman i Henri Bergson. Przyswajał koncepcje – analizując pojęcia. Wszystko to później infiltrowało się i przenikało w różnej formie do rozważań jego publicystyki.

Światopogląd jego znalazł odbicie też w prozie. W opowiadaniu „Wyprawa do ziemi Moryja” przedstawił kwestię – mówiąc najogólniej – zagadnień wiary w życiu praktycznym. Natomiast w narracjach „Straszny czwartek w domu pastora” i „Dalsze losy pastora Hubiny”, które stanowią stylistyczną i tematyczną całość, odsłonił mechanizm (pozornego!) przypadku w egzystencji człowieka. Roztrząsał złożony problem winy i kary w kontekście wiary. Problematyka grzechu, modlitwy, Boga, jak i w ogóle kwestie teodycealne są niejako lejtmotywem przywołanych powyżej publikacji.

Koniński szukał przyczyn obecności zła w świecie, pró-

w latach 1940–1942). Te trzy publikacje tworzą zasadniczy trzon jego myśli. Są niejako kwintesencją przekonań intelektualisty. Wszystkie też są pochodną życia zarówno fizycznego, jak i duchowego. To zajmujące pamiętniki o charakterze religijnym i metafizycznym. Same „Uwagi 1940–42” natomiast to wstrząsający zapis przeżyć dnia i osobliwe notatki – sprawozdania historyczne.

Choroba i przestanie

Poważna choroba pisarza stała się jego powolnym umieraniem. Koniński od lat zmagał się z gruźlicą kości. Zapadł na tę przypadłość już po ukończeniu studiów, podczas odbywania służby wojskowej (w armii austriackiej). Miesiącami leżał, w ubóstwie i cierpieniu, unieruchomiony w gipsowym gorsecie, próbując pisać w półleżącej pozycji. Jego ból zmagął skalę przeżywania. Myśl o niedalekiej śmierci pobudzała go do intensywnego tworzenia – do wykorzystania czasu.

Od końca lat 30. pisarz leczył się w sanatorium w Lanckoronie, by w 1940 r. przenieść się do pobliskiej Rudawy. Wielką nadzieją

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 OBRONA NARODOWA
17 SPOŁECZEŃSTWO
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (129) - serial 09:35 Komisarz Alex (190) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (256) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (1121) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (550) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3911) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (464) - serial 21:05 Anglik, który mnie kochał - komedia romantyczna, Wielka Brytania/USA 2014 22:55 Historia bez tajemnic: La la la. Historia musicalu - film dok., Francja 2019 00:00 Zabójcza przysięga - dramat kryminalny, USA 2017 01:40 Tajemnica Enigmy (4) - serial	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (192) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2540) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (252) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (77) - serial 15:10 Uśmiech losu (13) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (18) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (253) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2540) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2541) - serial 20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:55 Na dobre i na złe (829) - serial 22:00 Z niewolona: Felix Austria - dramat kostiumowy, Ukraina 2020 23:55 Święteczna zamiana - komedia, USA 2007 01:35 McMafia (3) - serial 02:45 Showrunnerzy: jak się robi serial - dok., Irlandia/USA 2014	06:00 Ukryta prawda (1114) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:35 Doradca smaku 11:45 Ukryta prawda (1001) - serial 12:50 Tajemnice miłości (16) - serial 13:55 Ukryta prawda (1115) - serial 14:55 Ukryta prawda (912) - serial 16:00 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie - studio 16:30 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie - 1. seria 17:40 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie - studio 17:50 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie - 2. seria 18:25 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Oberstdorfie - studio 19:00 Fakty 19:35 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:20 Na Wspólnej (3349) - serial 21:00 Milionery - telet. 21:40 Zabójcza broń 4 - film sens., USA 1998 00:10 Wojna Charliego Wilsona - dramat biograf., USA 2007 02:20 MasterChef - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (564) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (565) - serial 09:40 Sekrety rodziny (114) - serial 10:40 Dlaczego ja? (616) - serial 11:40 Gliniarze (137) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (963) - serial 14:40 Dlaczego ja? (682) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (505) - serial 17:00 Gliniarze (315) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3333) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Wkręcenie 2 - komedia, Polska 2015. Szyja poznaje seksowną Klementynę, która zabiera go do Warszawy i wprowadza w świat show-biznesu. Jego zazdrosna żona Jadzia chce za wszelką cenę odzyskać męża. 22:05 Oficer Blart w Las Vegas - komedia sens., USA 2015 00:25 Łatwa dziewczyna - komedia, USA 2010 02:10 Telemaniak - czarna komedia, USA 1996	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 W punkt 09:50 Telezakupy 10:05 Tajniki umysłu 10:15 Telezakupy 10:30 Mówi się... 11:15 Telezakupy 11:30 Polska na dzień dobry 12:55 Telezakupy 13:10 Dziennikarski poker 13:35 Wolne głosy 14:00 Telezakupy 14:15 Wolne głosy - zagranica 14:30 Na pomoc! 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Tajniki umysłu 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 22:00 Ekonomia raport - flash 22:10 Biznes Polska - Samorząd 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:45 Moja droga do wolności 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker	06:15 Gala Polskiej Muzyki Filmowej 07:25 Ja, głuchy 08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 09:00 Opowieści Starego Testamentu 09:25 Kolory świętości 09:30 Sanktuaria polskie 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego 10:55 Misjonarze Afryki 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojesz - 10 przykazań 13:05 Tam, gdzie rodzi się Chrystus 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Gala Polskiej Muzyki Filmowej 15:35 Ivato 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Wyszyński - historia 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 22:50 Zatraskana koleśka - pokój dla niepodległej 23:35 Pod opieką Limanowskiej Pani

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Nie takie,
jak chcieliby
aborterzy

W numerze 51-52/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wszółka „Rodzina Izabeli z Pszczyny: Gdyby lekarze ratowali dziecko, Iza by żyła!”. – Oni czekali, aż mu przestanie bić serce. A bez wód płodowych dziecko nie może zbyt długo żyć. Izabela też się dusiła. Dramat naszej rodziny nie miał nic wspólnego z aborcją – mówi „Gazecie Polskiej” członek rodziny Izabeli S. z Pszczyny. Śmierć Izabeli z Pszczyny i jej syna stała się dla zwolenników aborcji na życzenie i opozycji okazją do antyrządowych manifestacji. Tymczasem od kilku tygodni nikt nie protestuje już w tej sprawie.

REKLAMA

POLSKI
ŁĄDWięcej
w portfelachKwota wolna
od podatku
obniżka podatków
dla 18 mln Polaków2 000 zł więcej
rocznie w portfelu

A ty ile zyskasz?

gov.pl/polskiład

Fryzjer prowadzący salon z miesięcznym dochodem 4000 zł.



PIĄTKA W PIERWSZYM KONKURSIE TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI

SKOKI NARCIARSKIE \ Jakub Wolny, Piotr Żyła, Dawid Kubacki, Kamil Stoch i Paweł Wąsek awansowali do zaplanowanego na godz. 16.30 premierowego konkursu TCS w Oberstdorfie. Rywalizacja w I serii będzie się toczyła w systemie KO. Najlepiej we wtorkowych kwalifikacjach zaprezentował się Wolny (13. miejsce).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 29 GRUDNIA 2021

SPORT

19

2021 \ Najwięcej radości dostarczyły nam medale olimpijskie i kolejne rekordy Roberta Lewandowskiego

Rok Lewego i lekkoatletów

Dwie wielkie imprezy sportowe przykuwały uwagę kibiców w mijającym roku – igrzyska olimpijskie w Tokio oraz piłkarskie mistrzostwa Europy. Obie odbyły się z rocznym poślizgiem spowodowanym pandemią COVID-19. Największe sukcesy odnieśli nasi lekkoatleci i bijący rekordy Robert Lewandowski.

Krzysztof Oliwa

Rozpoczęte 23 lipca igrzyska, oficjalnie pod szyldem Tokio 2020, były wyjątkowe w historii ruchu olimpijskiego – bez kibiców i z drakońskimi rygorami sanitarnymi (testy, kwarantanny, aplikacje śledzące, wszechobecne maseczki, dystans społeczny). Większość Japończyków była przeciwna organizacji tej imprezy, obawiając się kolejnej fali zakażeń. Mimo przeciwności gospodarze stanęli na wysokości zadania i sprawnie przeprowadzili zawody. Tylko 19 sportowców z ponad 11 tys. nie dopuszczono do startu z powodu infekcji.

Lekkoatleci dali popis

Dla Polaków były to udane igrzyska, szczególnie dla lekkoatletów, którzy nigdy wcześniej nie święcili takich triumfów. Przedstawiciele królowej sportu zdobyli aż dziewięć medali: cztery złote (Anita Włodarczyk i Wojciech Nowicki w rzucie młotem, sztafeta mieszana 4x400 m, Dawid Tomala w chodzie na 50 km), dwa srebrne (oszczepniczka Maria Andrejczyk, sztafeta kobiet 4x400 m) oraz trzy brązowe (Malwina Kopron i Paweł Fajdek w rzucie młotem, Patryk Dobek w biegu na 800 m).

Cztery dorzuciły reprezentantki sportów wodnych: srebrny wioślarska czwórka podwójna, srebrny i brą-



Wojciech Nowicki był jednym z bohaterów igrzysk olimpijskich w Tokio | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

zowy kajakarki oraz srebrny żeglarki w klasie 470. Ponadto po brąz sięgnął zapaśnik Tadeusz Michalik.

Nie brakowało też rozczarowań. Duży zawód sprawili siatkarze, mistrzowie świata z 2014 i 2018 r., którzy w piątym z rzędu igrzyskach odpadli w ćwierćfinale, przegrywając 2:3 z późniejszymi złotymi medalistami – Francuzami. Bez sukcesów wrócili z Japonii także m.in. tenisiści i kolarze.

Prestiżową rywalizację o prymat w światowym sporcie wygrali Ameryka-

nie, kończąc igrzyska z dorobkiem 113 medali, w tym 39 złotych. W swoich szeregach mieli największą gwiazdę, pływaka Caeleba Dresselę, który pięć razy stanął na najwyższym stopniu podium. Drugie miejsce zajęły Chiny – 88 medali, w tym 38 z najcenniejszego kruszcu, a trzecie Japonia – 58 medali, w tym 27 złotych. Polacy łącznie zdobyli 14 krążków, najwięcej od igrzysk w Sydney w 2000 r. Dało to 17. lokatę w tabeli medalowej.

Podczas ceremonii zakończenia szef MKOl Tho-

mas Bach dziękował Japończykom za ogromny wysiłek włożony w organizację igrzysk. Ogólny obraz był jednak dość przygnębiający: puste trybuny i sportowcy w maseczkach na podium, odbierający medale podawane na tacy – to symbole tej olimpiady.

Na piłkarskim froncie bez zmian

Kibiców nie brakowało za to na rozpoczętych 11 czerwca w Rzymie piłkarskich mistrzostwach Europy (Euro 2020), choć pod tym względem turniej or-

ganizowany na całym kontynencie, od Sewilli po Baku, był bardzo zróżnicowany. Niektóre drużyny, w tym polska, musiały pokonywać setki, a nawet tysiące kilometrów, aby rozegrać mecz. Ze swojej bazy w Gdańsku Biało-Czerwoni polecili najpierw do Sankt Petersburga, gdzie przegrali ze Słowacją 1:2. Potem w Sewilli zremisowali z Hiszpanią 1:1 i zakończyli udział w Euro ponownie w mieście nad Nawą, ponosząc porażkę ze Szwecją 2:3. Robert Lewandowski strzelił trzy gole, ale zabrakło mu wsparcia kolegów.

Mistrzostwa obfitowały w niespodzianki. Broniący tytułu Portugalczycy i mistrzowie świata Francuzi odpadli już w 1/8 finału, podobnie jak Niemcy i Holendrzy. Po raz pierwszy od 1966 r. w finale wielkiej imprezy piłkarskiej wystąpili Anglicy, ale nie wykorzystali atutu własnego boiska, przegrywając na Wembley w Londynie z Włochami w rzutach karnych 2-3 (po 90 i 120 min był remis 1:1). Trzecie miejsce zajęli ex aequo pokonani w półfinałach Hiszpanie i Duńczycy.

Lewy klasą sam dla siebie

Światową klasę Lewandowski potwierdził w lidze niemieckiej. Z Bayernem Monachium sięgnął po tytuł mistrzowski, a sam wywalczył po raz szósty koronę króla strzelców z rekordową liczbą 41 bramek. O jedno trafienie pobił rekord Gerda Müllera z 1972 r.

Bayernowi nie udało się jednak obronić trofeum w Lidze Mistrzów. Odpadł w ćwierćfinale, wyeliminowany przez Paris Saint-Germain. W meczu finałowym na Estadio Dragao w Porto Chelsea Londyn wygrała z Manchesterem City 1:0.

Zwycięskie powstanie

FELIETON KIBICA \ Po raz pierwszy w tym roku 27 grudnia obchodzony był jako święto państwowe – Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Inicjatorami ustanowienia nowego święta były różne podmioty, od instytucji państwowych (poznński oddział IPN), przez placówki kultury (Wielkopolskie Muzeum Niepodległości), po lokalne samorządy, regionalistów, muzealników, przedstawicieli Kościoła.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Od lat w upamiętnianie zwycięskiego powstania zaangażowani są kibice Lecha Poznań nie tylko w stolicy Wielkopolski, lecz także

w całym regionie, w którym działają prężnie jego fankluby. Można by powiedzieć, że w ostatnich latach pamięć o narodowym zrywie stała się jednym z filarów tożsamości poznńskich kibiców, podobnie jak Powstanie Warszawskie stało się nim dla kibiców Legii, historia Solidarności dla kibiców Lechii,

a pamięć o Żołnierzach Wykłych i Solidarności Walczącej dla kibiców Śląska.

Lechici dbali przez te lata o groby powstańców, zajmowali się ich inwentaryzacją, organizowali marsze pamięci. Podobnie było w tym roku. Punktualnie o godz. 16.40 Poznań uczcił 103. rocznicę wybuchu po-

wstania wielkopolskiego. W całym mieście zabrzmiały dzwony oraz syreny. Kibice Lecha tradycyjnie przygotowali iluminację utworzoną z biało-czerwonych rac na trasie od Dworca Letniego, przez ul. Święty Marcin i al. Niepodległości, do pomnika Powstańców Wielkopolskich. Kibice Kolejorza zorganizowali też podobne widowiska świetne w Ostrowie Wielkopolskim, Krotoszynie, Jarocinie, Koźminie Wielkopolskim i Pile. W niektóre uroczystości włączyli się także kibice innych klubów, którzy w tym dniu przyjechali do Poznania.

To już ostatnie patriotyczne wydarzenie w środowi-

sku kibicowskim w tym roku. Dziękuję wszystkim za podtrzymywanie pięknych tradycji upamiętniania polskich bohaterów w wielu miejscach Polski i poza jej granicami. To jest konkretny wkład kibiców w kształtowanie się i umacnianie narodowej tożsamości oraz w promocję postawy miłości do ojczyzny.

Przed nami nowy rok i nowe zadania. Już 8 stycznia spotkamy się na Jasnej Górze, aby w czasie naszej pielgrzymki modlić się za Polskę i za nas, abyśmy umieli być jej wierni, jak powstańcy, żołnierze walczący o naszą niepodległość. Cześć i chwała bohaterom!

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

OBRONA NARODOWA

17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIECHNICZEK DOSADNIE O SOUSIE

CYTAT DNIA \ Mówiąc brzydko, on się zeszmacił. Spoglądasz na takiego faceta i mówisz: „Nie chcę cię oglądać, mam cię serdecznie dość”. Pamiętajmy, że Sousa został przyjęty w Polsce niesamowicie serdecznie. Sam od początku mówił o znaczeniu kibiców, wspominał i cytował Jana Pawła II.

Dziś wyjaśni się przyszłość Paula Sousy. Na środę prezes Cezary Kulesza zwołał nadzwyczajne posiedzenie zarządu PZPN. A to ten organ formalnie decyduje o zatrudnieniu lub zwolnieniu selekcjonera reprezentacji Polski.

Krzysztof Oliwa

Na razie Sousa jest formalnie trenerem reprezentacji. Wiąże go kontrakt do końca udziału Polaków w eliminacjach mistrzostw świata – powiedział w TVP Sport Cezary Kulesza.

Szef PZPN wyznał, że decyzja Paula Sousy była wielkim zaskoczeniem dla wszystkich osób związanych z reprezentacją. Od władz krajowego futbolu, jego współpracowników, po piłkarzy, których nie poinformował o swoich planach. – Myślę, że to jest poważny człowiek... Chociaż może nie do końca. Z tego, co wiem, nie rozmawiał z piłkarzami. Chciał rozmawiać tylko ze mną. Domyślałem się już wtedy, o co chodzi. Nie powiedział mi jednak, z jakim klubem jest dogadany, tylko że jest to jeden z najlepszych klubów na świecie – opowiadał Kulesza.

O tym, że Sousa może rozpocząć pracę w Brazylii, spekulowano od połowy grudnia. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia gruchnęła wiadomość, że Portugalczyk

REPREZENTACJA \ Dziś nadzwyczajne posiedzenie zarządu PZPN

Czas ostatecznych decyzji



Postawę Paula Sousy krytykuje się nie tylko w Polsce, lecz także w Portugalii i Brazylii. Na zdjęciu: skompromitowany trener Białoczerwonych z prezesem PZPN Cezarym Kuleszą (z lewej) | fot. Twitter/d

dogadał się z Flamengo Rio de Janeiro. Aby sfinalizować umowę, Sousa musiał porozumieć się z PZPN, bo jego obecny kontrakt z polską federacją zabraniał łączenia pracy w klubie i drużynie narodowej. Okazało się, że tak naprawdę to jedyne zabezpieczenie w umowie. Gdyby za wszelką cenę chciał postawić na swoim, to PZPN może co najwyżej zaalarmować FIFA i dążyć do zawieszenia Portugalczyka.

Zamieszanie z Sousą stało się w naszym kraju tematem numer jeden. W poniedziałek na ten temat wypowiedział się nawet... prezydent Andrzej Duda. Sprawa jest żywo komentowana także w Portugalii i Brazylii. „Sousa nie ma już warunków do bycia trenerem reprezentacji Polski. Żaden polski zawodnik nie chciałby dziś grać pod jego wodzą. Flamengo tymczasem powinno teraz zapłacić PZPN odszkodowanie” – oceniono w por-

tugalskiej telewizji CM. Na forach internetowych głównych gazet sportowych, m.in. dziennika sportowego „A Bola”, dominują bardzo nieprzychylnie komentarze na temat postawy Sousy wobec polskiego pracodawcy. Niektórzy kibice wskazują, że sposób, w jaki Portugalczyk próbuje rozstać się z reprezentacją Polski, zaszkodzi mu w Brazylii.

Nie zmienia to faktu, że trudno wyobrazić sobie, aby Sousa pozostał na sta-

nowisku selekcjonera. Kulesza stanie przed niezwykle trudnym zadaniem, bo pod koniec marca Białoczerwonych czekają baraże o awans do mundialu. A występ na najbardziej prestiżowej piłkarskiej imprezie wiąże się z gigantycznymi pieniędzmi dla federacji.

Następca Sousy będzie miał zaledwie trzy jednostki treningowe przed wyjazdowym meczem z Rosją. A gdyby udało się zdobyć Moskwę, to później trzeba rozprawić się jeszcze z lepszym z pary Szwecja-Czechy. Kulesza zapewnił, że nie kontaktował się jeszcze z potencjalnym następcą Portugalczyka. Tę informację można jednak włożyć między bajki, bo dziwne byłoby, gdyby prezes PZPN na dzisiejszym posiedzeniu zarządu nie przedstawił kandydatów do zastąpienia Sousy. Otwarte pozostaje pytanie, czy miały to być szkoleniowcy tylko na mecze barażowe, czy na dłuższy okres. Wydaje się, że najbardziej prawdopodobne jest to, iż kadrę poprowadzi polski szkoleniowiec. Najczęściej w tym kontekście pada nazwisko Czesława Michniewicza, a także Adama Nawalki, który był selekcjonerem reprezentacji w latach 2013–2018.

KRZYŻÓWKA

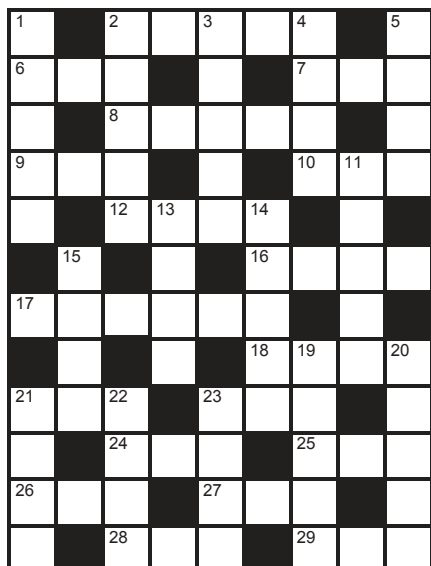
POZIOMO

- 2) nabita u krezusa
- 6) miara gruntu
- 7) łączy blachy
- 8) był nim Czaka
- 9) do radości lub młodości
- 10) dokument urzędowy
- 12) dziesięcionóg w menu
- 16) holownicza lub cumownicza
- 17) kraina nad Zalewem Wiślanym
- 18) stop z hut
- 21) talia, stan
- 23) muzyka z Jamajki
- 24) podstawowy rozpuszczalnik
- 25) drzewo na parkiety
- 26) freudowska jaźń
- 27) drugi plan obrazu
- 28) święty z Apulii
- 29) pszczoła rodzina

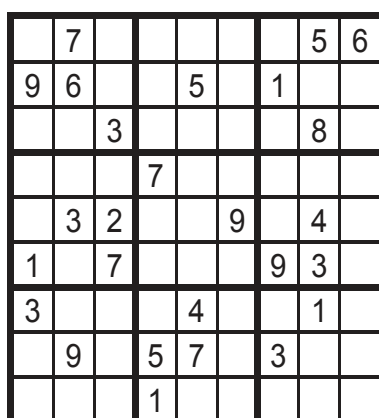
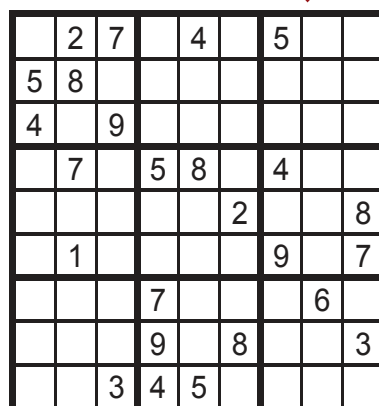
PIONOWO

- 1) podniosły nastrój
- 2) nie ma pnia
- 3) naczynie do prania
- 4) sarmacka uraza
- 5) mocny w rękę
- 11) ze stolicą w Nairobi

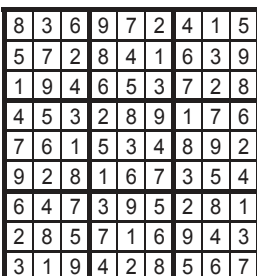
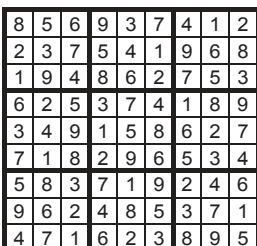
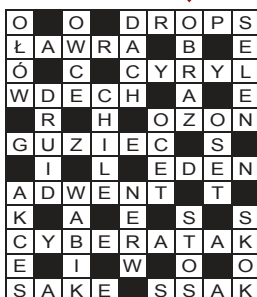
- 13) oprawa obrazu
- 14) jasność, luna
- 15) ciężar opakowania
- 19) obóz cygański
- 20) służący w liberii
- 21) ciepły koc
- 22) światło hamowania
- 23) dziurawe w kuchni



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska, Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsnowicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Środa
29/12/2021
gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
 Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Terytorialsi zapraszają
na szkolenia

s.2



WROCŁAW BYŁY OPOZYCYJNISTA ODPOWIE PRZED SĄDEM

Akt oskarżenia ws. Władysława Frasyniuka

Akt oskarżenia skierowano 23 grudnia do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Tuż przed świętami Prokuratura Okręgowa w Warszawie skierowała akt oskarżenia przeciwko opozycjonście z czasów PRL Władysławowi Frasyniukowi. Chodzi o jego sierpniowe słowa na antenie TVN24, które zdaniem prokuratury stanowiły znieważenie polskich żołnierzy.

Janusz Wolniak

Frasyniuk został oskarżony o użycie pod adresem żołnierzy ochraniających granicę państwową sformułowań znieważających i poniżających ich w opinii publicznej oraz narażających na utratę zaufania potrzebnych dla pełnienia służby.

– Słowo „żołnierz” jest upokarzające dla tych wszystkich, którzy byli na misjach polskich poza granicami. Mam wrażenie, że to jest wataha psów, która otoczyła biednych, słabych ludzi – mówił wówczas Frasyniuk. Dodał, że w taki sposób nie postępują żołnierze. – Śmiecie. To nie są ludzkie zachowania. Trzeba mówić wprost. To antypolskie zachowanie. Ci żołnierze nie służą państwu polskiemu. Przeciwnie – pluja na te wszystkie wartości, o które walczyli pewnie ich rodzice albo dziadkowie – powiedział.

Wypowiedzią Frasyniuka jest zbulwersowanych wiele osób.

\\ Państwo ma obowiązek chronienia godności ludzi, którzy je bronią. Za takie wypowiedzi Frasyniuk musi odpowiedzieć – uważa Andrzej Kofluk, znany wrocławski przewodnik i podróżnik \\

Cytowaliśmy już wcześniej stanowisko wrocławskich opozycjonistów skupionych w stowarzyszeniu Niezłomni, którzy zdecydowali potępić takie zachowanie.

Spytaliśmy teraz kilku wrocławian, co myślą o skierowaniu sprawy do sądu. – Dziwne są drogi pana Frasyniuka. W trudnych czasach ludzie stali za nim, wspierali go, a on

teraz zachował się niegodnie. Państwo ma obowiązek chronienia godności ludzi, którzy je bronią. Za takie wypowiedzi Frasyniuk musi odpowiedzieć – uważa Andrzej Kofluk, znany wrocławski przewodnik i podróżnik.

Podobnie twierdzi dawny działacz Solidarności Dariusz Moszumański. – Nikt nie może stawiać się ponad prawem, a tym bardziej ktoś, kto jest osobą powszechnie znaną, tak jak Władysław Frasyniuk – podkreślił.

– Uważam, że swoimi wypowiedziami Frasyniuk podważył opinię, jaką mieliśmy o nim w stanie wojennym. Wtedy chodziliśmy na msze święte, na których modliliśmy się za jego uwolnienie. To, co teraz robi, jest niedopuszczalne. Jego agresja w stosunku do służb mundurowych i innych ludzi jest skandaliczna. Jest mi wstyd, że go znamy – mówi Krzysztof Tenerowicz, działacz społeczny, dawny opozycjonista.



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

PROGRAM 500+

Wnioski o świadczenia

Wnioski o wypłatę z programu Rodzina 500+ na kolejny okres świadczeniowy – od 1 czerwca 2022 r. do 31 maja 2023 r. – można przysłać do ZUS od 1 lutego 2022 r. Od początku stycznia ZUS będzie przyjmował wnioski jedynie na nowo narodzone dzieci. Zgodnie z przepisami rodzice, którym urodziło się dziecko, mają trzy miesiące na złożenie wniosku o środki z programu Rodzina 500+. Jeżeli zrobią to w tym terminie, otrzymają pieniądze z wyrównaniem. – Rodzice, którym

urodziło się dziecko w grudniu, mogą złożyć wniosek o 500+ od 1 stycznia 2022 r. i otrzymają środki z wyrównaniem od narodzin dziecka – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. W nieco innej sytuacji są rodzice, którzy już dostają pieniądze z programu 500+. – Takie osoby nie muszą się śpieszyć ze złożeniem wniosku. Jeżeli chcą dostawać pieniądze od 1 czerwca 2022 r. do 31 maja 2023 r., mogą złożyć wniosek dopiero w lutym. Przed 1 lutego nie będzie takiej możliwości – wyjaśnia rzecznik.

(jw. ZUS)



HOŁD DLA UCZESTNIKÓW POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

LEGNICA \ W 103. rocznicę wybuchu zwycięskiego powstania wielkopolskiego legnicanie oddali hołd jego uczestnikom, którzy spoczywają na cmentarzu komunalnym. 27 grudnia został ustanowiony Narodowym Dniem Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. W Legnicy imię powstańców wielkopolskich noszą położony w centrum miasta plac oraz Szkoła Podstawowa nr 1.

fol. mat. pras./d

16 DOLNOŚLĄSKA BRYGADA OBRONY TERYTORIALNEJ

Terytorialsi zapraszają na szkolenia „Ferie z WOT”

16 Dolnośląska Brygada Obrony Terytorialnej proponuje 16-dniowe przeszkolenie wojskowe w ramach akcji „Ferie z WOT”. „Złóż dokumenty już dziś, żeby zdążyć z procedurą do końca stycznia” – czytamy w komunikacie jednostki wojskowej.

Janusz Wolniak

Wojska Obrony Terytorialnej oferują w czasie ferii szkolenia głównie uczniom i studentom, którzy podczas roku szkolnego i akademickiego nie mogą opuścić zajęć na 16 dni. Skorzystanie z takiego rozwiązania pozwala bezkolizyjnie odbyć przeszkolenie wojskowe, bez potrzeby rezygnacji z nauki” – napisano w komunikacie.

Jak podano, forma służby, jaką oferują Wojska Obrony Terytorialnej, czyli terytorialna służba wojskowa, pozwala na zbalansowanie służby z życiem osobistym i zawodowym. „Poprzednie edycje projektu zimowego »Ferie z WOT« pokazały, że szkolenia organizowane w czasie wolnym od nauki

cieszą się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród uczniów i studentów, ale także nauczycieli oraz rodziców, którzy korzystają z tego, że ich pociechy w tym czasie przebywają na obozach czy też spędzają ferie u dziadków” – czytamy.

Najbliższe szkolenie podstawowe, czyli tzw. szesnastka, rusza już 29 stycznia, a szkolenie wyrównawcze dla rezerwistów, tzw. ósemka, odbędzie się w terminie 6–13 lutego. – Dla wszystkich zainteresowanych tym szkoleniem jest to ostatni moment na załatwienie niezbędnych formalności – przypomina dowódca 16 DBOT płk Artur Barański.

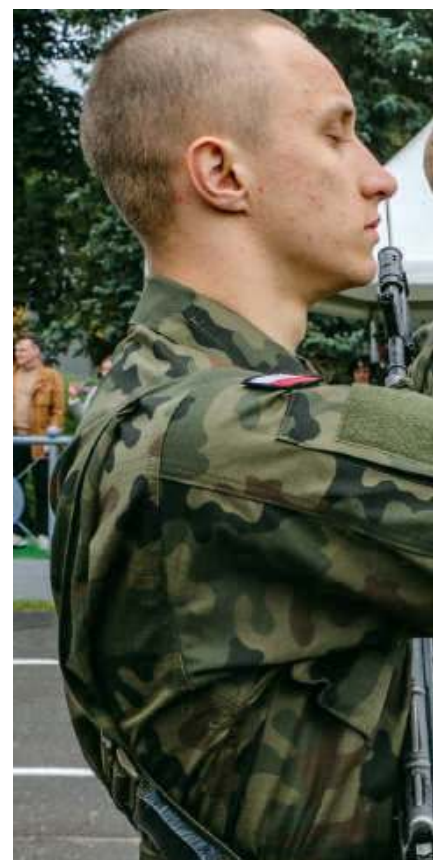
Wszyscy, którzy chcą wstąpić w szeregi dolnośląskich terytorialsów, powinni skontaktować się z rekruterem, zgłosić się do najbliższej Wojskowej Komen-

\\ Dla wszystkich zainteresowanych tym szkoleniem jest to ostatni moment na załatwienie niezbędnych formalności – przypomina dowódca 16 DBOT płk Artur Barański \\

dy Uzupełnień bądź wypełnić elektronicznie wniosek o powołanie do służby przez platformę ePUAP i na stronie: www.terytorialsi.wp.mil.pl/chce-wstapic.

Wojska Obrony Terytorialnej są piątym rodzajem Sił Zbrojnych RP. W WOT służbę pełnią żołnierze zawodowi oraz żołnierze pełniący nowy rodzaj czynnej służby, tj. terytorialną służbę wojskową (TSW). Obowiązek TSW jest pełniony w obszarze swojego zamieszkania na dwa sposoby: rotacyjnie (podczas odbywania ćwiczeń i szkoleń wojskowych) oraz dyspozycyjnie (w pozostałym czasie). WOT opiera swój potencjał na żołnierzach ochotnikach. Obrona i wspieranie lokalnych społeczności to misja WOT.

– Terytorialność jest dla nas kluczem. To nie tylko obszar



na mapie czy odległość z domu do pracy. To przynależność do regionu i zamieszkującej ją społeczności, z których się wywodzimy, które znamy jak własną kieszeń. Terytorialność dla nas oznacza gotowość do obrony i wspierania naszych ro-

RAPORT GUS



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Dolny Śląsk drugim województwem w kraju

Urząd Statystyczny opublikował raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województw. Dolny Śląsk pod względem zamożności jest drugim województwem w kraju.

Polska jest nadal krajem kilku prędkości. Warszawa oddala się od reszty kraju. Za stolicą biegną największe miasta, a reszta Polski wlecz się w ogonie. Dolny Śląsk pod względem zamożności jest drugim województwem w kraju. Widać to w statystykach dotyczących nie tylko PKB. Średnie wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw było w regionie o ponad 4,5 proc. wyższe niż średnia krajowa. Najwięcej wynosiło na Mazowszu, gdzie przekroczyło średnią o prawie 17 proc. Po drugiej stronie

są województwa wschodnie, gdzie zarabia się o kilkanaście procent mniej niż przeciętnie w kraju. Te same zjawiska widać w saldzie wewnętrznych i zagranicznych migracji. Tylko pięć województw ma saldo dodatnie, reszta kraju się wydłudnia. Województwa, w których przybywa mieszkańców, to regiony z największymi miastami (Mazowieckie, Pomorskie, Dolnośląskie, Małopolskie i Wielkopolskie). Podobne procesy zachodzą w całej Unii Europejskiej.

..... (jw. GUS)

PREMIERA

Książka o księdzu raperze

Jak to się stało, że chłopak z dużego wrocławskiego osiedla Biskupin, przesiąknięty kulturą hip-hopu lat 90., został księdzem? O tym mówi nowa książka „Raper w sutannie”.

Co było pierwsze: rap czy kapłaństwo? Odpowiedź staje się punktem wyjścia do niezwykle ciekawej i dynamicznej rozmowy, czyli wywiadu rzeki z ks. Jakubem Bartczakiem. Kiedy niespełna dziewięć lat temu w internecie pojawiła się piosenka pt. „Pismo Święte”, Polska oszalała na punkcie księdza rapera. Wielu nazywa go oryginałem. Wysły kolejne utwory, które zdobywały ogromną popularność. Dzisiaj ks. Bartczak ma na koncie cztery płyty, a jego rap znają w Polsce i za granicą. Zagrał kilkaset koncertów w kilkuset miastach. Występował przed setkami tysięcy ludzi. Był ambasadorem Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Wciąż koncertuje, wygłasza rekolekcje i konferencje w bardzo różnych środowiskach.

Ale raper w sutannie nie wziął się znikąd. – Nie ma co ukrywać, nie byłem typowym materiałem na księdza. Bujałem się po osie-

dlu, robiłem rap, miałem różne towarzystwo, w szkole nie należałem do tych grzecznych. Wtedy kultura hip-hopu dopiero się rodziła, a my z bratem byliśmy jej prekursorami. Pochodzę z pokolenia, które nie wychowało się w rzeczywistości mediów społecznościowych. Moje doświadczenie młodości to trzepak i podwórko między blokami – wspomina dziś ks. Jakub Bartczak.

Po latach postanowił opowiedzieć o swoim życiu. Książka ma formę rozmowy, którą przeprowadził dziennikarz Maciej Rajfur. – Tą książką pragnęliśmy pokazać coś więcej niż rapującego księdza, który dla wielu jest atrakcją. Historia ks. Kuby Bartczaka to świetny materiał dla młodzieży, ale także rodziców młodych ludzi. Jest bardzo uniwersalna. Zadeadykowaliśmy tę pozycję wszystkim młodym ludziom, którzy nie wiedzą, czym chcą się zajmować w przyszłości i w którą stronę pójść. Czy ktoś 20 lat temu wymyśliłby postać księdza

rapera? No właśnie... A Bóg wymyślił i wypaliło – mówi Maciej Rajfur, dziennikarz tygodnika „Gość Niedzielny”.

Jak podkreśla, ks. Bartczak przemierzył Polskę wzdłuż i wszerz, jest bardzo popularny wśród młodych ludzi, a często narzeka, że nie ma czasu i możliwości odpowiedzieć na wątpliwości i zagwozдки wielu osób. Dlatego w książce pada wiele trudnych, a czasem prowokacyjnych pytań. Dziennikarz momentami wchodzi w spór z księdzem, starając się zrozumieć jego wizję życia. Nie jest to poklepywanie się po plecach przy kawie. Pod lupę idą dzieciństwo, strata ojca i brata, które bardzo wpłynęły na losy ks. Bartczaka. Kapłan zdradza wiele tajemnic ze świata seminarium. Mówi także o tworzeniu rapu przed święczeniami i po święceniach kapłańskich. Dotyka problemu podziałów w Kościele, celebrytów i przede wszystkim dzieli się swoim doświadczeniem



MŁODZIEŻ Z GRUZJI O POLSCE

**REGION ** W grudniu na Dolnym Śląsku przebywała grupa młodzieży z Gruzji. Byli to laureaci konkursu wiedzy o Polsce. Goście poznali najpiękniejsze zakątki regionu: kościół Pokoju w Świdnicy, zamek Książ, zamek Bolków, Wrocławskie Zoo.

fot. UMWWD/d



POMOC DLA BEZDOMNYCH

**POLICJA ** Zima to trudny czas dla osób bezdomnych i samotnych. Lubińscy policjanci monitorują miejsca, w których mogą przebywać bezdomni, m.in. ogródki działkowe, dworce PKP i PKS, kanały i węzły ciepłownicze, klatki schodowe oraz pustostany.

fot. Policja.gov.pl/d



WOT zaprasza uczniów i studentów na szkolenie w czasie ferii

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

dzin, bliskich i sąsiadów – stąd wprost wywodzi się nasza misja: obrona i wspieranie lokalnych społeczności – podkreślił płk Barański.

Żołnierze Obrony Terytorialnej otrzymują wyposażenie mundurowe i uposażenie składają-

ce się z dwóch części: uposażenie za pełnienie TSW rotacyjnie zależne od posiadanego stopnia wojskowego, ale nie mniej niż 117 zł, dodatek za gotowość bojową – stały w kwocie 411 zł.

.....
(jw. PAP)



Ks. Jakub Bartczak na scenie podczas parafialnego festynu

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

**\\ Moja historia ma pokazać młodym, że warto być sobą, nie rezygnować ze swoich pasji i odkrywać swoje powołanie. Maciej nie oszczędzał mnie pytaniami, ale obiecałem, że odpowiem na każde. I teraz z tego się cieszę, bo wyszedł niebanalny materiał – mówi ks. Kuba Bartczak **

kontaktu z młodzieżą z całej Polski.

– Ja jestem pewnym przypadkiem, przykładem, że naprawdę Bóg pisze w życiu niesamowity scenariusz dla każdego, tylko trzeba go odkryć. Moja historia ma pokazać młodym, że war-

to być sobą, nie rezygnować ze swoich pasji i odkrywać swoje powołanie. Maciej nie oszczędzał mnie pytaniami, ale obiecałem, że odpowiem na każde. I teraz z tego się cieszę, bo wyszedł niebanalny materiał – tłumaczy ks. Kuba Bartczak.

W środku znajdziemy dyskusje o współczesnej młodzieży, sposobach dotarcia do niej z Ewangelią, podejmowaniu ważnych decyzji, modlitwie i sakramentach, kryzysie w Kościele i skandalach z nim związanych, przeżywaniu cierpienia, środowisku hip-hopowym, postawie katolików, sławie, imprezach, pieniądzu.

– To szczerza rozmowa na wiele tematów, które mnie nurtowały, ale nurtowały też słuchaczy muzyki ks. Kuby. Poznał on masę młodych ludzi w każdym zakątku Polski. Mimo że ma dopiero 41 lat, przeżył, zobaczył i wysłuchał bardzo wiele. Chciałem, żeby podzielił się swoim doświadczeniem. Szczególnie że dzisiaj zachodzimy w głowę, jak dotrzeć z chrześcijańskim przesłaniem do młodzieży, jak w nich obudzić wiarę. On to robi zawodowo i skutecznie. A przy tym jest szczerzy, nie owija w bawełnę, nie moralizuje. Jest sobą i ujmuje tym ludzi – stwierdza Rajfur.

Książkę można nabyć na stronie internetowej: www.kskubabartczak.pl. Tam też znajduje się fragment do przeczytania. Oficjalna premiera odbędzie się 10 grudnia.

.....
Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

KALENDARZ

Emocje Legnicy. Siła czterech żywiołów



fot. mat. pras./d

Przyszłoroczny kalendarz zatytułowany „Emocje Legnicy. Siła czterech żywiołów” trafi do mieszkańców w pierwszej połowie stycznia. Podobnie jak w ubiegłym roku nie będzie dużej imprezy promocyjnej. Kalendarze będą rozdawane w Rynku przez pracowników urzędu miasta w godzinach popołudniowych. – Datę dystrybucji podamy na kilka dni przed premierą – zapewniają urzędnicy miasta. Kalendarze znajdują się m.in. w domach mieszkańców, kolekcjonerów, stowarzyszeń, jednostek oświatowych i kulturalnych. – Z radością i wielką staranno-

ścią kontynuujemy 19. już edycję miejskich kalendarzy, które stały się wyjątkową wizytówką miasta, jego piękna, dorobku kulturowego, bogactwa historii – mówi prezydent Tadeusz Krzakowski. Kalendarz na 2022 r. ma także aspekt edukacyjny. Nawiązuje do życia mieszkańców, coraz wyżej ceniących sobie szacunek do najbliższego otoczenia, zwracających uwagę na środowisko i bogactwo naturalne. „Emocje Legnicy. Siła czterech żywiołów” powstały przy współpracy z legnickimi fotoreporterami, którzy od lat zdjęciami dokumentują życie miasta.

VERTIGO JAZZ CLUB

Bluesowy czwartek



fot. mat. pras./d

Organizatorzy zapraszają na kolejny bluesowy czwartek, podczas którego na scenie Vertigo wystąpią muzycy J.J.Trio. Tym razem J.J.Trio towarzyszyć będzie wokalistka Paulina Gołębiowska, która jest jedną z czołowych artystek występujących na wrocławskiej scenie muzycznej. Ostatnio występuje w programie „The Voice Of Poland”. Charyzma i talent muzyków

zagwarantują wspaniały wieczór muzyczny z bluesowymi dźwiękami. Wystąpią oni w składzie: Jacek Jaguś (gitara, wokół), Bartek Niebielecki (perkusja), Andrzej Stagracyński (gitara basowa), gościnnie Paulina Gołębiowska (wokół). Bilety w cenie 30 zł. Oprócz zakupu biletu możliwa jest również rezerwacja stolika za 10 zł od osoby. Początek o godz. 20.



NOWY BIEG W KALENDARZU

BIEGI PRZEŁAJOWE \ Do tej pory półmaraton górski w Jedlinie-Zdroju odbywał się w maju. W przyszłym roku zadebiutuje też półmaraton zimowy. Pierwsza edycja jest zaplanowana na 6 lutego. Dystans i trasa są takie same jak w biegu wiosennym. Już są przyjmowane zapisy.

fot. Facebook/d

WAŁBRZYCH

Górnik w I rundzie przegrał aż cztery razy. Przed rokiem było pod tym względem dużo lepiej



Wałbrzyscy siatkarze i koszykarze są w czołówce rozgrywek | fot. Gornik.walbrzych.pl/d

Podsumowanie rundy jesiennej

Trenerzy i działacze wałbrzyskich klubów męskich dobrze oceniają siłę swoich ekip w bieżącym sezonie. Członek zarządu Górnika Arkadiusz Chlebda obiecał koszykarskim kibicom grę o awans. Trener Fabian Kurzawiński deklarował zaś, że siatkarze Chełmca powalczą o pierwszą czwórkę.

Bartłomiej Górski

Na półmetku zmagania zasadniczych Górnika Trans.eu lideruje w tabeli. Gdy rywale rozegrają jeszcze jedną kolejkę, w której wałbrzyskanie pauzują, sytuacja nieco się zmieni. Górnik może tracić do lidera 1–2 pkt. Wyniki I rundy pokazują jednak, że poziom czołówki jest zbliżony. Nie ma zdecydowanego lidera, który byłby faworytem zmagania w I lidze.

Z dzisiejszych wyników trudno jednak wyrokować, co będzie za trzy miesiące, kiedy zacznie się faza play-off. Martwi jedynie fakt, że Górnik w I rundzie przegrał aż cztery razy. Przed rokiem pod tym względem było dużo lepiej. W całym zasadniczym sezonie zaliczył pięć porażek. Teraz musiałby wygrać wszystkie mecze rewanżowe, by poprawić ubiegłoroczny wynik. Nie jest to niemożli-

we, chociaż zdarzają się wahania formy, tak jak w Łańcucie.

W dużo spokojniejszej atmosferze swój sezon rozgrywają siatkarze Chełmca. Trener Fabian Kurzawiński od razu deklarował, że celem sezonu jest pierwsza czwórka, chociaż to nie oznacza gry o awans. Obiecywał też ogrywanie wychowanków. To drugie wychodzi Chełmcowi nawet lepiej. I to z konieczności, bo zawodnicy z Wałbrzycha grają w kratkę z powodu kontuzji. Gra więc młodzież i osiąga różne rezultaty, ale celem jest dobry wynik w rozgrywkach młodzieżowych, ogrywanie młodych w lidze i solidne utrzymanie. Na razie te trzy cele są niezagrażone. Pamiętajmy, jak długo Chełmiec nie mógł się wygrzebać z III i II ligi. Teraz jest szansa na szybszy awans i do tego z własną, wałbrzyską kadrą, która zostanie wychowana w naszym klubie.

BIATLON

Kadry się przygotowują

Ledwie skończyły się święta, a biathloniści są już na kilkudniowych obozach w Kościelisku. W grudniu nie będzie żadnych imprez krajowych. W Kościelisku do 31 grudnia trenować będą trzy kadry: A, B i młodzieżowa. Nie wszyscy jednak dostali powołania. Zabraknie m.in. Moniki Hojnisz-Starej i Kamili Żuk. Obozy mają wprowadzić naszych kadrowców w kolejny okres startowy. Od 6 stycznia w niemieckim Oberhofie będzie rozgrywany Puchar Świata. W dniach 8–9 stycznia zostanie zaś rozegrany Puchar IBU w słowackim Osrblie.

BIEG CHARYTATYWNY

Sylwester na Wielkiej Sowie

Łukasz Wawrzyniak i Urszula Kujawka z grupy biegowej Wawrzyn Team spędzą w biegu 24 godziny bez przerwy na trasie pętli Przełęcz Jugowska–Kozie Siodło–Przełęcz Jugowska. Start o godz. 15 w piątek 31 grudnia. Nie chodzi jednak tylko o spędzenie sylwestra na Wielkiej Sowie. Celem jest zebranie 24 tys. zł na zakup wózków dla osób niepełnosprawnych na wycieczki po Sudetach, które organizuje Wawrzyn Team.

KOSZYKÓWKA



Zastal lepszy we Wrocławiu

Wielkie emocje w Hali Stulecia bez happy endu dla Śląska Wrocław. Enea Zastal BC Zielona Góra wygrała 88:85.

Obie drużyny od początku grały z ogromną energią i wolą walki. Lepiej w mecz wszedł Śląsk, który miał nawet 15 pkt przewagi (24:9) w pierwszej kwadracie, ale w drugiej Zastal był na czele. Miał przewagę pięciu oczek, ale wtedy po drugiej stronie otworzył grę Jakub Karolak i to Śląsk miał bliżej triumfu. Na finiszu gospodarze prowadzili 80:78. Śląsk miał akcję na wygraną, ale pomylił się Trice i potrzebna była dogrywka. Tutaj skuteczności w rzutach z gry już nie było (tylko dwa celne – po jednym z obu stron). Decydowały wyszarpane zbiórki i rzuty wolne. Po stronie Enei Zastalu BC nie pomylili się w ostatnich 15 s najpierw Andrzej Mazurczak, potem Devoe Joseph. Trice 2 s przed końcem oddał jeszcze szaloną próbę z dystansu na drugą dogrywkę, ale piłka nie dotknęła nawet obręczy.

fot. WfS-slsk.eu/d

(bg)

Środa
29/12/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Pojawią się
nowe linie
autobusowe, jednak
nawierzchnia
w tunelu, na którą
narzekają kierowcy,
nie zostanie
zmieniona

WARSZAWA UKŁAD KOMUNIKACYJNY

Życie z tunelem

W pierwszych dniach po otwarciu tunelu zarejestrowano przejazd ok. 70 tys. aut dziennie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Minał tydzień od otwarcia tunelu pod Ursynowem. W dni powszednie przejeżdża nim ok. 70 tys. aut. Tunel odciąża południe miasta. Spadł ruch w Dolince Służewieckiej. To jednak nie koniec zmian w układzie komunikacyjnym. Otwarcie tunelu i towarzyszących mu ulic pozwoli uruchomić nowe połączenia autobusowe. Od 10 stycznia zaczną m.in. kursować linia z Międzylesia do Wilanowa.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

W pierwszych dniach, a więc dniach powszednich (później były święta), po otwarciu tunelu zarejestrowano przejazd ok. 70 tys. aut dziennie. To ponad połowa liczby przejeżdżających najbardziej obciążoną warszawską arterią, czyli Trasą Łazienkowską. Spadło natężenie ruchu w Dolince Służewieckiej. Kierowcy jeżdżą tunelem, ale narzekają na nawierzchnię jezdnii. – Auta „galopują”, czyli jadą, jakby opony miały eliptyczny kształt – twierdzą. Sprawdziliśmy to, przejeżdżając tunel kilkakrotnie w obie strony wszystkimi pasami ruchu, i kierowcy mają rację. Najgorzej jest na prawym pasie w kierunku na wschód.

Nawierzchnia nie zostanie jednak poprawiona. Jak poin-

formowała media Małgorzata Tarnowska, rzeczniczka warszawskiego oddziału GDDKiA, „nawierzchnia w tunelu jest nawierzchnią betonową charakteryzującą się dylatacjami pomiędzy płytami, co może wpływać na odczucia kierowców. Nawierzchnia w tunelu, jak każda inna, w trakcie odbiorów przeszła wiele badań, a otrzymane wyniki spełniają normy jakościowe”.

Otworzenie tunelu pozwoliło oddać do użytku odcinki ulic powiązanych komunikacyjnie z tunelem. Tak np. działa łącznik Ursynowa z Wilanowem (Branickiego i Płaskowickiej). Nowy układ drogowy pozwoli uruchomić połączenia autobusowe. 10 stycznia 2022 r. pojawią się dwie linie. Pierwsza połączy Wilanów z Ursynowem. Autobusy drugiej będą jeździły przez most Anny Jagiellonki między Wawrem a Ursynowem.

Linia 319 zapewni połączenie pomiędzy przystankami kolejowymi Warszawa Miedzeszyn, Radość i Międzylesie a stacją metra Imielin. Obsłuży też w Wawrze nowe osiedla wzdłuż ul. Przewodowej, a w Wilanowie znaczną część Miasteczka Wilanów. Druga nowa linia to 263. Jej trasa w dużej części będzie prowadziła przez Zawady i Miasteczko Wilanów: Stegny – św. Bonifacego – Jana III Sobieskiego – Nałęczowska – Augustówka – Zawodzie – Kobylańska – Spiralna – Tuzinowa – Syta – Branickiego – Płaskowickiej – Cynamonowa – Indiry Gandhi – rtm. W Pileckiego – Centrum Onkologii. Autobusy linii 263 będą kursowały we wszystkie dni tygodnia. Zmieni się kursowanie autobusów linii 163 – wyjadą one na trasę w dni powszednie. Rozkłady jazdy autobusów linii 163 i 263 zostaną skoordynowane.



PROFANACJA KOŚCIOŁA ŚWIĘTEGO KRZYŻA

**Barbarzyńcy muszą
zostać ukarani!**

W nocy z 24 na 25 grudnia zniszczono fasadę warszawskiego kościoła Świętego Krzyża znajdującego się na Krakowskim Przedmieściu. Pojawiły się tam napisy: „Tu będzie techno” oraz „Świeckie państwo”. O zdarzeniu jako pierwszy poinformował prezes Stowarzyszenia Marsz Niepodległości i Straży Narodowej Robert Bąkiewicz. Do tych informacji odniósł się podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego i ge-

neralny konserwator zabytków Magdalena Gawin. „Barbarzyńcy, który wymazali elewację kościoła Św. Krzyża, powinni sami pokryć koszt prac naprawczych i popracować w ramach zadośćuczynienia. Wystąpię o monitoring obiektu. Zero tolerancji dla wandalizmu. Sprejowanie po zabytkowych obiektach to plaga Warszawy” – napisała na Twitterze Gawin. „Jeśli policja ustali sprawców, zasięgnę rady, czy konserwatorzy mogą być oskarżycielami posiłkowymi na procesie” – dodała. Podkreśliła, że na badania i prace konserwatorskie zostaną wykorzystane wszystkie dotacje.

(oprac. jm)



KORONAWIRUS \ Potwierdzono 1392 nowe przypadki koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem odnotowano 42 przypadki śmiertelne. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 37 991. Liczba wykonanych testów: 13 267.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Pompa Troetzera na Wileńskiej

Podwórza praskich kamienic kryją wiele ciekawostek i zabytków, równie cennych co otaczające je oficyny i domy frontowe. Przed miesiącem pisałem o zapomnianej stajni mieszczącej się na dziedzińcu czynszówki przy ul. Żąbkowskiej 3. Dziś chcę przypomnieć o zabytkowej pompie, która już dawno powinna zostać poddana starannemu remontowi konserwatorskiemu. Jak dotąd jej zabezpieczaniem (i pilnowaniem) zajmują się jednak wyłącznie warszawiacy.

Janusz Sujecki

Albicla.com/JanuszSujecki

Trzypiętrowa kamienica z oficynami zlokalizowana przy ul. Wileńskiej 13 powstała na przełomie XIX i XX w. Centralną część podwórza zajmował skwer z fontanną. Tuż przy ozdobnym ogrodzeniu skweru zainstalowana została żeliwna pompa ulokowana na płycie studni. Obok żeliwnych źródeł podłączonych do sieci wodociągowej ręczne pompy stanowiły często spotykany element krajobrazu warszawskiego podwórza w pierwszych latach XX stulecia.

Pompa z Wileńskiej 13 posiada oryginalne ramię zakończone kulą. Niestety nie zachowało się zwieńczenie korpusu. Zdemontowano też żeliwną rurę odprowadzającą wodę. Stało się

to już po II wojnie światowej, gdy korpus pompy podłączono do sieci wodociągowej. Na korpusie znajduje się napis: „Troetzer & Co Varsovie”. Odlewnicy popełnili jednak błąd, odwracając do góry nogami literę „a” w słowie „Varsovie”.

Zakład Troetzera założony został w 1842 r. W okresie budowy kamienicy przy ul. Wileńskiej 13, a zarząd firmy mieścił się w Warszawie przy ul. Chłodnej 29, ale sama fabryka funkcjonowała na terenie Pruszkowa. W 1910 r. zatrudniała ok. 500 robotników i dysponowała kapitałem zakładowym 400 tys. rubli. Zakład Troetzera wytwarzał m.in. pompy, sikawki, kotły parowe, beczki, rury oraz odlewy żeliwne. Wspaniałą żeliwną pompę z neogotyckim zwieńczeniem, pochodzącą także z fabryki Troetzera, oglądać możemy na tyłach południowej

**\\ Pompa z Wileńskiej 13 podzieliła los praskich kamienic. W pierwszych latach tego stulecia korpus pompy był już mocno skorodowany. Zabytek uniknął wywiezienia przez tzw. złomiarzy tylko dlatego, że lokatorzy pilnowali pompy jak oka w głowie **

kordegardy Pałacu Czapskich przy Krakowskim Przedmieściu 5.

Można powiedzieć, że pompa z Wileńskiej 13 podzieliła w pewnym sensie los praskich kamienic, których celowo nie remontowano. W pierwszych latach naszego stulecia korpus pompy był już mocno skorodowany. Zabytek uniknął wywiezienia przez tzw. złomiarzy tylko dlatego, że lokatorzy pilnowali pompy jak oka w głowie.

Gdy latem 2006 r. dowiedziałem się, że grupa uczniów z I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bednarskiej 2/4 w Warszawie pragnie społecznie odnowić jakiś stołeczny zabytek, bez wahania wskazałem pompę przy Wileńskiej 13. Licealiści usunęli z korpusu pompy rdzę, a następnie pokryli całą kon-



strukcję urządzenia lakierem. Ostatnio ktoś powtórzył ten „remont”, który skutecznie blokuje korozję, lecz nie może zastąpić fachowej konserwacji

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA

JESZCZE NIE BYŁA TAK **KORZYSTNA**



**ZAMÓW
już dziś!**

TYLKO

10 zł

MIESIĘCZNIE

Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o., ul. Filtrów 63/43, 02-056 Warszawa

prenumerata.swsmedia.pl



POŻAR NA BIELANACH

WARSZAWA \ Jedna osoba została poszkodowana w nocnym pożarze na warszawskich Bielanych. Doszło do niego w bloku przy ul. Renesansowej. Po wyważeniu drzwi do mieszkania w jednym z pokoi leżał nieprzytomny mężczyzna. Trafił do szpitala.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



ZARZUT ZABÓJSTWA

IŁŻA \ Bliźniakom z Iłży postawiono zarzuty zabójstwa. Dwaj 18-latkowie podczas rodzinnej awantury mieli doprowadzić do śmierci swojego 21-letniego brata. Teraz grozi im do 25 lat więzienia. Do kłótni doszło dzień przed Wigilią w jednym z mieszkań w Iłży.

fot. policja.gov.pl/d



Zabytkowa pompa na podwórzu kamienicy przy ul. Wileńskiej 13 i napis na jej korpusie | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

zabytku. Przypuszczam, że zachowały się katalogi firmowe Troetzera, dzięki którym można odtworzyć brakujące detale pompy. By cokolwiek w tej

sprawie zaczęło się dziać, re-witalizacja Pragi musi wyjść ze sfery deklaracji administratorów Warszawy i stać się wreszcie faktem.

INWESTYCJE

Iłża z nowym blokiem operacyjnym

Powiat radomski w ostatnim roku inwestuje w służbę zdrowia. Przykładem są rozbudowa szpitala w Pionkach i remonty w szpitalu w Iłży. Powiat stara się również dbać o zabezpieczenie kadry medycznej.

Gdy przyjrzymy się temu, co działo się w powiecie radomskim w ostatnim roku, zobaczymy, że jedną z ważnych pozycji budżetowych była służba zdrowia. Pod koniec listopada pisaliśmy o tym, że udało się doprowadzić do końca budowę nowego pawilonu zabiegowego w Pionkach. Pierwsi pa-

terowcy oraz cyfrowy aparat rentgenowski. W podziemiach budynku zostały zlokalizowane poradnie specjalistyczne oraz nocna i świąteczna opieka lekarska.

Powiat inwestował równolegle w szpital w Iłży. „Szpital Powiatowy w Iłży również zmienia się na plus. Właśnie do-

wczesny sprzęt i aparaturę medyczną, z czego aż 3 mln zł pochodzą z pozyskanej przez nas dotacji z budżetu państwa” – podkreślił Waldemar Trelka. „W 2022 r. chcemy rozpocząć gruntowną modernizację kolejnych oddziałów szpitalnych” – zapowiedział. Warto zwrócić uwagę, że powiat stara się rów-

\\ „Właśnie dobiega końca przebudowa bloku operacyjnego w Szpitalu Powiatowym w Iłży” – poinformował starosta powiatu radomskiego Waldemar Trelka \\

cjeniści mają trafić do tej części szpitala już na początku stycznia. Poszczególne oddziały zostały wyposażone w 10 dwuosobowych sal z własnymi łazienkami. Znajdują się w nich nowoczesne sterowane łóżka elektrycznie. Inwestycja objęła również budowę bloku operacyjnego, a także pomieszczenia, w którym znajdują się 80-rzędowy tomograf kompu-

biega końca przebudowa bloku operacyjnego, wcześniej został wyremontowany dział chirurgii. Inwestycje rozpoczęły się jeszcze w 2019 r. i kosztowały w sumie ponad 6,5 mln zł” – poinformował w ostatnich dniach starosta powiatu radomskiego Waldemar Trelka. To nie koniec nakładów finansowych na szpital w Iłży. „Oprócz tego za 4,3 mln zł zakupiono no-

niez zadbać o napływ personelu medycznego do wspomnianych placówek. Radni powiatu podjęli decyzję o przyznaniu stypendiów dla studentów V i VI roku medycyny, którzy po studiach rozpoczną pracę w lecznicach zarządzanych przez powiat.

Natalia Karcz-Kaczkowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczkowska

WYSTAWY

Wspominając bożonarodzeniowe tradycje



fot. Mwirskansen.pl/d

Warto sprawdzić, które z tradycji były kiedyś kultywowane na Mazowszu, jak wyglądały domy przygotowane specjalnie na święta Bożego Narodzenia. Pomogą w tym odwiedziny w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu i Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu. W Muzeum Wsi Mazowieckiej od 10 grudnia aż do końca lutego prezentowana jest wystawa „Boże Narodzenie na Mazowszu”. „Ekspozycja ukazuje najważniejsze obyczaje i obrzędy praktykowane na mazowieckiej wsi na przełomie XIX i XX w. Choinki, snopy zbóż, ozdoby wykonane z opłatka, słomy i kolorowego papieru, stoły i ławy zastawione wigilijnymi potrawami czy odwiedzające domy barwne grupy kolędnicze – to niepowtarzalny obraz bezpowrotnie minionych, aczkolwiek niezapomnianych czasów” – zapewniają organizatorzy. Jest to już 30. edycja dorocznej ekspozycji. Warto podkreślić, że od kilku lat ekspozycja jest nieco ciekawsza, gdyż ukazuje obrzędowość we wsiach chłopskich, a także w dworach ziemiańskich. Po garść wiadomości o tym, jak kiedyś świętowano w regionie, warto wybrać się też do Muzeum Wsi Radomskiej. Specjalnie na okres Bożego Narodzenia przygotowano tam aranżację salonu i jadal-

ni w XVIII-wiecznym dworze z Piecysk, który znajduje się na niewielkim pagórku w okolicy sosnowego lasu. Ekspozycja ukazuje zwyczaj doroczne i tradycje świąteczne ówczesnego ziemianstwa. Jak podkreślają przedstawiciele muzeum, w tym roku w dworskiej jadalni została zaaranżowana ziemiańska Wigilia, która zwana była też Wilią. Odwiedzając Muzeum Wsi Radomskiej, poznamy jednak nie tylko zwyczaj ziemiańskie. Warto zajrzeć do wiejskich chałup, gdzie będzie można zobaczyć wyjątkowe aranżacje bożonarodzeniowe. Ekspozycje przedstawiają różne etapy świętowania mieszkańców regionu radomskiego. Goście będą mogli przyjrzeć się dekoracjom wewnątrz, potrawom, które były przygotowywane w okresie świąt Bożego Narodzenia. „Uroczyste wieczery wigilijne odbywają się w chałupach z Bartodziejów i Kłonówka oraz dworku z Piecysk. Pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia obchodzony jest w chałupie z Alojzowa, natomiast drugi dzień w chałupie z Chomentowa. Jedną izbę w chałupie z Jastrzębi odwiedzili kolędnicy, a w drugiej oczekuje się na wizytę duszpasterską” – czytamy w komunikacie placówki.

(oprac. nkk)



MAHIR EMERLI O ŻYCIU CODZIENNYM

CYTAT DNIA \ Nie wychodzę często na miasto, gdy rodzina jest ze mną w Warszawie. Rano w klubie jest trening, po nim zostaję w bazie treningowej na lunch. Stolica Polski to duże miasto, ulice są pełne ludzi. Czasem idziemy gdzieś na kolację i siedzimy długo, rozmawiamy, ale nie pamiętam, bym wyszedł gdzieś z domu w ciągu ostatnich trzech, czterech miesięcy.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

KOSZYKÓWKA



Łukasz Koszarek zdobył dla Legii 17 pkt | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legia zwyciężyła w Gdyni

Udany początek rundy rewanżowej Energa Basket Ligi. Koszykarze Legii Warszawa pokonali na wyjeździe Asseco Arkę Gdynia 88:70 i odnieśli dziewiąte zwycięstwo w trwających rozgrywkach. Legioniści przerwali tym samym serię trzech z rzędu porażek na parkietach rywali.

Krzysztof Oliwa

O d pierwszych minut na parkiecie było sporo walki i wymiana ciosów z obu stron. Zarówno Legia, jak i Arka były w stanie budować zaledwie kilkupunktowe prowadzenie, które jednak szybko niwelował rywal. Po stronie Zielonych Kanonierów najczęściej punktował kapitan Łukasz Koszarek, a wśród gospodarzy skuteczny był Jacobi Boykins. Wynik pierwszej kwarty w jej ostatnich sekundach ustalił Dominik Wilczek – zawodnik Asseco Arki trafił za 3 pkt, ale to Legia wygrała tę część meczu 22:21.

Początek drugiej kwarty to lepsza skuteczność warszawian – po celnym rzucie zza łuku Raymonda Cowelsa Legia prowadziła 28:23, a o przerwę w grze poprosił trener Milos Mitrović. Goście wciąż nadawali jednak ton grze. Zwiększyli swoje prowadzenie do 13 oczek i z taką właśnie przewagą udali się do szatni na półmetku starcia, wygrywając 43:30.

Po powrocie z szatni Zieloni Kanonierzy błyszczeni formą i szybko zdobyli 10 pkt z rzędu, nie tracąc żadnego. Gdynianie w końcu przerwali złą passę, ale warszawianie mieli wówczas już ponad 20 pkt więcej. Kolejne minuty to już bardziej wyrównana walka, lecz stołeczna ekipa umiejętniej kontrolowa-

ła przebieg meczu. 5 pkt w ciągu kilkunastu sekund zdobył Grzegorz Kamiński, były zawodnik Asseco Arki, a kolejne dwa oczka dorzucił Raymond Cowels i przed ostatnią kwartą Legia prowadziła aż 68:43.

Gospodarze starali się zmniejszyć stratę i początkowo robili to z powodzeniem. Ofensywa gości nie działała już tak dobrze. Asseco Arka prezentowała się lepiej w obronie, dzięki czemu przewaga Legii zmalała do 19 pkt. Na więcej nie pozwolili podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego, którzy pewnie pokonali rywali 88:70.

– Bardzo chcieliśmy się zrehabilitować za ostatnie niepowodzenia i zrobiliśmy to w dobrym stylu. Zagraliśmy po swojemu, tak jak powinniśmy grać zawsze – oczywiście nie było idealnie, ale w tym kierunku powinniśmy iść, jeśli chcemy grać jeszcze o wysokie cele w lidze. Teraz przed nami trudny mecz w Toruniu, a później wrócimy na chwilę do własnej hali i naszych kibiców – powiedział po meczu Grzegorz Kulka.

To był ostatni mecz Legii Warszawa w 2021 r. Już 2 stycznia Zieloni Kanonierzy zagrają w Toruniu z tamtejszą drużyną Twardych Pierników, które plasują się w czołówce klasyfikacji ligowej.

PIŁKA NOŻNA

Umowa dla Majchrowicza

Filip Majchrowicz przedłużył kontrakt z Radomiakiem Radom do 30 czerwca 2024 r. 21-letni bramkarz jest jednym z największych odkryć tego sezonu PKO BP Ekstraklasy. Urodzony 9 lutego 2000 r. w Olsztynie zawodnik trafił do drużyny Zielonych przed rundą wiosenną sezonu 2020/2021. Wcześniej reprezentował barwy Stomilu, którego jest wychowankiem, Polonii Warszawa, Resovii i Cracovii. Obecnie golkiper jest podstawowym piłkarzem Radomiaka, stanowiąc o sile defensywy zespołu trenera Dariusza Banasika w PKO Ekstraklasie. Młodzieżowiec rozegrał jak dotąd w Radomiaku 19 meczów – wszystkie w obecnym sezonie. Świetne występy 21-latką sprawiły, że otrzymuje on regularnie powołania i ma już za sobą debiut w młodzieżowej reprezentacji Polski. W rundzie jesiennej wystąpił we wszystkich ligowych spotkaniach Zielonych, zachowując sześciokrotnie czyste konto. Dodajmy, że obrona Radomiaka, dowodzona przez Majchrowicza, jest drugą najszczelniejszą w całej lidze (tylko 16 straconych bramek).

PIŁKA RĘCZNA



Nowy kontrakt dla Mirsada Terzicia

Orlen Wisła Płock poinformowała o przedłużeniu kontraktu z Mirsadem Terziciem. Lewy rozgrywający będzie zawodnikiem Nafciarzy do końca sezonu 2022/2023.

2022/2023.

Mirsad Terzić przyszedł do Płocka z Telekomu Veszprém, zaś w niebiesko-biało-niebieskich barwach występował od sezonu 2020/2021. Bośniak podczas pierwszego roku wśród Nafciarzy zdobył dwie bramki w rozgrywkach PGNiG Superligi oraz dwie w Lidze Europejskiej, natomiast w tym sezonie ma na swoim koncie trzy trafienia w Lidze Europejskiej. Obecnie Terzić świetnie sprawuje się w roli obrońcy. Zdecydowanie jest podstawą gry w obrocie, co spowodowało, że władze klubu zdecydowały o zatrzymaniu go w Płocku na dłużej. Zgodnie z umową Mirsad w Orlen Wiśle Płock pozostanie na kolejny sezon – 2022/2023. – Cieszę się z przedłużenia kontraktu. Uwielim być z tym zespołem. Chcę dawać z siebie wszystko bez względu na mecz oraz to, ile minut będę grał. Jeśli mogę zrobić coś dla zespołu, to zrobię to. Jestem zadowolony, że jeszcze przez rok będę bronił barw Wisły – skomentował przedłużenie kontaktu Mirsad Terzić. – Mirsad to bardzo doświadczony zawodnik. Swoim zaangażowaniem i profesjonalizmem udowadnia, że nadal chce walczyć o najlepsze trofea. Cieszę się, że Mirsad będzie grał razem z nami przez kolejny sezon. Potwierdza to, że czuję się bardzo dobrze w Płocku i w naszej drużynie – podsumował dyrektor sportowy Adam Wiśniewski.

(krol)

(krol)